

WIADOMOŚCI

Narodowego Banku Polskiego

68



Miesięcznik



TREŚĆ NUMERU

DZIAŁ ARTYKUŁOWY

1. Wzmoczenie aktywności gospodarczej radzieckiego systemu kredytowego i systemu rozliczeń — <i>M. L. Kostowski</i>	1
2. Organizacja, metoda i niektóre zagadnienia pracy rewizyjnej w NBP — <i>W. Kieżun</i>	7
3. Tryb planowania kredytowego — <i>R. Malesa</i>	12
4. Zadania oddziałów w walce o obniżkę kosztów własnych — <i>A. Kiesler</i>	14
5. Materiały do analizy obrotu towarowego — <i>S. Ficowski</i>	19

Z DOŚWIADCZEŃ I PRAKTYKI BANKOWEJ

1. Bankowa kontrola niektórych rozliczeń pieniężnych w świetle uchwały Nr 555 Prezydium Rządu — Uwagi i spostrzeżenia — <i>J. Czura</i>	23
2. Doświadczenia w zakresie udzielania kredytu na fundusz płac — <i>T. Kulas</i>	27
3. Walka z portfelem „C“ należności inkasowych — <i>J. Hermanowicz</i>	29
4. Z doświadczeń województwa olsztyńskiego na odcinku klasyfikowania i kredytowania zapasów towarowych w handlu — <i>M. Wolański</i>	31
5. Uwagi o szkoleniu pracowników w województwie warszawskim — <i>J. Malicki</i>	35
6. Zadania wydziałów organizacji w r. 1955 — <i>Zespół pracowników Departamentu Organizacji</i>	36
7. Celowość przeprowadzania kompensat wojewódzkich — <i>Z. Becker</i>	38
8. Listy do redakcji	41

DZIAŁ INSTRUKCYJNY

1. Utarg w planie kasowym a sprzedaż pozarynkowa — <i>J. Zawadzki</i>	42
2. Przepisy o dostawach, robotach i usługach jako narzędzie bankowej kontroli rozliczeń pieniężnych z gospodarką nieuspołecznioną — <i>S. Michalski</i>	44

WZMOŻENIE AKTYWNOŚCI GOSPODARCZEJ RADZIECKIEGO SYSTEMU KREDYTOWEGO I SYSTEMU ROZLICZEŃ

I.

W radzieckim czasopiśmie ekonomicznym „Diengi i Kredit“ Nr 3/54 zostały ogłoszone artykuły Zastępcy Prezesa Rady Ministrów ZSRR — A. N. Kosygina oraz członków Zarządu Banku Państwa ZSRR, zawierające bogate materiały z dziedziny przeprowadzonych ostatnio doniosłych usprawnień metod pracy i kontroli aparatu Banku Państwa w zakresie kredytowania, rozliczeń i obrotu gotówkowego.

Podstawą dla tych usprawnień stała się uchwała Rady Ministrów ZSRR i CK KPZR „O roli i zadaniach Banku Państwa ZSRR“, zawierająca charakterystykę dotychczasowej działalności Banku Państwa na odcinku kredytowania rozliczeń i kontroli przedsiębiorstw oraz cały szereg postanowień mobilizujących aparat bankowy i ministerstw do pogłębienia pracy ekonomicznej i kontroli procesów gospodarczych za pomocą pieniądza.

Równocześnie w celu umożliwienia Bankowi Państwa wykonania jego doniosłych zadań został on wyłączony spod kierownictwa Ministerstwa Finansów i ustawiony jako organ centralny, a Prezes Banku Państwa został powołany w skład Rządu ZSRR.

Zanim przejdziemy do omawiania istoty zmian w systemie radzieckim należy uprzytomnić sobie, jak wielką rolę odegrał w rozwoju gospodarstwa narodowego ZSRR kredyt krótkoterminowy i system rozliczeń.

Z chwilą znacjonalizowania banków kredyt został włączony do twórczych czynników budowy socjalizmu w państwie radzieckim — niebywale szybkiego rozwoju uspołecznionych form gospodarki w mieście i na wsi. Potężny radziecki potencjał, gospodarczy, który umożliwił Związkowi Radzieckiemu zwycięskie ukończenie drugiej wojny światowej, wzrósł jeszcze wielokrotnie w okresie powojennym, dzięki możliwości zaangażowania wszystkich sił wytwórczych w dzieło pracy pokojowej.

Aktywny udział finansów, a szczególnie kredytu bankowego w tym rozwoju jest bezsprzeczny. Wynika z zasad socjalistycznego systemu gospodarczego i finansowego, że związku jaki istnieje pomiędzy funkcjonowaniem środków finansowych, a przebiegiem procesów gospodarczych, warunkujących, wskutek działania w określonych granicach prawa wartości — obiektywną potrzebę prowadzenia gospodarki pieniężnej i rozliczeń pieniężnych. Istotnym zadaniem kredytu jest rozdział środków finansowych pomiędzy organizacje i jednostki gospodarcze takim systemem, który zabezpiecza maksymalne wykonanie planów gospodarczych, zakładających wzrost produkcji i obrotu towarowego.

System rozliczeń obrazuje w postaci pieniężnej ruch produktu społecznego pomiędzy przedsiębiorstwami uspołecznionymi zarówno w sferze produkcji środków konsumpcji jak i środków produkcji, które w wewnętrznym obrocie gospodarczym nie są towarem, lecz jedynie przyjmują postać towarową.

Związek między funkcjonowaniem kredytu i prawidłowym przebiegiem rozliczeń, a prawidłowością procesów gospodarczych rodzi dwukierunkowe bodźce w pracy aparatu gospodarczego.

Doskonalenie systemu kredytowego i rozliczeń, błędne jego wykonywanie, połączone z ekonomiczną analizą stosunków gospodarczych zapewnia realizację w najszerszym zakresie planów produkcji i obrotu towarowego, służy więc sprawie rozwoju gospodarczego, sprawie reprodukcji rozszerzonej. Z drugiej strony niezbędną rolę odgrywa w prawidłowym, uzyskiwanych w prawidłowym ruchu okrężnym na opłacanie kredytu i należności za dostawy, pobudzają silnie przedsiębiorstwa do planowego wykonywania planów gospodarczych i zadań w zakresie akumulacji i obniżenia kosztów własnych.

Siła działania tych bodźców zależna jest od sprawności funkcjonowania omawianych systemów, a szczególnie od skuteczności funkcji kontrolnej kredytu. Kredyt oddziałuje nie tylko jako czynnik finansowy w zespole środków warunkujących realizację planów gospodarczych, lecz także jako ekonomiczny instrument kontroli objętych tymi planami procesów produkcji i obrotu towarowego. Ta właściwość kredytu stanowi jego największą siłę w oddziaływaniu na wyniki działalności gospodarczej, na osiągnięcia niezbędne dla rozszerzonej reprodukcji. Wydaje się, że głównie ten aspekt trzeba mieć na uwadze w rozważaniach i dyskusjach ekonomicznych, jakie są często przeprowadzane na temat aktywnej roli kredytu w rozwoju gospodarczym.

Wyrazem dążeń do urzeczywistnienia takiej roli kredytu jest przytoczona uchwała Rady Ministrów ZSRR i CK KPZR z dnia 21 sierpnia 1954 r. Ze wszystkich postanowień tej uchwały przebija jedna myśl, stanowiąca konstrukcję nowych zasad w systemie kredytowania i rozliczeń; wzmocnienie oddziaływania tych systemów na pracę przedsiębiorstw, na wykonywanie planów produkcji i obrotu towarowego, na osiąganie akumulacji gospodarczej. Doniosłe znaczenie uchwały polega na tym, że zawiera ona nie tylko teoretyczne przesłanki, będące ogólnymi wskazaniami dla pracy aparatu bankowego, lecz także konkretne, organizacyjne zasady, stanowiące usprawnienie metod pracy i kontroli w zakresie kredytowania, rozliczeń i obrotu gotówkowego.

Wyraźne i katerygiczne ujęcie zadań banku w dziedzinie realizacji planów gospodarczych rozstrzyga

poruszane u nas często zagadnienie celów i zakresu kontroli bankowej.

W rozwoju naszego systemu kredytowego — charakter kontroli bankowej ulegał niejednokrotnie różnym zmianom, stanowiącym nieraz zasadnicze zwroty, zarówno co do zakresu jak i metod kontroli. Charakterystyczna w pierwszych etapach rozwojowych szczegółowość kontroli była pozbawiona cech głębszej analizy ekonomicznej i przeważnie doprowadzała do formalnego stawiania zagadnień. Ostatnio stosowane metody kontroli oparte są na ekonomicznym ujmowaniu funkcji kredytu, na jego bezpośrednim związku z grupami środków obrotowych biorących udział w procesach produkcji i obrotu towarowego. Jednak kontrola taka słuszną jeżeli ograniczyć jej zakres do kontroli czysto kredytowej, tj. do sprawdzania przebiegu procesów gospodarczych przez jego odbicie na funkcjonowaniu kredytu oraz do kontroli zabezpieczenia kredytu, nie zawiera dostatecznych cech oddziaływania na prawidłowość tego przebiegu, na jego korygowanie i usprawnianie pracy przedsiębiorstw. Kontrola czysto kredytowa daje cenne materiały analityczne i rozeznanie sytuacji finansowej przedsiębiorstwa oraz stwarza niezaprzeczalne bodźce do usprawnienia gospodarki przez system sankcji kredytowych. Łatwo może jednak stać się tylko kontrolą rejestrującą pewne zjawiska i wykazującą nieprawidłowości w pracy kontrolowanych przedsiębiorstw, jeżeli nie będzie równocześnie traktowana jako operatywne narzędzie, które służy nie tylko do ujawniania nieprawidłowości gospodarczych, lecz także do ich usuwania. Zasięg kontroli zaczął się już i w naszym systemie kształtować w podobny sposób. Bank w zasadzie sprawuje kontrolę kredytów i kontrolę za pomocą kredytu, jeżeli jednak w wyniku tego zostaje ujawniona zła gospodarka przedsiębiorstwa to obowiązkiem Banku jest oddziaływanie wszelkimi środkami na pracę przedsiębiorstwa, w celu usunięcia przyczyn ujawnionych nieprawidłowości. Siłą rzeczy do środków tych należą przede wszystkim środki którymi Bank dysponuje w systemie kredytowym i rozliczeniowym, jednak jeżeli one nie wystarczają, to Bank winien inicjować wspólnie z innymi organami gospodarczymi szersze, skuteczne środki zaradcze.

Uchwała radziecka rozstrzyga w sposób stanowczy o zadaniach i zakresie kontroli bankowej. Rozstrzyga nie tylko o jej teoretycznym zasięgu, ale także ustanawia nakazy co do jej operatywnego funkcjonowania. Przede wszystkim zobowiązuje Bank do czynnego oddziaływania na źle pracujące przedsiębiorstwa i podkreśla, że nie można się ograniczać jedynie do formalnego stawiania problemów i do pracy ewidencyjnej.

Nie wystarcza przy tym samo podejmowanie środków oddziaływania za pomocą kredytu, jeżeli nie osiąga się pożądanego efektu gospodarczego, lecz przestaje na tym, że władze nadrzędne przedsiębiorstwa uzupełnią jego niedobory we własnych funduszach obrotowych, stwarzając przez to pozory pomyślnego stanu finansowego.

Z właściwym ujęciem kontroli wiążą się odpowiednie metody kredytowania i rozliczeń.

Omawiana uchwała ustanawia szereg nowych zasad w systemie kredytowym i rozliczeniowym. Wszystkie one zmierzają do podniesienia gospodarności, pogłębienia rozrachunku gospodarczego i utrwalenia oszczędności. Wszystkie one zobowiązują Bank do współdziałania z całym aparatem go-

spodarczym na odcinku wzrostu produkcji, obrotu towarowego i akumulacji socjalistycznej, drogą dalszego udoskonalenia metod kredytowania i rozliczeń oraz zwiększenie dyscypliny kasowej i emisyjnej.

II.

Postanowienia uchwały wprowadzają zmiany, mające na celu usprawnienie zasad systemu kredytowego, rozliczeń w gospodarce narodowej i kontroli funduszu płac.

Główne znaczenie usprawnień w systemie kredytowym polega na zupełnym wykluczeniu sposobu kredytowania na jednakowych zasadach zarówno dobrze pracujące, jak i źle pracujące przedsiębiorstwa. Nowy system ma na celu ekonomiczne pogłębienie pracy kredytowej i wzmocnienie kontroli nad wykonywaniem przez przedsiębiorstwa planów produkcji, obrotu towarowego, akumulacji i obniżki kosztów własnych, jak również nad celowym wykorzystywaniem funduszy obrotowych własnych i pożyczonych oraz stanem dyscypliny płatniczej.

W związku z tym podkreśla się obowiązki Banku Państwa ujawniania, w drodze systematycznej kontroli, uchybień w gospodarczej i finansowej działalności przedsiębiorstw oraz obowiązki stawiania wobec przedsiębiorstw i organizacji gospodarczych kategorię żądań w sprawie bezzwłocznego zastosowania skutecznych środków uzdrowienia gospodarki, a wobec ministerstw poruszania zagadnień związanych z realizacją tych środków, stosowania sankcji i pociągania winnych do odpowiedzialności.

Zgodnie z takimi motywami zostało w systemie kredytowania wprowadzone ściśle rozróżnienie zasad kredytowania źle i dobrze pracujących przedsiębiorstw. W systemie radzieckim — jak również i w naszym systemie — były stosowane także dotąd odmienne metody w stosunku do przedsiębiorstw źle gospodarujących, czego wyrazem są bardzo surowe sankcje, którymi Bank dysponował, jednak system wprowadzony nową uchwałą daje rękojmię znacznie większej skuteczności i pogłębienia pracy ekonomicznej. Zostają wprowadzone właściwe dwa odrębne jakby systemy: jeden przedstawiający zwykłe zasady kredytowania, wynikające z ogólnych założeń systemu kredytowego, przy czym w stosunku do dobrze pracujących przedsiębiorstw stosuje się jeszcze pewne przywileje kredytowe, drugi, specjalny system dla źle pracujących przedsiębiorstw, zawierający dotkliwie rygory i sankcje, przy czym są one jeszcze bardziej zaostrzone w stosunku do przedsiębiorstw uznanych za niewypłacalne.

Specjalnie silnie podkreśla nowa uchwała stosunek Banku do źle gospodarujących przedsiębiorstw. Z uwagi na bardzo surowe sankcje, jakie stosuje się wobec takich przedsiębiorstw, kryterium złego przedsiębiorstwa zostało oparte na zasadniczych przekroczeniach reguł gospodarowania, wywierających większy wpływ na życie gospodarcze.

Za kryterium złego gospodarującego przedsiębiorstwa zostało przyjęte:

- 1) nie wykonywanie planów akumulacji,
- 2) nie wykonywanie zadań w zakresie obniżenia kosztów własnych,
- 3) dopuszczanie do powstawania strat ponadplanowych,
- 4) nie utrzymywanie w obowiązującej wysokości własnych funduszy obrotowych.

W stosunku do takich przedsiębiorstw Bank Państwa może stosować w całości lub częściowo specjalne zasady kredytowania i rozliczeń.

W zakresie kredytowania Bank może uzależnić udzielanie wszelkiego rodzaju kredytów od złożenia, w celu zabezpieczenia ich terminowej spłaty, przez ministerstwo lub centralny zarząd gwarancji w granicach niedoboru własnych funduszków obrotowych przedsiębiorstwa. Odmowa udzielenia takiej gwarancji powoduje wstrzymanie dalszego kredytowania i przystąpienie do przedterminowego regulowania poprzednio udzielonych kredytów.

Przy żądaniu złożenia gwarancji Bank zawiadamia równocześnie ministra, albo kierownika nadrzędnej jednostki gospodarczej o tym, że w ciągu 15 dni, źle pracujące przedsiębiorstwo zostaje objęte specjalnym systemem kredytowania i rozliczeń.

Udzielane Bankowi gwarancje mają charakter materialnych i realnych zabezpieczeń, wystawiane są bowiem na rachunek środków ministerstw czy centralnych zarządów na kontach rozliczeń i na kontach rezerw przeznaczonych na przejściową pomoc finansową dla przedsiębiorstw.

System gwarancji ma poza zabezpieczeniem roszczeń Banku, jeszcze inne doniosłe znaczenie. Nałożenie na ministerstwa i centralne zarządy materialnej odpowiedzialności za kredyt bankowy staje się silnym bodźcem terminowego uporządkowania gospodarki przedsiębiorstw, staje się wprost materialną odpowiedzialnością za uchybienie w gospodarczej i finansowej działalności złych przedsiębiorstw.

Uchwała radziecka nakłada poza tym na resorty i jednostki nadrzędne szereg obowiązków dotyczących likwidacji uchybień. Ministrowie i kierownicy nadrzędnych organizacji gospodarczych podejmują w stosunku do przedsiębiorstw objętych specjalnym systemem kredytowania, środki zmierzające do usunięcia przyczyn, które spowodowały straty lub niewykonanie planu akumulacji, opracowują sposoby zwiększenia wydajności pracy, likwidują przerosty etatowe oraz przekroczenia funduszu płac i starają się o materiałowo-techniczne wyposażenie przedsiębiorstw, w celu ułatwienia im wykonania programu działalności, obniżenia kosztów własnych i likwidacji zbędnych zapasów materiałowych.

W wykonywaniu tych zadań ministerstwa mogą liczyć na finansową pomoc Banku Państwa, uchwała bowiem pozwala mu udzielać przedsiębiorstwom na wniosek ministerstwa i za jego gwarancją, kredytu na przejściowe uzupełnienie własnych funduszków obrotowych w granicach limitu kredytowego — w tych przypadkach, gdy podjęte przez ministerstwo środki zapewnijają wygospodarowanie dodatkowych oszczędności, wystarczających na pokrycie niedoboru w funduszach przedsiębiorstw i tym samym na spłatę kredytu.

Angażując się w pomoc kredytową dla przedsiębiorstw wykazujących niedobór własnych funduszków obrotowych z powodu złej gospodarki, Bank Państwa jest zobowiązany do przeprowadzenia analizy planu usprawnienia gospodarki przedsiębiorstwa, pod kątem widzenia realności tego planu oraz do kontroli, czy plan ten jest należycie wykonywany. Jeżeli podczas kontroli okaże się, że przebieg realizacji planu nie zapewnia wygospodarowania potrzebnych oszczędności to do obowiązku Banku należy bezzwłocznie przedterminowe ściągnięcie kredytu, udzielonego na uzu-

pełnienie niedoboru własnych funduszków obrotowych przedsiębiorstwa.

Należy jeszcze zaznaczyć, że przedsiębiorstwa wykazujące niedobór własnych funduszków obrotowych, poza wymienioną pomocą kredytową Banku, mogą otrzymywać na przejściowe uzupełnienie tego niedoboru również kredyt od ministerstwa lub centralnego zarządu z rachunku przeznaczonego na ten cel rezerwy.

W zakresie rozliczeń Bank Państwa może w stosunku do przedsiębiorstw objętych specjalnym systemem kredytowania stosować rygory w rozliczeniach z tytułu dostaw.

Dla rozliczeń z miejscowymi dostawcami Bank może wprowadzić akceptowane zlecenia zapłaty oraz czeki z limitowanych książeczek, natomiast w rozliczeniach z zamiejscowymi dostawcami — akredytywę.

Takie rozróżnienie form rozliczeń, zależnie od miejscowości dostawcy, jest specyficzne dla warunków Związku Radzieckiego, z uwagi na olbrzymie odległości jakie mogą zachodzić między placówkami Banku.

Położenie przedsiębiorstwa objętego specjalnym systemem kredytowania może poprawić się lub pogorszyć, w zależności od tego, jak będzie wykonywany plan uzdrowienia jego gospodarki. Jeżeli przedsiębiorstwo w ciągu dwóch do trzech miesięcy pokonało swoje trudności i wykonało plan akumulacji, nie dopuściło do powstania strat ponadplanowych oraz uzupełniło swe własne fundusze obrotowe, to wówczas Bank Państwa ma obowiązek przywrócić przedsiębiorstwu prawo do zwykłych zasad kredytowania i rozliczeń.

W przypadku natomiast, gdy przedsiębiorstwo w ciągu 6 miesięcy nie wykona tych zadań i dopuści do dalszych strat i niedoboru funduszków własnych oraz zaległości płatniczych, to Bank może ogłosić je jako niewypłacalne (w specjalnie używanym do tego celu biuletynie).

W stosunku do takiego przedsiębiorstwa rygory kredytowe ulegają dalszemu zaostrzeniu. Oprócz sankcji związanym ze specjalnym systemem kredytowania, stosuje się dodatkowe sankcje, bardzo dotkliwe.

Bank ma prawo wstrzymać zupełnie dalsze kredytowanie a poprzednio udzielone kredyty podlegają natychmiastowej spłacie. Wstrzymuje się wypłacanie, poza zwykłą kolejnością, środków pieniężnych na niezbędne potrzeby przedsiębiorstw. Bank ma również prawo przeprowadzić — w razie konieczności realizacji zabezpieczenia udzielonych kredytów — sprzedaż przedmiotów zabezpieczenia, z wyjątkiem środków trwałych oraz sprzętu, ziarna i paszy dla bydła.

Wymienione sankcje stanowią zespół środków, które mogą wstrzymać działalność przedsiębiorstwa, dlatego też zaliczanie przedsiębiorstw do niewypłacalnych, jak i dalsza ich kontrola, połączone są z pewnymi formalnymi czynnościami i z konsultacją szeregu organów gospodarczych.

Uznanie przedsiębiorstwa za niewypłacalne następuje na mocy decyzji Prezesa Banku Państwa, a jeżeli chodzi o przedsiębiorstwa podlegające ministerstwu republiki — na mocy decyzji kierownika kantoru.

O uznaniu przedsiębiorstwa za niewypłacalne Bank zawiadamia ministra lub kierownika nadrzędnej organizacji gospodarczej przedsiębiorstwa, a skutki niewypłacalności następują dopiero po upływie 15 dni od tego zawiadomienia.

Sprawą niewypłacalnego przedsiębiorstwa zajmuje się Minister Kontroli Państwowej, który powołuje ko-

misję złożoną z przedstawicieli Banku Państwa, Ministerstwa Finansów i właściwego ministerstwa dla zbadania gospodarczej i finansowej działalności niewypłacalnego przedsiębiorstwa oraz opracowania konkretnych wniosków w sprawie dalszej jego działalności. W terminie miesięcznym Minister Kontroli Państwowej przedstawia Radzie Ministrów sprawozdanie z wyników kontroli, w którym wskazuje na przyczyny złej gospodarki, osoby winne zdezorganizowania pracy i wysuwa wnioski co do dalszego losu przedsiębiorstwa. W uchwale zaznacza się, że tak daleko idące skutki uznania przedsiębiorstwa za niewypłacalne wymagają oczywiście dużej rozwagi i przeprowadzenia trafnej analizy działalności przedsiębiorstwa, z drugiej jednak strony zwraca się uwagę na niedopuszczalność objawów liberalizmu i unikania odpowiedzialności za stosowanie tych najostrejszych sankcji.

Tendencje do zwiększania bodźców ekonomicznych w systemie kredytowym i rozliczeniowym, tak wyraźnie przewijające się w całej uchwale wyrażają się nie tylko w zaostrzeniu rygorów w stosunku do źle pracujących przedsiębiorstw, lecz także w przywilejach przysługujących przedsiębiorstwom, które wykazują się dobrą gospodarką tj. takim, które nie dopuszczają do uchybień składających się na podaną już kwalifikację złego przedsiębiorstwa.

Przywileje tych przedsiębiorstw polegają głównie na okazywaniu im przez Bank Państwa przejściowej pomocy finansowej przez udzielanie im takich kredytów, które nie przysługują przedsiębiorstwom w zwykłym trybie kredytowania, lub przez udzielanie kredytów na dłuższe, niż normalnie terminy.

Uprzywilejowane kredytowanie polega na udzielaniu kredytów z terminem do dnia 20 na opłacanie dostaw materiałowych i usług w przypadkach przejściowego braku środków na rachunku rozliczeniowym, spowodowanego zwłoką ze strony odbiorcy bądź z innych przyczyn od przedsiębiorstwa niezależnych, następnie na udzielaniu kredytów na fundusz płac z terminem do 30 bez gwarancji ministerstwa oraz kredytów na przejściowe potrzeby w terminie do dni 90 w razie: nierównomiernych dostaw materiałów, przejściowych zapasów półfabrykatów i wyrobów gotowych powstałych w związku z przekroczeniem planu produkcji, przejściowych zapasów wyrobów niewykończonych lub półfabrykatów powstałych z powodu niepełnego wykonania planu zaopatrzenia ze strony dostawców, gromadzenia zapasów wyrobów gotowych wskutek wstrzymania ich wysyłki niepunktualnym płatnikom i gromadzenia zapasów towarowo-materiałowych wskutek wstrzymania ich wysyłki z innych przyczyn niezależnych od przedsiębiorstw.

Również uczestnikom rozliczeń w formie kompensat placówki Banku Państwa mogą pozostać do dni 30 kredyt niezbędny do wyrównania zadłużenia, jakie powstało w wyniku kompensaty, w tych przypadkach, kiedy w związku z nieterminowym regulowaniem należności przez odbiorców ulega zwłoce spłata kredytów Banku.

Przyznawanie przez Bank Państwa dobrze pracującym przedsiębiorstwom kredytu na przejściowe potrzeby na dłuższe niż normalne, bo do trzech miesięcy dochodzące terminy spłaty, nie oznacza bynajmniej zliberalizowania polityki kredytowej na tym odcinku, równocześnie bowiem uchwała wprowadza obowiązujące rozliczenia w trybie akredytywy za dostawy przedmiotów, które występują w nadmiarze u odbiorców oraz

specjalne uprawnienia Banku i obowiązki ministerstw do kontroli stanu zapasów w przedsiębiorstwach.

Do doniosłych zadań, jakie zostały wytyczone w uchwale w dziedzinie kredytowania, należy jeszcze zaliczyć obowiązki Banku Państwa do znacznego rozszerzenia kredytów na nakłady związane z rozwojem mechanizacji i doskonalenia technologii produkcji, nie objęte planem inwestycyjnym i nie związane z nowym budownictwem ani z rekonstrukcją przedsiębiorstw.

Wiąże się to z realizacją wykonywania przez Bank kontroli akumulacji i oddziaływania poprzez kredyt na wydajność pracy oraz obniżanie kosztów własnych. Kredyty na małą mechanizację były już dotąd stosowane w systemie radzieckim, jednak z uwagi na scentralizowany tryb ich przyznawania, przedsiębiorstwa wykorzystywały je niedostatecznie, szczególnie w gałęziach przemysłu ciężkiego. Dlatego też uchwała przyznaje kierownikom oddziałów Banku prawo samodzielnego decydowania o finansowaniu tych nakładów i ogranicza tylko te kompetencje w zależności od wysokości kredytu (do 100 tys rb — kierownik oddziału, do 500 tys rb — kierownik kantoru, powyżej — Prezes Banku lub jego zastępca).

Dla zwiększenia rezerw towarowych, rozszerzenia obrotu towarowego i tym samym pomyślnego wykonania przychodowej strony planu kasowego oraz wzmocnienia obiegu pieniężnego, bardzo ważne znaczenie ma rozszerzenie produkcji artykułów powszechnego użytku i poprawienie ich jakości. Na tym odcinku oddziały Banku mogą rozwinąć bardzo pożyteczną działalność przez badanie potrzeb oraz możliwości produkcji i usług, a następnie rozwinięcie racjonalnej działalności kredytowej.

Uchwała wprowadza kredyty na organizowanie nowej produkcji artykułów powszechnego użytku i rozszerzenia istniejącej już produkcji. Kredyty na te cele mogą być udzielane na terminy do jednego roku pod warunkiem pełnej opłacalności poniesionych nakładów, co ma gwarantować, w wyniku osiągniętej akumulacji, spłatę kredytów.

III.

Niemniej ważne znaczenie, jak zmiany w systemie kredytowym posiadają również, wprowadzone mocą omawianej uchwały, zmiany w systemie rozliczeń. Jeżeli rozpatrywać całość postanowień uchwały, to można stwierdzić, że pomiędzy nimi istnieje ścisły i logiczny związek.

Nowe zasady kredytowania wprowadzają bezwzględne — obok zrozumiałych i uzasadnionych ulg dla przedsiębiorstw dobrze pracujących — bardzo ostre rygor w stosunku do przedsiębiorstw nie wykonujących swych podstawowych zadań w zakresie planów gospodarczych. Przypominamy, że rygor ten doprowadzają do zupełnego odmówienia przedsiębiorstwu kredytu i wdrożenia egzekucji do składników jego środków obrotowych, stanowiących zabezpieczenie kredytu. Nawet lżejsze sankcje zmuszają przedsiębiorstwa do bardzo starannej i prawidłowej pracy, gdyż inaczej system rygorów zaostrza się i stawia przed nimi nieuchronną groźbę zakwalifikowania do grupy niewypłacalnych.

Przy takim obostrzeniu rygorów kredytowych przedsiębiorstwa muszą mieć zapewnione warunki spokojnej pracy, niezakłócone czynnikami zewnętrznymi. Jeżeli rygory kredytowe mają spełniać rolę bodźców ekonomicznych, to niewątpliwie ma tu istotne znaczenie,

żeby były one stosowane tylko z powodu uchybień spowodowanych pracą przedsiębiorstwa, którego dotyczą. Trzeba więc z kręgu przyczyn, mogących zwinąć równowagę finansową przedsiębiorstwa wyłączyć te, które z zewnątrz automatycznie ujemnie oddziałują na jego sytuację płatniczą. Typową i mającą największy ciężar gatunkowy jest jedna przyczyna nieregulowanie w terminie rozliczeń między przedsiębiorstwami z tytułu dostaw, usług i robót. Ważkim tego powodem jest niewątpliwie, abstrahując od istotnych pierwotnych przyczyn, obowiązująca dotąd kolejność pokrywania płatności z rachunku bankowego. Umieszczenie rozliczeń z tytułu dostaw, usług i robót na ostatniej, z głównych grup płatności, miejscu siłą rzeczy powoduje opóźnienie w regulowaniu tych rozliczeń i dalsze znane perturbacje, wynikające z łańcuchowego powiązania płatności.

Te względy stały się motywem śmiałej reformy dokonanej z dniem 1 września 1954 r. w radzieckim systemie płatności, zmieniającej w sposób zasadniczy dotychczasową kolejność. Według nowej uchwały na pierwszym miejscu zostały umieszczone płatności z tytułu funduszu płac i z nim zrównane, na drugim należności budżetu państwa, na trzecim właśnie omawiane rozliczenia między przedsiębiorstwami, dalej raty amortyzacyjne, kredyty bankowe i na końcu wszelkie inne płatności.

Zmiana ta ma wyjątkowo duże znaczenie dla przyspieszenia rotacji środków obrotowych w gospodarce narodowej i dla sytuacji finansowej przedsiębiorstw. Rozstrzyga ona długoletni spór między zwolennikami elastycznego pokrywania rozliczeń, bez dopuszczania do zatorów na niekorzyść dostawców, a obrońcami rygoryzmu kredytowego, którzy zwalczyli tezę rozwiązania zagadnienia zatorów płatniczych kosztem naruszenia podstawowych zasad kredytowania, w danym przypadku, oderwania kredytu od prawidłowego cyklu rozliczeń.

Rozwiązanie, jak widzimy, poszło po innej linii. Oba obozy utrzymały się w zasadzie na swych stanowiskach, lecz sytuacja wyjaśni się właściwie w toku praktyki. Wydaje się, że dokonana zmiana jest pewnym kompromisem obu wymienionych stanowisk. Nowe uregulowanie wypada poniżej poziomu terminowości rozliczeń jaki by się ukształtował przy bieżącym pokrywaniu zobowiązań, gdyż mimo trzecią kolejność zatory (choć w mniejszym stopniu) będą jednak występowały, a w zasadach kredytowania nie ma co do tego większych zmian, lecz równocześnie powyżej poziomu, jaki by wypadł przy tezie bezwzględnego rygoryzmu kredytowego, sam bowiem fakt przesunięcia rozliczeń na trzecie miejsce bardzo wydatnie podwyższa poziom rozliczeń, oczywiście kosztem kredytu, gdyż jest rzeczą nieuniknioną, że ulegnie pogorszeniu terminowość rozliczeń z tytułu kredytów bankowych.

Jednym słowem na poprawę w stanach rozliczeń zostanie zaangażowany kredyt w mniejszym stopniu jakby to wypadło przy wprowadzeniu w życie teorii bieżącego kredytowania przeterminowanych płatności, ale w znacznie, można przypuszczać, większym, niż przy systemie dotychczasowym.

Zresztą te teoretyczne obliczenia mogą wpaść inaczej, trudno bowiem przewidzieć jak w takiej olbrzymiej ilości stosunków płatniczych ze wszystkich tytułów ułożą się nowe proporcje i jak zmienione drogi środków pieniężnych wpłyną na sytuację finansową przedsiębiorstw i ich terminową wypłacalność w stosunku do przedstawionych grup płatności. Trzeba mieć jeszcze na uwadze to, że przyspieszenie rozliczeń mię-

dzy przedsiębiorstwami, które swą wagą — ze względu na olbrzymie obroty — przewyższają nieporównywalnie inne rozliczenia, może wpłynąć dodatnio również na stan tych innych rozliczeń.

W każdym razie wydaje się, że nadchodzący okres działania nowego systemu radzieckiego wzbogaci nas w cenne doświadczenia i dostarczy ciekawych materiałów do prowadzenia analiz, dociekań badawczych i praktycznych wniosków.

Tego zresztą oczekują dla siebie twórcy uchwały, gdyż w jednym z jej postanowień nakłada się na Bank Państwa obowiązek zbadania wszystkich dodatnich i ujemnych stron nowej kolejności i przedłożenia do 1 marca 1955 r. sprawozdania w tej sprawie Radzie Ministrów.

Poza rozwiązaniem zagadnienia kolejności uchwała zawiera szereg innych ważnych postanowień dla systemu rozliczeń.

Zobowiązuje do znacznego wzmocnienia dyscypliny dostaw, nakazując naczelnym władzom gospodarczym wydanie zakazu dokonywania dostaw bez zawarcia umów, bądź bez zamówień, z wyjątkiem przypadków, gdy dostawy są dokonywane przed upływem terminu ustalonego dla zawierania umów oraz, na zasadzie specjalnych przepisów, bez zawierania umów.

W celu kontroli przestrzegania tych przepisów nakłada się na przedsiębiorstwa obowiązek oznaczania na żądaniach zapłaty cech umów i zamówień, a na Bank Państwa nakłada się obowiązek kontroli dyscypliny umownej i stosowania wobec przedsiębiorstw, nie stosujących się do wymienionych przepisów, sankcji w formie odmowy zezwolenia na opłacanie nie oznaczonych w powyższy sposób dokumentów.

Zobowiązuje się również Bank Państwa do nieuwzględniania odmowy akceptu żądań zapłaty uzasadnionej tym, że towar nie był zamówiony, bądź, że zostały naruszone warunki umowy, jeżeli towar był już przez odbiorcę przyjęty na zasadzie protokołu zdawczo-odbiorczego.

Ważne również znaczenie ma rozstrzygnięcie w uchwale zagadnienia regulacji należności odbiorców z tytułu reklamacji dostaw z powodu ich złej jakości.

W myśl uchwały odbiorcom przysługuje prawo składania w tych przypadkach bezakceptowych żądań zapłaty w ciągu 10 dni od dostarczenia towaru i 5 dni od chwili sporządzenia protokołu w sprawie jakości towaru.

Bank Państwa został następnie upoważniony do likwidacji rozliczeń powstałych po przeprowadzeniu wzajemnych kompensat pomiędzy organizacjami gospodarczymi przy pomocy kredytu udzielanego na terminy do dni 20, a za zgodą Prezesa Banku do dni 30. Kredyt ten jednak zostaje wstrzymany w stosunku do uczestnika zadłużonego na rachunku kredytu przeterminowanego w ciągu okresu dłuższego niż 10 dni.

W związku z wprowadzeniem nowej kolejności regulowania zobowiązań uchwała słusznie ogranicza niektóre dotychczasowe ulgi w terminach rozliczeń i kredytowaniu wydłużonego cyklu rozliczeń. Znosi w stosunku do niektórych gałęzi gospodarki i rodzajów dostaw stosowany w systemie radzieckim przedłużony termin płatności (7 dni poza terminem akceptu) oraz uchyla zasadę kredytowania przeterminowanego cyklu rozliczeń w organizacjach handlu hurtowego.

IV.

Po omówieniu najważniejszych zasad kredytowania i rozliczeń, będących wyrazem zmian wprowadzonych w tych systemach, nie można pominąć spostrzeżeń,

jakie się nasuwają przy porównaniu tych zasad z systemem naszym.

Jeżeli chodzi o zagadnienia kredytowe, to z porównania wynika wyraźnie, że w niektórych przypadkach tendencje radzieckie i nasze mają przeciwne kierunki, chociaż przebija w nich jeden cel. Wynika to z nierównomiernego rozwoju poszczególnych form kredytowania i rygorów kredytowych. Najbardziej charakterystycznymi przykładami są kredyty na fundusz płac i na nadmierne zapasy. W naszym systemie kredyt na fundusz płac właściwie zawsze istniał w tym znaczeniu, że nie była przewidziana odmowa kredytowania funduszu płac, w przypadkach, gdy przedsiębiorstwo nie miało wystarczających środków na swym rachunku.

W ostatnich latach stanowisko nasze było coraz bardziej krytyczne do tego kredytu, w którym odnaleźliśmy cechy automatycznego działania systemu kredytowego. W związku z tym, począwszy od 1953 r. zostały w naszym systemie dokonane bardzo znaczne obostrzenia w udzielaniu kredytu i nadal istnieją tendencje do dalszych ograniczeń.

Odwrotny kierunek zarysował się w systemie radzieckim. Tam od czasu reformy kredytowej nie istniał oficjalny kredyt na fundusz płac i tylko w specjalnych warunkach była udzielana pomoc kredytowa na ten cel, a do przypadków nierzadkich należała odmowa kredytu mimo, że robocizna nie została wypłacona.

Obecnie uchwała wprowadza trzydziestodniowy kredyt na fundusz płac dla przedsiębiorstw dobrze pracujących a dla innych tylko na podstawie wniosku ministerstwa i za jego gwarancją oraz za zgodą Zastępcy Prezesa Banku Państwa.

Podobnie przedstawia się sytuacja z kredytem na ponadplanowe, zbędne zapasy, tj. z radzieckim kredytem na przejściowe potrzeby i z naszym kredytem na nadzwyczajne potrzeby.

U nas kredyt ten jest nierozłącznie związany z problemem zapasów zbędnych w poszczególnych jednostkach, problemem jednym z najtrudniejszych w naszej gospodarce. Mimo, że od kilku lat w systemie naszym stale wprowadza się coraz ostrzejsze rygory przy udzielaniu tego kredytu, to jednak ze względu na nierozwiązane jeszcze dostatecznie zagadnienie upłynnia nie nadmiernych zapasów — kredyt na nadzwyczajne potrzeby jest ciągle zbyt rozszerzony w swym zakresie i zbyt długotrwały.

Wprowadzenie w systemie radzieckim większego wykorzystywania kredytu na przejściowe potrzeby, szczególnie przez dwukrotne wydłużenie terminu jego spłaty, ustawia ten kredyt w innych proporcjach niż dotychczas, dla nas jednak są one jeszcze nieosiągalnym obecnie celem.

Drugim kompleksem zagadnień jest sprawa rygorów i sankcji kredytowych. Pod tym względem system radziecki był zawsze i jest dla nas wzorem. Nasze sankcje kredytowe, poza sankcjami porządkowymi, nie mają ciągle dostatecznej mocy oddziaływania na dyscyplinę finansową.

Ostatnie nowe zasady radzieckie zwiększają jeszcze bardziej dotychczasowy dystans. Wprowadzają organizacyjnie pomyślny system sankcji, wprzegając doń

najważniejsze organa aparatu gospodarczego i opierając charakter sankcji na konkretnych prawach i obowiązkach oraz na trybie kontroli państwowej.

W stosunku do tego nasz system sankcji jest jeszcze w stadium mało zaawansowanym, chociaż trzeba przyznać, że postępy jakie zostały dokonane przypadają na ostatni okres i obecne tendencje zacierają wyraźnie do bardzo znacznego zaostrzenia rygorów.

W systemie rozliczeń wynik porównania wskazuje na inny układ stosunków. System radziecki na ogół dopuszcza teoretycznie do dłuższego cyklu rozliczeń. W większości organizacji gospodarczych był stosowany obok terminu akceptu (3—7 dniowego, a więc dłuższego od naszego), 7-dniowy termin płatności (łącznie 10 dni kalendarzowych).

Obecnie mimo, że zostaje zmieniona kolejność regulowania zobowiązań, termin płatności w zasadzie istnieje nadal, został tylko zniesiony w niektórych działach gospodarki.

Niepomiernie jednak w większym stopniu, niż w naszym systemie, działa system kompensat, który znakomicie skraca cykl rozliczeń. W 1953 r. przeprowadzone przez Bank Państwa rozliczenia w formie stałych kompensat osiągnęły 46% ogólnego obrotu płatniczego. Rozliczenia te rozwinęły się przeważnie dzięki zorganizowaniu szerokiej nici biur wzajemnych rozliczeń, których stan na 1 stycznia 1954 r. wynosił 678, zaś ilość uczestników przekroczyła liczbę 57 tysiecy. W ostatnim czasie Bank Państwa rozwija intensywnie formy zdecentralizowanych kompensat, co doprowadza do znacznego obniżania się wzajemnego zadłużenia uczestników rozliczeń.

W naszym systemie cykl rozliczeń uznany za prawidłowy, ustawiony jest dość rygorystycznie. W porównaniu z cyklem radzieckim jest krótszy o różnicę w terminie akceptu i o termin płatności, tam gdzie jest stosowany.

Niekorzystnie dla nas wypada jednak praktyka rozliczeń. Dominują rozliczenia akceptowe, które z natury rzeczy nie wpływają na skrócenie cyklu. Kompensaty branżowe są przeprowadzane raczej sporadycznie bez usystematyzowanej pracy, biura wzajemnych rozliczeń rozpoczynają dopiero działalność na szerszą skalę w kilku oddziałach i ich obroty nie odgrywają jeszcze poważniejszej roli w skali całego obrotu płatniczego, chociaż w danych oddziałach (zwłaszcza w Stalinogrodzie i Łodzi) stanowią już poważny procent rozliczeń.

Na tle przeprowadzonych porównań bardzo wyraźnie uwypukla się doniosłość ostatniej reformy radzieckiej, cechującej się troską o pogłębienie pracy ekonomicznej aparatu bankowego i o skuteczność kontroli za pomocą pieniądza, a tym samym o usprawnienie gospodarczej i finansowej działalności przedsiębiorstw, co prowadzi prostą drogą do dalszego rozwoju gospodarstwa radzieckiego.

Zrozumienie ekonomicznych motywów tej reformy i powiązań, jakie istnieją pomiędzy ogniwami systemu gospodarczego, stanie się niewątpliwie twórczym czynnikiem w pracach nad rozwojem naszego systemu kredytowego i rozliczeń oraz nad właściwym ustawieniem metod i zakresu kontroli bankowej.

M. L. Kostowski

ORGANIZACJA, METODA I NIEKTÓRE ZAGADNIENIA PRACY REWIZYJNEJ W NBP

(ciąg dalszy)

Dla sprawnego przeprowadzenia rewizji konieczne jest ułożenie szczegółowego planu rewizji.

Rewident, przystępując do rewizji, nie może wnieść ze sobą tylko bagażu ogólnej wiedzy o metodzie rewizji, musi mieć konkretne wytyczne, aby nie tracić czasu na niepotrzebną partyzantkę i układanie indywidualnego planu rewizji. Dlatego też zostały opracowane szczegółowe wytyczne rewizji, odrębne dla każdego działu czynności, potocznie zwane vademecum rewidenta.

Wytyczne te przede wszystkim precyzują wyraźnie zadania ekonomiczne, jakie ma do spełnienia dany dział czynności. W dalszym ciągu ustalają w ramach zadania ogólnego zagadnienia szczegółowe, podając w ramach tych zagadnień szczegółowych rzeczy zasadnicze i porządkowe, ujęte w formie konkretnych pytań.

Układ vademecum z działów czynności pionu kredytowego i planistycznego w szczegółach swoich różni się dość zasadniczo od vademecum z działów czynności pionu operacyjno-rachunkowego i kasowo skarbcowego. Ponieważ szczegółowe wytyczne nakreślają praktyczny kierunek rewizji, omówienie więc ich jednocześnie da pogląd na praktyczne rozwiązanie problematyki rewizji w poszczególnych działach czynności. Wobec bogactwa tematyki omówimy przykładowo jedynie szczegółowy plan rewizji odcinka księgowości w powiązaniu z rachunkami bankowymi i odcinka kredytowania i kontroli przedsiębiorstw.

Plan rewizji księgowości przewiduje jako pierwszą czynność sprawdzenie zgodności księgowości syntetycznej i analitycznej w dniu poprzedzającym rewizję. W tym celu rewident musi szczegółowo uzgodnić stan kont bilansowych i pozabilansowych, wykazanych w księdze głównej, z inwenturami rachunków poszczególnych kont.

Dalszą czynnością rewidenta jest szczegółowe sprawdzenie księgowania z jednego dnia według schematu:

a) dowody księgowe — prawidłowość wystawienia, kontroli wewnętrznej, przechowywania,

b) rejestry obrotów gotówkowych i primanty — prawidłowość prowadzenia, uzgadniania, wymogi formalne,

c) dziennik obrotów, dzienny bilans sald i księga główna — analogicznie jak rejestry obrotów,

d) księgowość obrotów pozabilansowych — sposób prowadzenia odrębnego dziennika obrotów pozabilansowych, sposób uzgadniania z pozabilansową księgowością analityczną.

e) konta administrowane centralnie — prawidłowość sporządzenia wykazu przesyłanego do oddziału wojewódzkiego i Centralnej Księgowości, zgodność wykazu z dziennym bilansem.

W dalszym ciągu rewident bada zagadnienia:

a) analizy bilansu — sposób analizowania dziennych i okresowych bilansów sald — czy oddział na podstawie analizy bilansu bada realizację planu kasowego, kredytowego, kapitałnych remontów, wyliczenie przez oddział wskaźnika szybkości obiegu środków, wskaźnika dochodów oddziału.

b) sprawozdawczości, bilansów — kontroli sporządzania, prawidłowości terminowości,

c) organizacji pracy — celowości rozmieszczenia poszczególnych komórek obiegu dokumentów, fizycznego rozdziału księgowości syntetycznej od analitycznej.

Rewizja księgowości jest z reguły połączona z rewizją komórki rachunków bankowych lub obsługi budżetu państwa.

Vademecum dla działu IV/A jest ułożone w sposób bardzo drobiazgowy, uwzględniający całość szczegółowych przepisów IS, zgrupowanych według następujących zagadnień: wzory podpisów, arkusze kontrolne, karty kontowe, wyciągi, dowody i księgowanie, rozliczenia międzyoddziałowe, obrót telegraficzny i telefoniczny, obciążenia w drodze, formularze ścisłego zachowania, przechowywanie ksiąg, dowodów i korespondencji, obrót bezgotówkowy.

W rewizji pionu operacyjno-rachunkowego i kasowo-skarbcowego, specjalnie ważnym zagadnieniem jest zakres rewizji, jednym bowiem z zasadniczych celów rewizji tego odcinka jest wykrycie ewentualnych nadużyć, fałszerstwa ksiąg i dowodów. Ażeby w pełni upewnić się, że nadużycia nie było, trzeba byłoby przeprowadzić rewizję w pełnym zakresie, przy zachowaniu pełnej ciągłości w badaniu dokumentów. Oczywiście przy olbrzymim zmasowaniu operacji księgowych w Banku, pełne sprawdzenie wszystkich zaszczości i wszystkich dokumentów, a także sprawdzanie zgodności rachunkowych jest ze względu na ogromną pracochłonność praktycznie niemożliwe. Dlatego też przy wrywkowym badaniu rewident musi być specjalnie uczulony na rewizję dokumentalną pod kątem autentyczności.

Szczegółowy plan rewizji nakreśla drogę myślową rewidenta, który od zagadnień ogólnych winien przechodzić do zagadnień szczegółowych, a później znowu uogólniać swoje spostrzeżenia.

Vademecum stanowi oczywiście materiał pomocniczy w rewizji, nie stanowi sztywnej normy trybu rewizji. Rewident w przypadku stwierdzenia istotnych gospodarczo błędów i uchybień musi w tym kierunku pogłębić rewizję, rozszerzając zakres ilościowy i czasowy badanego materiału, co niejednokrotnie zmieni zasadniczo cały plan rewizji. Z drugiej strony najbardziej szczegółowy plan rewizji nie obejmuje wszystkich zagadnień związanych z pracą danego działu czynności, traktowanie więc vademecum nie jako wskazówki i drogowskazu, a jako gotowej recepty na rewizję mogłoby spowodować jej sformalizowanie i spłylenie.

Wytyczne szczegółowe z czynności działu VI — kredytowania i kontroli przedsiębiorstw — ujęte są w sposób bardziej ramowy, odrębnie ujęte w samym układzie technicznym, nie zawierający delegacji do konkretnego przepisu, paragrafu instrukcji służbowej, lecz podający jedynie szczegółową tematykę.

Najbardziej ogólnym założeniem rewizji kredytowej jest danie odpowiedzi na pytanie czy oddział wypełniał swoje ekonomiczne zadanie, jakim jest prawidłowe kredytowanie, przy wykorzystaniu każdej formy kontroli sprawowanej przez Bank.

Podstawą oceny pracy oddziału jest zbadanie kredytowania i kontroli pewnej ilości przedsiębiorstw, przeciętnie do 25 — 30% ogólnej ilości przedsiębiorstw kontrolowanych przez oddział.

Pierwszą więc wstępną czynnością rewizyjną jest ustalenie ilości, charakteru i rodzaju kontrolowanych przez oddział przedsiębiorstw i organizacyjnego ustalenia komórki kredytowej, a następnie wytypowanie przedsiębiorstw, na podstawie których komisja rewizyjna zbada poziom pracy oddziału.

Pierwszą czynnością zasadniczą rewidenta jest ogólne zorientowanie się w zakresie i charakterze działalności gospodarczej wytypowanych przedsiębiorstw. W tym celu należy przejrzeć roczny plan techniczno-ekonomiczny, ażeby na podstawie jego części finansowej zorientować się w wysokości normatywów, ich pokryciu, rentowności, rozliczeniach z budżetem państwa. W dalszym ciągu rewident przegląda korespondencję z przedsiębiorstwem, co pozwoli mu uchwycić zasadnicze problemy z jakimi się zetknął oddział przy kontroli przedsiębiorstwa. Planowy przebieg dalszej pracy rewidenta ustawiony jest w ramach każdego przedsiębiorstwa zagadnieniami według chronologii pracy kredytowej oddziału.

Rewident bada więc przede wszystkim wnikliwość i rzeczowość analizy wniosków do planu kredytowego, dokonanej przez oddział. W tym celu rewident musi sam zbadać wniosek pod względem formalnym i merytorycznym na tle materiałów sprawozdawczych z poprzednich okresów (bilans, rachunek wyników i sprawozdanie z wykonania planu nakładów i kosztów), jak również na tle rocznego planu techniczno — ekonomicznego. Konfrontacja wyników analizy przeprowadzonej przez rewidenta z analizą dokonaną przez oddział, a dalej krytyczna ocena omówienia wniosku pozwoli uchwycić niedociągnięcia pracy oddziału.

W dalszym ciągu rewident bada poprawność samego kredytowania, zarówno od strony poprawności formalnej techniki kredytowania jak również właściwego uzasadnienia merytorycznego.

Ten odcinek rewizji rozбивa się na szereg tematów szczegółowych, a więc:

a) zagadnienie limitów kredytowych — utrzymanie się w wysokościach ustalonych dla poszczególnych branż, właściwe kredytowanie przed otrzymaniem limitów na dany kwartał, stawianie do dyspozycji oddziału wojewódzkiego limitów niewykorzystanych, operatywność na odcinku żądania podwyższenia limitów w uzasadnionych przypadkach

b) zabezpieczenie kredytów — prawidłowość ustaleń, korekta w oparciu o sprawozdanie miesięczne i wyniki inspekcji, czuwanie nad spłatą niezabezpieczonej części kredytu, operatywność oddziału na odcinku dokonywania przedsiębiorstw w przypadku istnienia wolnego zabezpieczenia z jednoczesnym brakiem środków na spłatę wymagalnych zobowiązań,

c) terminowość kredytów — dokonywanie przez oddział spłaty kredytów w ustalonych terminach,

d) celowość kredytów — rozeznanie przez oddział przedmiotu kredytowania,

e) operatywność i poprawność pracy oddziału na odcinku dokonywania spłat przymusowych: kredytu przeterminowanego, wymagalnych zobowiązań, kredytu na fundusz płac; podobnie operatywność oddziału na odcinku podwyższenia z urzędu zadłużenia z tytułu kredytu na należności fakturowe w przypadkach określonych instrukcją służbową,

f) przestrzeganie formalnych przepisów obowiązujących przy kredytowaniu, oświadczenia, plany rozładowania, ustalenie terminów spłaty, zatwierdzanie, podział udzielonego kredytu według przeznaczenia.

W dalszym ciągu podlega rewizji bieżąca kontrola stanu finansowego, rewidowana w ścisłym powiązaniu z kontrolą zabezpieczenia kredytów. Materiałem rewizyjnym są tu arkusze ewidencyjne, oświadczenia o stanie kredytowanych wartości, terminowe sprawozdania przedsiębiorstw, wyniki inspekcji i inne materiały ewidencyjne — statystyczne, na podstawie których rewident musi stwierdzić czy oddział właściwie analizuje co miesiąc sytuację finansową przedsiębiorstwa i wyciąga odpowiednie wnioski, wyrażające się między innymi w odpowiednich interwencjach.

Kolejnym etapem pracy rewidenta jest rewizja następnej kontroli stanu finansowego, pod kątem ustalenia poprawności pracy analitycznej oddziału (konfrontacja okresowych sprawozdań przedsiębiorstw z rocznymi planami techniczno — ekonomicznymi i kwartalnymi planami operacyjnymi) — stwierdzenie operatywności oddziału w przypadku uchwycenia niezgodności z planem działalności gospodarczej przedsiębiorstwa.

Po sprawdzeniu operatywności oddziału na odcinku kontroli dyscypliny płatniczej rewident bada zagadnienie inspekcji w przedsiębiorstwie pod kątem ich organizacji, częstotliwości, tematyki w nawiązaniu do założeń wniosków kwartalnych do planu kredytowego, przeprowadzania pozaplanowych inspekcji w przypadku stwierdzenia przez oddział nieprawidłowości w gospodarce przedsiębiorstw. W razie potrzeby może rewident przeprowadzić w przedsiębiorstwie super — inspekcję, konfrontując w ten sposób głębokość inspekcji dokonanej przez oddział.

Oddzielnym problemem, przewidzianym planem rewizji, jest zagadnienie wpływania oddziału na przedsiębiorstwo we wszystkich przypadkach stwierdzonych uchybień w gospodarce i w zakresie sprawozdawczości. Specjalnym odcinkiem tego zagadnienia jest sprawa stosowania sankcji przez oddział. Końcowym zagadnieniem jest rewizja sprawozdawczości oddziału, z jednej strony pod kątem formalnej poprawności i zgodności, a z drugiej — pod kątem wnikliwości omówień.

Podany powyżej w zarysie układ szczegółowych wytycznych dla rewizji działu VI oczywiście nie wyczerpuje całości problematyki rewizji, stanowi jedynie ogólną wskazówkę pomocniczą.

Niezależnie od ogólnych wskazówek metodologicznych i szczegółowego planu rewizji, rewident otrzymują wytyczne kwartalne, określające te zagadnienia, na które należy zwrócić szczególną uwagę. Przykładowo np. na okres III kwartału ubr. tematyka rewizji z zakresu czynności IV/ACF + X/A przewidywała między innymi zbadanie dokumentacji otwarcia rachunków w ramach kont bilansowych 9, 14, 15, zbadanie przebiegu prac związanych z wymianą wzorów podpisów, analizę otwartych pozycji na kontaktach bilansowych 191, 192, 195, 641 i innych. Tematyka ta nawiązywała bądź to do wykonawstwa nowych zarządzeń Prezesa, bądź to do doświadczeń uzyskanych na tle analizy stwierdzonych przekroczeń, lub nadużyć.

W zakresie prac komórek kredytowania i kontroli przedsiębiorstw tematyka przewidywała zbadanie między innymi takich zagadnień jak: operatywność oddziału w kierunku urealnienia przewidywanego we wnioskach do planu kredytowego stanu zapasów na początek kwartału planowanego, lub sposób i wyniki wpływania oddziału na przebieg uptyśnienia nadmiernych zapasów materiałowych, zakres włączenia się oddziału w akcję obniżenia kosztów własnych w przedsiębiorstwach. Tematyka uzyskiwana jest z resortowych de-

partamentów, lub opiera się na własnej analizie materiałów porewizyjnych i jej aktualność niejednokrotnie przekracza zakres jednego kwartału. Stosowanie tej metody dodatkowego nadania kierunku rewizji w zależności od pojawiania się w skali krajowej specjalnej problematyki związanej z ogólną polityką gospodarczą, wybitnie uelastycznia rewizję i bezpośrednio włącza aparat rewizyjny do walki o wykonanie dorywczych zadań aktualnych. Oddziały widząc bowiem, iż na dane zagadnienie zwraca się przy rewizji specjalną uwagę, starają się wykazać operatywność na tym odcinku.

Poza tematyką okresową, komisje rewizyjne otrzymują tzw. problematykę specjalną, dotyczącą pewnych zagadnień o szerszym zakresie, co do których konieczne jest rozeznanie Centrali, w celu podjęcia odpowiednich decyzji. Problematyka specjalna nie jest włączona do materiałów porewizyjnych, lecz jest bezpośrednio przekazywana Głównemu Rewidentowi w formie notatek.

Rewident, badając kolejno według planu poszczególne zagadnienia odnotowuje bieżąco stwierdzone błędy i uchybienia. Stwierdzone uchybienia i błędy winny być komunikowane zainteresowanym pracownikom w celu uzyskania od nich ewentualnych wyjaśnień. Metoda bezpośredniego podawania stwierdzonych błędów ma specjalnie duży walor instrukcyjny, z drugiej strony pozwala niejednokrotnie uniknąć umieszczenia w protokole błędów pozornych. Po przeanalizowaniu swoich notatek rewident redaguje tzw. wykaz błędów i uchybień, będący podstawowym materiałem roboczym. W pionie operacyjno-rachunkowym błąd jest podawany w krótkiej formie: oddział nie przestrzegał przepisu x z podaniem częstotliwości — w pionie kredytowo-planistycznym błąd niejednokrotnie musi być ujmowany zagadnieniowo z ewentualnym nawet podaniem skutków ekonomicznych wywołanych jego występowaniem. W każdym przypadku uchybienie musi być sprecyzowane ściśle z odniesieniem do konkretnych przedsiębiorstw i do częstotliwości występowania. Wykaz błędów i uchybień jest sporządzony w formie załącznika do protokołu dwustronnie podpisanego przez dyrektora oddziału, głównego księgowego i komisję rewizyjną. Jeden egzemplarz protokołu pozostaje w oddziale rewidowanym.

Niezależnie od wykazów błędów i uchybień rewident sporządza jeszcze sprawozdanie opisowe tzw. charakterystykę ogólną pracy danego oddziału. Charakterystyka, będąc wyrazem analizy materiału roboczego, dokonanej przez rewidenta, opiera się na następującym schemacie: dokładne sprecyzowanie zakresu rewizji, dane porównawcze z wynikami poprzedniej rewizji, charakterystyka organizacji pracy, spostrzeżenia z zakresu usprawnień pracowniczych, krytyczna charakterystyka i ocena pracy komórki, pierwotne i wtórne przyczyny występujących niedociągnięć, wreszcie, szczegółowe wnioski dotyczące środków zaradczych z wyraźnym adresem.

Charakterystyka ogólna danej komórki jest zewnętrznym wyrazem konstruktywnej roli rewizji i jako taka stanowi specjalnie cenny dokument, na podstawie którego podjęte zostaną decyzje zmierzające do podniesienia poziomu pracy oddziału.

Charakterystyka nie może więc stanowić suchego zestawienia, lecz musi być wyrazem głębokiej analizy pracy, przeprowadzonej przez rewidenta przy zacho-

waniu dialektycznej zasady współzależności i wzajemnego powiązania występujących zjawisk.

W tej części sprawozdania winien występować aspekt ekonomiczny przeprowadzonej rewizji, wyrażający się w umiejętności powiązania stwierdzonych niedociągnięć ze skutkami gospodarczymi. Postulat ten dotyczy przede wszystkim pionu kredytowo-planistycznego, jednakże odpowiednie wiązanie występujących błędów ze skutkami gospodarczymi możliwe jest i w pionie operacyjno-rachunkowym, np. błędne wykonywanie dyspozycji klientów, powodując opóźnienie obiegu środków obrotowych może spowodować trudności finansowe w przedsiębiorstwie, wyrażające się np. wystąpieniem kredytu przeterminowanego, podobnie np. nieprawidłowe prowadzenie portfela należności w komórce rozliczeń powoduje nieprawidłowe finansowanie przedsiębiorstw kredytem na należności fakturowe.

Specjalnie ważne jest przeanalizowanie przez rewidenta i właściwe uchwycenie przyczyn występujących uchybień, przyczyny te muszą być ujęte możliwie głęboko w sposób nieszablonowy, od ich właściwego bowiem uchwycenia zależeć będzie ustalenie właściwych środków zaradczych.

Rewident musi analizować zagadnienie uchybień, aż do uchwycenia przyczyn pierwotnych, przykładowo więc nie wystarczy określić, jako przyczyny popełnianych błędów, niskiego poziomu wykształcenia pracowników. Ważne jest ustalenie dlaczego pracownicy nie są szkoleni i co trzeba zrobić, aby szkolenie zorganizować w sposób właściwy.

Specjalnie wnikliwego podejścia ze strony rewidenta wymaga między innymi wiązanie zagadnienia poziomu wykonawstwa z poziomem wyrobienia politycznego załogi, poziomem szkolenia ideologicznego. W tej dziedzinie materiały porewizyjne dają dużo niezwykle interesującego materiału, potwierdzającego w przekroju większej ilości oddziałów prawidłowość wzajemnych powiązań.

Przyczyny błędów ujmowane są w dwóch grupach: przyczyny zawinione przez oddział i niezawinione przez oddział (obiektywne lub zawinione przez Centralę lub oddział wojewódzki).

Sprawę oceny pracy oddziału trzeba bliżej scharakteryzować, jest to bowiem niejednokrotnie przyczyna zupełnie niepotrzebnych zadrażnień pomiędzy zespołem rewizyjnym a oddziałem wojewódzkim. Rewident ocenia pracę danej komórki w sposób bezwzględny tzn. wynikający jedynie ze stanu faktycznego, z fotografii pracy oddziału w relacji do zadań postawionych oddziałowi, bez uwzględnienia jakichkolwiek przyczyn obiektywnych nie zawinionych przez oddział. Potrzeba stosowania tak ujętej oceny, jednolitej w skali całego kraju, wynika z konieczności uświadomienia sobie zarówno przez Centralę jak i oddziały wojewódzkie w jakim stopniu oddziały wykonują postawione im zadania. Stosowanie oceny względnej powodowałoby niemożność dokonywania jakiegokolwiek rodzaju zbiorczych zestawień, niejednokrotnie bowiem oddział nie spełniający swego zadania musiałby być w relacji do obiektywnych trudności i włożonego wkładu pracy oceniony pozytywnie, co oczywiście wypaczyłoby obraz zbiorczych zestawień.

Stosowanie oceny bezwzględnej nie znaczy więc wcale, że rewident nie widzi trudności obiektywnych, nie zawinionych przez oddział, rewident musi je oczywiście widzieć i odpowiednio je naświetlić w charakterystyce.

Niejednokrotnie zastrzeżenia budzi również stosowanie przez komisję rewizyjną ocen w ujęciu cyfrowym według skali ośmiostopniowej. Oceny te w tym ujęciu są potrzebne Centrali Banku dla celów ogólnej orientacji i celów ewidencyjno-statystycznych, nie stanowią one jednak czegoś w rodzaju cenzurki szkolnej, dlatego też nie są podawane oddziałowi rewidowanemu, który musi jedynie być zorientowany czy pracę jego oceniono pozytywnie, przeciętnie, czy negatywnie.

Kryteria ścisłej oceny są bardzo różnorodne, odgrywa tu rolę zarówno ilość jak i jakość błędów, jak również tendencja rozwojowa. W każdym przypadku ocena jest podbudowana rzeczowym materiałem wykazu błędów i charakterystyką, ocena więc nietrafna jest łatwa do uchwycenia.

Charakterystyki ogólne są przekazywane Głównemu Rewidentowi i dyrektorowi oddziału wojewódzkiego.

Ostatnim wreszcie elementem sprawozdawczości porewizyjnej jest tzw. karta ewidencyjna, stanowiąca krótką reasumę wyników rewizji, z podaniem w stylu telegraficznym krótkich charakterystyk poszczególnych działów czynności, ocen, charakterystyki organizacji oddziału, warunków lokalowych i kadrowych, wpływu oddziału wojewódzkiego, opinii zewnętrznych czynników politycznych i administracyjnych, wniosków zmierzających do podniesienia poziomu pracy. Karta ewidencyjna zawiera również stwierdzenie przydatności lub nieprzydatności dyrektora, głównego księgowego i naczelnika wydziału kredytów i planowania oddziału. Karta ewidencyjna stanowi najbardziej syntetyczny materiał charakteryzujący pracę oddziału i jako taki daje kolosalne usługi dyrektorowi oddziału wojewódzkiego i Głównemu Rewidentowi, przy wszelkiego rodzaju uogólnieniach statystycznych.

Z założenia konstruktywno-wychowawczej roli rewizji wynika konieczność stosowania pewnych metod dydaktycznego wpływania na oddziały w nawiązaniu do materiałów porewizyjnych. Do środków tych należą: odprawa porewizyjna, zarządzenia porewizyjne, kary i nagrody, lustracje porewizyjne, kwartalne odprawy dyrektorów zrewidowanych w danym okresie oddziałów i wreszcie półroczny wykaz zasadniczych błędów i uchybień.

Odprawa porewizyjna jest organizowana w oddziale bezpośrednio po zakończeniu rewizji, przy udziale dyrektora oddziału wojewódzkiego i wszystkich pracowników.

Na odprawie komisja rewizyjna omawia szczegółowo błędy i uchybienia, przyczyny ich powstania i środki zaradcze, czyli całość materiałów porewizyjnych łącznie z tymi, których oddział rewidowany nie otrzymuje.

Po referacie komisji odbywa się dyskusja, w trakcie której muszą być przeanalizowane możliwości osiągnięcia lepszych wyników pracy i postawione oddolnie ewentualne postulaty i zarzuty pod adresem oddziału wojewódzkiego i Centrali Banku. Praktyka przeszło półtysiąca odpraw przeprowadzonych od kwietnia 1953 r. wykazała, iż ta forma mobilizacji załogi ma specjalnie duże znaczenie dydaktyczne i przyczynia się bezpośrednio do podniesienia poziomu pracy, niejednokrotnie w trakcie odprawy podejmowane są przez załogę cenne zobowiązania nawiązujące do wyników rewizji. Odprawy porewizyjne osiągają jeszcze jeden cel, są szkołą socjalistycznego stylu pracy, szkołą rozumienia roli krytyki i samokrytyki.

Materiały sprawozdawcze są przekazywane bezpośrednio jednostce nadrzędnej, w stosunku do rewidowanej w celu przygotowania zarządzenia porewizyjnego. W stosunku więc do oddziałów operacyjnych zarządzenia porewizyjne wydaje dyrektor oddziału wojewódzkiego, a w stosunku do oddziałów wojewódzkich i do jednostek Centrali — Prezes Banku.

Zarządzenie porewizyjne zawiera krótkie omówienie niedociągnięć w pracy oddziału z analizą przyczyn ich powstawania i konkretne polecenie usunięcia stwierdzonych uchybień oraz dokonania odpowiednich zmian z podaniem sposobu ich usunięcia i określeniem terminu ich wykonania. Dobrze skonstruowane, konkretne zarządzenie porewizyjne jest podstawą podniesienia poziomu pracy oddziału, zdarzają się jednak jeszcze wypadki wydawania przez niektórych dyrektorów oddziałów wojewódzkich zarządzeń w ujęciu bardzo szablonowym i pobieżnym, co oczywiście nie przyczynia się do mobilizacji oddziału.

O wykonaniu zarządzeń porewizyjnych oddział zawiadamia zespół rewizyjny i dyrektora oddziału wojewódzkiego, niezależnie od tego wykonanie tych zarządzeń musi być skontrolowane przez oddział wojewódzki lub przez zespół rewizyjny w drodze tzw. lustracji porewizyjnej. Lustracja ta polega na wyrównym sprawdzeniu sposobu wykonania zarządzenia porewizyjnego.

Ważnym elementem dydaktycznego oddziaływania jest system kar i nagród w powiązaniu z wynikami rewizji. Komisja rewizyjna jest obowiązana w każdym przypadku stwierdzenia nadużyć, przekroczeń czy rażącego niedbalstwa, przeprowadzić dochodzenie w połączeniu z postępowaniem dyscyplinarnym, zgodnie z obowiązującymi w NBP przepisami i wystąpić z opiniami do dyrektora oddziału wojewódzkiego lub z wnioskami za pośrednictwem Głównego Rewidenta do Prezesa Banku. Sprawy nadużyć są bezpośrednio przekazywane organom śledczym. Dyscyplinarna działalność komisji rewizyjnej jest wyrazem częściowo represyjnego charakteru rewizji, którego jednak ostateczny wydzźwięk ma również charakter konstruktywny, a mianowicie wychowanie poprzez karę. Dla utrzymania równowagi ogólnego charakteru rewizji konieczne jest również stosowanie pochwał, wyróżnień, a nawet nagród pieniężnych w związku z wynikami rewizji. W wyjątkowych przypadkach stwierdzenia specjalnie wysokiego poziomu wykonawstwa komisja rewizyjna powinna spowodować wyróżnienia zespołu, przedstawiając odpowiednie wnioski o pochwałę lub nagrodę pieniężną.

W 1953 r. stosowany był system przesyłania wniosków do Głównego Rewidenta, który powoływał przyznanie nagród bezpośrednio przez Prezesa Banku. W roku 1954, ze względu na usztywnienie terminów przyznawania nagród pieniężnych, zniesiono system nagradzania poza pulą przyznawaną danemu okręgowi w określonych okresach. Zobowiązano jednakże dyrektorów oddziałów wojewódzkich do specjalnego uwzględnienia wyników rewizji przy rozdziale nagród pieniężnych przyznawanych z okazji świąt państwowych i narodowych. Dalszym elementem wychowawczego oddziaływania jest organizowanie kwartalnych odpraw dyrektorów zrewidowanych w danym okresie oddziałów. Odprawy winny być organizowane przez dyrektorów oddziałów wojewódzkich. Przedmiotem tych odpraw jest krytyczne omówienie wyników rewizji ze szczególnym podkreśleniem osobistego oddziaływania dyrektora na poziom pracy oddziału.

Walor wychowawczy tych odpraw jest niewątpliwie bardzo duży, szkoda jednak, że do niedawna nie wszyscy dyrektorzy oddziałów wojewódzkich podchodzili, mimo wyraźnych dyrektyw Prezesa Banku, z właściwym zrozumieniem do tego zagadnienia.

Dodatkowego, krótkiego poruszenia wymaga ważne organizacyjnie zagadnienie współpracy terenowych zespołów rewizyjnych z oddziałem wojewódzkim. Zespół rewizyjny jest komórką organizacyjną jednostki centrali, działającą na terenie okręgu, którego gospodarzem jest dyrektor oddziału wojewódzkiego. W dalszym ciągu zespół rewizyjny, oceniając działalność oddziałów operacyjnych tym samym ocenia pracę oddziału wojewódzkiego, a materiały z tej oceny między innymi przesyła Głównemu Rewidentowi. Fakty te szczególnie w pierwszym okresie działalności nowego aparatu rewizyjnego powodowały zadrażnienia, głównie na tle usiłowań ze strony oddziału wojewódzkiego wywierania wpływu na wyniki rewizji oddziału. Oczywiście w jakiegokolwiek formie stosowany nacisk na komisję rewizyjną w kierunku bardziej liberalnej oceny pracy oddziału, wypacza cały polityczny sens rewizji i w ostatecznym efekcie przynosi szkodę zarówno oddziałowi rewidowanemu jak i wojewódzkiemu. Fakty tego rodzaju krótkowzroczności musiały być w sposób energiczny wyjaśnione. Wydaje się, że współpraca pomiędzy zespołem rewizyjnym a oddziałem wojewódzkim rozwija się pomyślnie tam wszędzie, gdzie istnieje wysoki poziom wyrobienia politycznego, a tym samym zrozumienia właściwych proporcji i roli jaką odgrywa każda z tych jednostek. Zadrażnienia na tym odcinku należą w chwili obecnej już do historii, tym niemniej trzeba być przygotowanym na to, że otwarta bolszewicka krytyka nie będzie się wszędzie spotykała z życzliwym przyjęciem i pełnym zrozumieniem. Zagadnienie to jednak wiąże się z ogólniejszym i głębszym problemem przebudowy psychiki naszych pracowników i wdrożenia ich w pełni do socjalistycznego stylu pracy.

Specjalnym zagadnieniem, niezmiernie istotnym w problematyce rewizyjnej jest sprawa formalizmu rewizji.

Szablonowość, rutyniarstwo, ciasny formalizm są to bardzo poważne niebezpieczeństwa czyhające na każdego rewidenta. Na tym odcinku konieczna jest specjalna czujność; długotrwała praca rewizyjna w obrębie tych samych, powtarzających się zagadnień, niesłychanie sprzyja stworzeniu sobie swojego własnego schematu rewizji i sprawozdania, co oczywiście odbywa się kosztem zapoznania oryginalnej w każdym oddziale analizy sytuacji. Zarówno metodyka jak i technika pracy rewizyjnej w NBP jest ustawiona pod kątem zdopingowania rewidenta do jak najbardziej analitycznego podejścia, do ujmowania uchybień w ich szerszym aspekcie. Tym niemniej zdarzają się przypadki zarówno formalistycznego jak i szablonowego ujęcia.

Są jednak odcinki pracy bankowej, gdzie niesłychanie rygorystyczne podejście do zdawałoby się drobnych, porządkowych usterek nie może być traktowane jako formalizm. Tym odcinkiem jest cały pion operacyjny w odniesieniu do zagadnień związanych z bezpieczeństwem obrotu gotówkowego i bezgotówkowego jak również poprawność księgowości. Zagadnienia parafu, czy pełnego podpisu kasjera na potwierdzeniu dowodu wpłaty, podpisu atramentem czy ołówkiem na czeku, wytarcie gumką zapisu na karcie kontowej, nie są

w praktyce bankowej tylko sprawami porządku i formy, tu kryje się za tym istotna treść, jaką jest pełne zabezpieczenie przed nadużyciami. Szereg przypadków wykrytych nadużyć wykazało, iż ich dokonanie było możliwe li tylko dzięki nieprzestrzeganiu porządkowych, drobnych zdawałoby się przepisów na odcinku księgowo-rachunkowo-kasowym. Dlatego też ten odcinek musi być poddany drobiazgowej rewizji dokumentalnej, w trakcie której drobne usterki formalne będą z całą konsekwencją mocno pokreślone, bowiem pracownicy bankowi muszą się nauczyć daleko posuniętej pedanterii i porządku w wypełnianiu swych obowiązków. Niewątpliwie jednak niedobrze jest, gdy rewident kredytowy bada tylko technikę kredytowania i to w wąskim formalnym ujęciu, zapoznając pracę analityczną oddziału, jego oddziaływanie ekonomiczne.

Walkę zarówno z formalizmem jak rutyniarstwem i szablonowością w pracy rewizyjnej prowadzimy konsekwentnie na szeregu pozycjach poprzez:

- 1) analizę materiałów porewizyjnych pod kątem,
- 2) niezależnie od stałej formy szczegółowego planu rewizji podawanie zmiennej tematyki rewizji w skali kwartału, co zmusza rewidenta do samodzielnej pracy analitycznej.
- 3) podawanie do zbadania odpowiednio szerokiej tematyki specjalnej,
- 4) zmienianie składu komisji rewizyjnych i przeliczanie rewidentów z terenu jednego województwa do drugiego okręgu,
- 5) czasowe odrywanie rewidentów od pracy rewizyjnej i kierowania ich na okres jednego miesiąca w przeciętnej skali dwóch lat do pełnienia funkcji dyrektora oddziału lub głównego księgowego w oddziale operacyjnym.

Ta ostatnia metoda zapoczątkowana w roku ubiegłym daje wyjątkowo dobre rezultaty, rewident stykając się bezpośrednio z wykonawstwem, z problemami podjęcia decyzji i codziennymi trudnościami odczuwanymi na własnej skórze, odzyskuje właściwą proporcję spojrzenia, lepiej wczuwa się przy rewizji w specyfikę oddziału.

Stosowanie przytoczonych form bieżącego oddziaływania na rewidentów, przy jednoczesnym mocnym regulaminowym nastawieniu analitycznego, nieszablonowego podejścia do rewizji daje na ogół dobre rezultaty, znajdujące swój ostateczny wyraz w niewątpliwym wpływie akcji rewizyjnej na podniesienie poziomu pracy oddziałów NBP.

Przedstawione powyżej ogólne zasady organizacji, metody i niektóre problemy pracy rewizyjnej w stosunkowo małym zakresie wyczerpują bogactwo tematu, tym niemniej wskazują one na to, iż ambicją aparatu rewizyjnego NBP jest stworzenie modelu rewizji, logicznie skonstruowanego, konsekwentnie realizującego zasadnicze założenia socjalistycznej kontroli przy stosowaniu jak najbardziej socjalistycznego stylu pracy.

Zwiększająca się praktyka daje stale materiał do dokonywania większych lub mniejszych zmian organizacyjno-technicznych i prostowania uchybień w samej pracy rewizyjnej, nie podważających jednak ogólnych założeń, które w świetle półtorarocznej praktyki wydają się być ustawione prawidłowo.

TRYB PLANOWANIA KREDYTOWEGO

W miarę rozwoju naszej gospodarki narodowej i systemu finansowego rozwijał się i nasz system kredytowy a wraz z nim rozwijało się i doskonaliło planowanie kredytowe, będące podstawą działalności Narodowego Banku Polskiego. Planowanie kredytowe w okresie dziesięciolecia Polski Ludowej przeszło szereg etapów. W początkowym okresie, w latach 1945-1947 nie było zasadniczo planowania kredytowego a sporządzane przewidywania odnośnie emisji pieniądza lub preliminarze kredytowe nie spełniały roli planu kredytowego w rozumieniu obecnym. Termin „plan kredytowy“, „planowanie kredytowe“ został wprowadzony uchwałą Rady Ministrów PRL w połowie roku 1947 — w sprawie zasad systemu finansowego, która wyraźnie wyspecyfikowała sporządzone w państwie szczegółowe plany finansowe a wśród nich i plan kredytowy. W tym okresie plan kredytowy obejmował początkowo tylko kredyty, później natomiast i niektóre pasywne rachunki Banku, jak rachunki rozliczeniowe, rachunki sum w drodze itp. — nie był więc jeszcze planowanym bilansem banku centralnego. Dostarczał wówczas materiałów do sporządzanego przez Ministerstwo Skarbu państwowego planu finansowego, zarówno w przekroju rocznym jak kwartalnym. Taka praktyka była podyktowana przede wszystkim dużym rozproszeniem instytucji finansowych. W latach 1950-1951 następuje koncentracja kierownictwa i dyspozycji środkami finansowymi a plan kredytowy przybiera formę planowanego bilansu, obejmując prawie wszystkie pozycje. Jednakże sporządzane plany kredytowe nie mogły być w pełni operatywne, bowiem sporządzał je Bank centralnie z reguły bez udziału przedsiębiorstw i przy stosunkowo małym współudziale ich jednostek nadrzędnych. W związku z tym plany te nie mogły odzwierciedlać istotnych potrzeb jednostek gospodarki narodowej, wynikających z ich planów produkcji i obrotów — a zadania planu kredytowego (limity kredytowe) nie mogły być doprowadzone do poszczególnych przedsiębiorstw. W połowie roku 1950 po raz pierwszy zadania planu kredytowego zostały doprowadzone do oddziałów Banku, w formie ogólnych limitów środków otrzymanych (przez przedsiębiorstwa) lub odprowadzonych (do Banku). Spowodowane to było ówczesnym systemem finansowania przedsiębiorstw (rozliczenia z rachunkiem sum obrotowych i różnic cen). W roku 1951 oddziały otrzymywały limity z podziałem na grupy kredytów a wydana w roku 1952 instrukcja Dz. VI ustaliła tryb i metody opracowywania wniosków do planu kredytowego jak i rozdziału limitów, aż do przedsiębiorstwa włącznie. W zasadzie tryb i metody opracowywania wniosków, wprowadzone wspomnianą instrukcją, obowiązują obecnie. Plan kredytowy, a ściślej mówiąc plan kredytów normatywnych i ponadnormatywnych na zapasy celowe, jest sporządzany przy pomocy dwóch metod:

- 1) metodą tzw. planowania oddolnego, która polega na opracowywaniu przez oddziały banku wniosku dla każdego przedsiębiorstwa lub zakładu samodzielnego, na podstawie ich wniosku i przesłaniu go, lub zbiorówki branżowej (pozycja planu) do oddziału wojewódzkiego, który z kolei po odpowiednim przepracowaniu materiałów przekazuje je Centrali Banku.
- 2) metodą tzw. planowania centralnego, polegającą na opracowywaniu planów przez Centralę Banku na podstawie materiałów dostarczonych przez resorty w przekroju poszczególnych branż.

W ten sposób, po konfrontacji materiałów uzyskanych z tych dwóch źródeł — Centrala Banku sporządza ostateczną redakcję wniosków dla każdej branży. Zasadnicze znaczenie dla planowania kredytowego miała Uchwała Prezydium Rządu Nr. 673/53, w sprawie opracowywania, zatwierdzania i wykonywania kwartalnych planów kredytowych Narodowego Banku Polskiego. Należy wymienić trzy najistotniejsze momenty jakie wprowadziła Uchwała:

- 1) plan kredytowy, począwszy od IV kwartału 1953 roku, jest przedkładany Prezydium Rządu do zatwierdzenia, a więc plan jest dyrektywą rządu, obowiązującą resorty i Bank, w zakresie realizacji założeń będących podstawą budowy planu.

- 2) uchwała wprowadziła wyraźny obowiązek sporządzania wniosków do planu kredytowego w stosunku do przedsiębiorstw, (faktycznie przedsiębiorstwa sporządzały wnioski przed powzięciem uchwały) ich jednostek nadrzędnych jak i resortów.

- 3) uchwała określiła, że plan kredytowy buduje się na podstawie wniosków przedłożonych przez resorty — a więc zasadniczym materiałem jest wniosek resortu. O planowaniu tzw. oddolnym (chodzi o sporządzenie wniosków przez oddziały) uchwała nic nie mówi.

Reasumując, jeśli chodzi o kredyty na środki obrotowe-normatywne i ponadnormatywne-celowe mamy w zasadzie dwie drogi biegu wniosków do planu kredytowego:

- 1) przedsiębiorstwo — oddział — oddział wojewódzki — Centrala Banku,

- 2) przedsiębiorstwo — jednostka (i) nadrzędna — resort — Centrala Banku.

Na szczeblu Centrali Banku, w ramach każdej branży następuje porównanie wniosków. Przy czym wprowadzenie przez Bank zmian do wniosków przedłożonych przez resort musi być z nim uzgodnione. W przeciwnym przypadku — o ile zdania są podzielone — powinno decydować Prezydium Rządu, czy przyjąć w planie liczby resortu, czy też Banku. A zatem materiały w zakresie wniosków do planu kredytowego, dostarczane Centrali Banku przez oddziały są tylko jednym z elementów ułatwiających ocenę realności wniosków składanych przez resorty. Kredyty na należności fakturowe i na nadzwyczajne potrzeby — planowane są w przekroju oddziałowym i tylko przez aparat Banku, a więc nie mamy tu zjawiska dublowania pewnych prac.

W świetle powyższego należy zadać pytanie czy potrzebna jest dwutorowość sporządzania wniosków do planu kredytowego, czy ma to dostateczne uzasadnienie? Odpowiedź należy dać precyzyjną i stwierdzić, że nie ma uzasadnienia, aby system ten stosować w przyszłości. Stosowanie dwóch metod sporządzania wniosków do planu kredytowego było konieczne w pierwszym okresie, kiedy przedsiębiorstwa i ich jednostki nadrzędne jak również resorty nie były dostatecznie wprowadzone i zapoznane z metodą planowania kredytowego, z trybem i sposobem opracowywania wniosków do planu kredytowego. W tym okresie materiały uzyskiwane z wniosków do planu kredytowego, składanych przez oddziały Banku, pozwoliły uniknąć szeregu omyłek, jakie miały miejsce we wnioskach składanych centralnie przez resorty. Za skasowaniem planowania oddolnego w aparacie bankowym przemawiają w sposób istotny również i następujące argumenty.

1) Począwszy od roku 1954 rozliczenia przedsiębiorstw z budżetem (budżet centralny) odbywają się na podstawie kwartalnych zadań finansowych, które ustalane są dla przedsiębiorstw dopiero w pierwszym miesiącu danego kwartału i stąd rezultat, że wnioski opracowywane przez przedsiębiorstwa i oddziały nie mogą ich uwzględniać. Szczególnie chodzi tu o normatywy, które w poważnym stopniu rzutują na prawidłowe opracowywanie wniosków.

2) W momencie sporządzania wniosków przez przedsiębiorstwa i oddziały brak jest kwartalnych planów operatywnych (produkcji a w szczególności w przedsiębiorstwach handlowych planów obrotów) stąd i te zasadnicze materiały dla prawidłowego sporządzenia wniosku do planu kredytowego nie mogą być uwzględnione zarówno przez przedsiębiorstwa jak i oddziały.

3) Zaprzestanie sporządzania wniosków do planu kredytowego pozwoli oddziałom skoncentrować całą uwagę na wypełnianiu ich zasadniczych obowiązków, do jakich należy kredytowanie i kontrola przedsiębiorstw, a które to funkcje nie są dotychczas w pełni należycie wykonywane.

4) Oparcie się tylko na wnioskach przedsiębiorstw musi spowodować większe zainteresowanie się gospodarką finansową samych przedsiębiorstw jak i ich jednostek nadrzędnych, wzmocni się również ich odpowiedzialność za prawidłowe wykonanie zadań planowych, zgodnie z którymi został sporządzony plan kredytów. Podniesie się zatem znacznie dyrektywność planu kredytowego.

Przeciwko skasowaniu opracowywania wniosków branżowych do planu kredytowego w aparacie bankowym przez oddziały Banku, w zasadzie można wysunąć dwa argumenty:

1) trudności z rozdziałem branżowych limitów i liczb kontrolnych poszczególnych kredytów,

2) mniejsza możliwość wykrycia błędów popełnionych przez przedsiębiorstwa we wnioskach, które dotychczas korygowane były na podstawie wniosków oddziałów.

Jeśli chodzi o pierwszy argument, to trzeba przyznać, że na pierwszy rzut oka jest on dosyć przekonujący, bowiem Centrala Banku jak i oddziały pozbawione zostaną materiałów do rozdziału limitów, które stanowiły wnioski przedsiębiorstw dla oddziałów, wnioski oddziałów dla oddziałów wojewódzkich itd. Praktyka jednak wykazuje, że wnioski oddziałów nie zawsze mogły służyć za podstawę rozdziału limitów. Jednostki nadrzędne przedsiębiorstw, lub resorty mają możność skorygowania wniosków swoich przedsiębiorstw, lub centralnych zarządów, na podstawie zatwierdzonych zadań finansowych i kwartalnych planów operatywnych. W związku z tym i Centrala Banku musi poprawić odpowiednie pozycje w zbiorczych wnioskach branżowych, opracowanych na podstawie materiałów oddziałów. Często przy zamykaniu planu kredytowego okazuje się, że przedsiębiorstwa, ich jednostki nadrzędne jak i oddziały Banku zbyt wygodnie zaplanowały sobie limity kredytowe (zawyżone) przez przyjęcie na koniec kwartału planowanego zbyt niskich, nieprzetępionych zobowiązań i dostaw niefakturowanych. W związku z tym zachodzi również potrzeba zrobienia korekty w zbiorczych wnioskach branżowych. Niemożliwe jednak jest właściwe naniesienie korekty na wnioski poszczególnych oddziałów wojewódzkich, oddziałów operacyjnych i przedsiębiorstw. W tych wszystkich przypadkach rozdział limitu następuje

mechanicznie, albo na podstawie dodatkowych materiałów, przedkładanych przez centralne zarządy. Dlatego też wprowadzenie przez Bank rozdziału limitów i liczb kontrolnych na podstawie rozdzielników centralnych zarządów wg przedsiębiorstw, nie powinno nastęrczać większych trudności, tym bardziej, że centralne zarządy dysponują takim samym materiałem, jakim dysponował dotychczas Bank, a prócz tego mają możliwość umiejscowienia każdej korekty we wnioskach do planu kredytowego poszczególnych przedsiębiorstw. Stąd i rozdział limitów powinien być sprawniejszy i doskonalszy.

Drugi argument należy uznać może za mniej istotny, gdyż przedsiębiorstwa w okresie kilku lat miały możliwość dokładnego zapoznania się z metodą sporządzania wniosków do planu kredytowego, korzystały również i będą korzystać z instruktażu i doświadczeń zdobytych w tym zakresie przez oddziały Banku. Funkcję kontroli prawidłowości sporządzonego przez przedsiębiorstwo wniosku winien przejąć centralny zarząd, lub jednostka równorzędna, która posiada daleko większe możliwości sprawdzenia czy wniosek został opracowany prawidłowo, tym bardziej że kierownicza funkcja centralnych zarządów w stosunku do podległych przedsiębiorstw ostatnio znacznie wzrosła. Oddziały winny udzielić przedsiębiorstwom, przynajmniej w okresie przejściowym, pomocy instruktażowej w zakresie prawidłowego sporządzania wniosków do planu kredytowego. Szczególną uwagę należy zwrócić na realne ustawienie stanów środków obrotowych na początek planowanego kwartału. Praktyka wykazuje, że zarówno przedsiębiorstwa jak i oddziały Banku niedostatecznie jeszcze oceniają sytuację na początek kwartału, a błędy stąd wynikłe w pierwszym rzędzie rzutują na nierealność ustawienia stanów środków obrotowych i kredytów na koniec okresu planowanego. Nadmienić należy, że błędy są zawsze jednokierunkowe, t. zn. że stany zapasów na początek okresu planowanego bywają zawsze zaniżane. Dla zilustrowania wagi tego zagadnienia można by przytoczyć chociażby różnice między stanem faktycznym (wg ostatniego sprawozdania) a przewidywanym stanem zapasów t. zw. „innych“ na dzień 30 czerwca br. (wg wniosków na III kwartał) w poszczególnych województwach. Zaniżenie stanów omawianych zapasów w cyfrach względnych przedstawia się następująco:

	w proc.		w proc.
Białystok	6,1	Olsztyn	23,8
Bydgoszcz	36,7	Opole	29,5
Gdańsk	22,7	Poznań	22,3
Koszalin	38,5	Rzeszów	31,4
Kraków	20,2	Stalinogród	26,7
Kielce	28,0	Szczecin	32,6
Lublin	36,5	Warszawa	27,9
Łódź	22,6	Wrocław	15,9
		Zielona Góra	21,7

Oczywiście nie chodzi tu o idealną zgodność, ale odchylenia dochodzące do 40% są zbyt duże i nie można obok nich przechodzić spokojnie. Trzeba, aby oddziały szczególnie uczuliły przedsiębiorstwa na konieczność realnego oceniania stanów zapasów i rozliczeń międzyokresowych czynnych na początek okresu planowanego. Ambicją oddziałów winno być, aby przedsiębiorstwa zamijające się w ich okręgu jak najmniej popełniały błędów we wnioskach do planu kredytowego, a to w dużej mierze zależy od pracy oddziałów.

W tych warunkach wydaje się jak najbardziej słuszne twierdzenie, że powszechne utrzymanie planowania oddolnego w aparacie bankowym, nie ma na obecnym etapie dalszego uzasadnienia tym bardziej, że sytuacja obecna wpływa nawet w pewnym stopniu demobilizująco na przedsiębiorstwa i ich jednostki nadrzędne, które niejednokrotnie bezkrytycznie przyjmują liczby z wniosków oddziałów, lub departamentów Centrali, bez samodzielnej analizy istotnych potrzeb przedsiębiorstwa czy przedsiębiorstw.

Warto się również zastanowić, jaki tryb planowania kredytowego obowiązuje w ZSRR i czy nie należałoby wykorzystać doświadczeń Banku Państwa w ZSRR w naszej praktyce. Ograniczymy się tylko do przedsiębiorstw podlegających władzom związkowym. Na podstawie dostępnej literatury wynika, że oddziały rejonowe banku nie biorą żadnego udziału w ustalaniu zapotrzebowania na kredyty na zapasy planowe (u nas celowe). Wnioski do planu kredytowego opracowywane są przez centralne zarządy i resorty. Rozdziału limitów dokonuje Zarząd Banku Państwa, na podstawie rozdzielników przedłożonych przez resorty i centralne zarządy. Z tego wynika, że nasz dotychczasowy tryb planowania kredytowego odbiegał od praktyki radzieckiej, a zmiany jakie obecnie zostały zapoczątkowane idą w kierunku przyjęcia zasad obowiązujących z ZSRR. Wydaje się jednak, że wprowadzenie na szerszą skalę praktyki wyłączenia z planowania kredytowego przedsiębiorstw, byłoby przedwczesne, chociaż dwa pierwsze argumenty, jakie wysunęliśmy za koniecznością skasowania planowania kredytowego w oddziałach banku, dotyczą również przedsiębiorstw. Wyłączenie przedsiębiorstw z planowania kredytowego przede wszystkim poważnie utrudniłoby jednostkom nadrzędnym ustalenie realnych rozdzielników limitów kredytowych (liczb kontrolnych) na przedsiębiorstwa. Zresztą może najsluszniej będzie pozostawić tę sprawę do uznania resortów i jednostek nadrzędnych przedsiębiorstw, które w miarę nabywania doświadczenia w tym zakresie — najlepiej ocenią swoje potrzeby. Uważamy, że łatwiej będzie przynajmniej w pierwszym okresie skorygować wnioski przedsiębiorstw, (o zadania finansowe lub zatwierdzone plany operatywne) aniżeli opracowywać wnioski samodzielnie i odgórnie ustalać rozdzielnik limitów kredytowych i liczb kontrolnych na przedsiębiorstwa. Należałoby się zastanowić czy jest niezbędne, aby centralne zarządy otrzymywały wnioski przedsiębiorstw

w dotychczasowym układzie — prawdopodobnie praktyka wysunie tutaj konieczność pewnych zmian.

Tak więc zapoczątkowane w pierwszym kwartale br. skasowanie planowania oddolnego w oddziałach Banku dla przedsiębiorstw podległych kilkunastu resortom, stanowi nowy etap rozwoju planowania kredytowego w ogóle. Zdajemy sobie sprawę, że praktyka wysunie nam cały szereg nowych zagadnień, które będą musiały być rozwiązane. Uwagi wyżej poruszone dotyczyły w zasadzie przedsiębiorstw państwowych rozliczających się z budżetem centralnym. Osobne zagadnienie stanowią przedsiębiorstwa państwowe, rozliczające się z budżetami terenowymi i spółdzielcze. Wydaje się, że przy sporządzaniu wniosków do planu kredytowego dla tych przedsiębiorstw muszą wziąć szeroki udział władze terenowe i nasze oddziały wojewódzkie, w mniejszym zaś zakresie resorty i jednostki centralne. Po zdobyciu pewnych doświadczeń w I kwartale br. należy przypuszczać, że w stosunku do przedsiębiorstw terenowych i spółdzielczych, tryb planowania kredytowego będzie również zmieniony. Wydaje się słuszne zwolnienie oddziałów wojewódzkich od sporządzania planów kredytu na należności fakturowe w ogóle. Wystarczy jeżeli kredyt ten będzie zaplanowany tylko przez Centralę Banku. Rozdział liczb kontrolnych tego kredytu na oddziały wojewódzkie nie miał praktycznego znaczenia i z powodzeniem może być zniesiony. Wprowadzenie nowego trybu planowania kredytowego spowoduje również zmiany w opracowaniu przez oddziały wojewódzkie wniosków o przyznanie limitów kredytów na nadzwyczajne potrzeby. Oddziały wojewódzkie bowiem zostaną pozbawione zasadniczych materiałów (mowa o wnioskach branżowych), na podstawie których planowano limit tego kredytu.

Widzimy więc, że wprowadzenie nowego trybu planowania kredytowego spowoduje poważne zmiany w naszej dotychczasowej pracy. Celowe byłoby, aby inicjatywę w tym zakresie wykazały również nasze oddziały by jak najbardziej służyły swoimi pomysłami i uwagami w zakresie wprowadzanych zmian. Każda zmiana o tyle będzie dobra, o ile zapewni wysoką jakość wniosków do planu kredytowego, zagwarantuje jak najlepsze powiązania wniosków z planami produkcji i obrotów oraz zaoszczędzi pracę naszego aparatu terenowego na odcinku planowania kredytowego i umożliwi mu w ten sposób pogłębienie prac w zakresie kredytowania i kontroli przedsiębiorstw.

R. Malesa

ZADANIA ODDZIAŁÓW W WALCE O OBNIŻKĘ KOSZTÓW WŁASNYCH

Podstawowym warunkiem realizacji wytycznych II Zjazdu Partii, pomyślnego rozwoju całej gospodarki narodowej i szybszego podniesienia stopy życiowej naszego społeczeństwa jest twarda, uporczywa, coraz większego rozmachu nabierająca walka o obniżkę kosztów własnych produkcji i obrotu, o jakościowe i ekonomiczno-finansowe wskaźniki produkcji.

Wytyczne II Zjazdu przewidują podwyżkę realnych płac pracowników o 15—20% w ciągu najbliższych dwóch lat.

Ażeby to odpowiedzialne zadanie wykonać trzeba

osiągnąć odpowiedni wzrost masy towarowej i trzeba nagromadzić poważne środki finansowe.

Zasadniczym źródłem, z którego państwo nasze czerpie środki finansowe, niezbędne dla realizacji zadań postawionych przez partię i rząd, są dochody socjalistycznych przedsiębiorstw, jest obniżka kosztów własnych w gospodarce socjalistycznej.

Bez osiągnięcia planowanej obniżki kosztów niemożliwe jest nagromadzenie tych środków, nie może nastąpić założony w planie wzrost dochodu narodo-

go, nie mogą być dokonywane obniżki cen, nie może następować poprawa plac.

W świetle referatu tow. Bieruta na Zjeździe, walka o pełne wykonanie planu w dziedzinie kosztów własnych musi odbywać się na podstawie wzrostu wydajności pracy i pogłębienia systemu oszczędzania.

Musi to znaleźć swój wyraz w zaostrzeniu walki z wszelkiego rodzaju przerostami w zatrudnieniu, z przejawami marnotrawstwa materiałów, w osiąganiu znacznego zniżenia norm zużycia, w eliminowaniu brakoróbstwa, w likwidowaniu nierentowności przedsiębiorstw.

Musi to znaleźć swój wyraz w likwidowaniu nadmiernych remanentów w produkcji i obrocie i osiągnięciu przez przyspieszenie obiegu środków obrotowych znacznego zmniejszenia udziału nakładów na przyrost środków obrotowych w wydatkach finansowych państwa.

Sprawą obniżki kosztów żyje obecnie całe nasze społeczeństwo, wszystkie zakłady pracy.

Nie ulega wątpliwości, że w tej, ogólnonarodowej walce o koszty szczególne rola przypadła w udziale Narodowemu Bankowi Polskiemu.

Bank nasz bowiem, jako bank socjalistyczny, niezależnie od swych funkcji usługowych, spełnia również funkcje kontrolne oraz — co posiada szczególne znaczenie — funkcje oddziaływania na kontrolowane jednostki gospodarki uspołecznionej w kierunku prowadzenia przez nie gospodarki racjonalnej i oszczędnej.

Jakie są formy oddziaływania Banku na przedsiębiorstwa w kierunku obniżenia kosztów?

Jak wiadomo, koszty materiałowe stanowią w większości gałęzi gospodarki narodowej poważny, nieraz decydujący udział w całości kosztów.

Walka o zmniejszenie zużycia surowców, materiałów, paliwa na jednostkę produkcji rozstrzyga w poważnym stopniu o wykonaniu planu obniżki kosztów.

Czy Bank na tym odcinku ma coś do powiedzenia? Rzecz jasna, że tak. W pierwszym rzędzie Bank oddziaływa na przedsiębiorstwa poprzez kontrole przy pomocy właściwej polityki kredytowej, która znajduje swój szczególny wyraz przy udzielaniu kredytu na zapasy. Jak wiadomo, Bank kredytuje zapasy przekraczające normatyw jedynie w przypadkach gospodarczo uzasadnionych, na określony czas, umożliwiając przedsiębiorstwu rozładowanie nadmiaru bądź drogą zużycia, bądź drogą sprzedaży.

Każde więc nieuzasadnione gromadzenie zapasów lub brak operatywności na odcinku likwidacji zapasów zbędnych powoduje w przedsiębiorstwie trudności finansowe, występowanie kredytu przeterminowanego oraz nieprawidłowości wtórne u kontrahentów przedsiębiorstwa. Rzecz jasna, że Bank nie może poprzestać na zastosowaniu restrykcji kredytowych. Bank winien przeprowadzać inspekcje, których celem jest ujawnienie przyczyn nieprawidłowości na odcinku gospodarki zapasami. Bank musi przeprowadzać na podstawie inspekcji odpowiednie interwencje i walczyć do końca o ich skuteczność. W czasie inspekcji lub w innej drodze Bank może zakwestionować normy zużycia materiałowego i winien interweniować o ich zmniejszenie. W czasie inspekcji Bank musi zwrócić uwagę na karygodne marnotrawstwo materiału na skutek niedbałego ich magazynowania, na wydawanie materiałów bez kontroli, na konieczność zwrotu materiałów nie wykorzystanych w procesie produkcyjnym, na braku i nadmiernej ilości odpadów.

Wszystkie te niedopuszczalne mankamenty gospodarki materiałowej muszą być relacjonowane odpowiednim czynnikom i ambicją Banku powinno być ich usuwanie właśnie na skutek interwencji Banku.

Można śmiało twierdzić, że nie tylko na odcinku zapasów, ale na wszystkich odcinkach nieplanowej gospodarki przedsiębiorstw — ważnym zadaniem Banku jest tworzenie atmosfery zmierzającej do zapobieżenia powtarzaniu się przekroczeń kosztów, jednym słowem swego rodzaju oddziaływanie profilaktyczne.

Ażeby tworzyć atmosferę obniżki kosztów trzeba poznać dokładnie strukturę kosztów, trzeba poznać dokładnie ekonomikę danego przedsiębiorstwa, zbadać dokładnie możliwości obniżki kosztów.

Jak np. należy analizować koszty własne w kopalniach węgla? Analiza kosztów w kopalniach węgla winna sprowadzać się w zasadzie do analizy kosztów własnych produktu podstawowego tj. węgla. Należy je analizować w układzie kosztu jednostkowego i wg poszczególnych składników kosztów t.j. w złotych na tonę i w rozbięciu na materiały, robociznę, energię, koszty wydziałowe, ogólnofabryczne i koszty zbytu. Należy ustalić planowaną obniżkę kosztów, planowane wydobycie i wydajność i planowane koszty w układzie rodzajowym. Następnie należy porównać faktyczne wyniki na odcinku obniżki kosztów z danymi planowanymi i ustalić odchylenia, które powinny być uzasadnione w drodze bezpośrednich kontaktów.

Tak w dużym skrócie przedstawiona analiza kosztów winna być stosowana w kontroli wszystkich przedsiębiorstw. Niewątpliwie przyczyni się ona do pogłębienia kontroli, będzie stanowić podstawowy materiał, który, należy wykorzystać przy oddziaływaniu w drodze konferencji, stosowania interwencji i na konferencjach partyjno-ekonomicznych.

Jak już niejednokrotnie podkreślano, wszystkie konferencje w oddziale, czy przedsiębiorstwie muszą zaczynać się od dokładnego omówienia kosztów, musi ugruntować się w pełni świadomość dyrekcji, pracowników technicznych i czynnika społeczno-politycznego przedsiębiorstwa, że Bank uzależnia swą politykę kredytową od właściwie postawionej w przedsiębiorstwie walki o koszty.

W celu wzmożenia walki o stałe, systematyczne obniżanie kosztów produkcji i obrotu ukazało się Zarządzenie Prezesa Rady Ministrów z 7 maja 1954 r. w sprawie wytycznych dotyczących wzmożenia walki o obniżenie kosztów własnych.

Zarządzenie zobowiązuje wszystkich ministrów do ustalenia konkretnych zadań oszczędnościowych wszystkim jednostkom uspołecznionym, przy czym zarządzenie podkreśla, że walka o obniżenie kosztów nie może mieć charakteru akcji doraźnej, lecz powinna się przemienić w masowy ruch o oszczędność w gospodarce narodowej. Zasadniczą rolę w organizowaniu tego ruchu winna odegrać dobrze przygotowana i zorganizowana w każdej jednostce konferencja partyjno-ekonomiczna, która powinna postawić przed każdym zakładem pracy konkretny plan trwałej i systematycznej walki o oszczędne gospodarowanie.

W III kwartale 1954 r. odbyły się już konferencje partyjno-ekonomiczne w przedsiębiorstwach różnych branż, w których uczestniczyli przedstawiciele oddziałów Banku. Brali oni również udział w komisjach przygotowawczych, wnosząc do tematyki zagadnienia dotyczące nieprawidłowości występujących w gospodarce zaopatrzeniowej, magazynowej i materiałowej,

w produkcji, w gospodarce inwestycyjnej i remontowej, w rozliczeniach.

Zagadnienia łączące się ściśle z zagadnieniem kosztów własnych znalazły swój oddźwięk w uchwałach konferencji, w których precyzowano kroki zmierzające do poprawy sytuacji.

Uchwały konferencji partyjno-ekonomicznych stanowią niejako receptę w walce z objawami niezdrowej gospodarki przedsiębiorstw, są zestawieniem środków zaradczych, jakie należy podjąć, są skonkretyzowaniem problematyki i dróg realizacji obniżki kosztów na każdym stanowisku pracy i w całym przedsiębiorstwie. W ten sposób uchwały konferencji partyjno-ekonomicznych stają się zarazem drogowskazem dla pracowników Banku, w jakim kierunku winno pójść ich oddziaływanie w walce z nieprawidłowościami oraz na których odcinkach należy oddziaływanie spotęgować.

Trzeba podkreślić z uznaniem że część oddziałów naszego województwa właściwie podeszła do sprawy jak najbardziej czynnego udziału w konferencjach partyjno-ekonomicznych, że z pełną odpowiedzialnością realizują te oddziały długofalowe zobowiązania podjęte na wojewódzkiej odprawie naukowej aparatu kierowniczego w dniu 15 czerwca ub. roku.

Niestety są również oddziały, których dyrektorzy i pracownicy nie biorą udziału w konferencjach partyjno-ekonomicznych, nie współpracują w komisjach przygotowawczych i nie kontrolują wykonania uchwał, a przecież zobowiązania, o których wspomniałem, mówią wyraźnie, że oddziały włączają się w walkę o obniżkę kosztów, przez pogłębienie współpracy z przedsiębiorstwami na odcinku codziennej kontroli ich działalności oraz przez branie aktywnego udziału we wszystkich konferencjach techniczno-ekonomicznych i partyjno-ekonomicznych.

Jak z tego wynika, najistotniejszą formą oddziaływania na obniżkę kosztów jest stała, codzienna współpraca z przedsiębiorstwem, wskazywanie dróg i sposobów poprawienia sytuacji finansowej i odpowiednie, skuteczne interwencje.

Rzecz jasna, że w przypadkach powtarzania się nieprawidłowości, nieprzestrzegania dyscypliny finansowej, trzeba stosować środki radykalne — sankcje, do wstrzymania kredytowania włącznie, co może również w efekcie dać pożądane rezultaty w kierunku uzdrowienia stosunków finansowych przedsiębiorstw.

Z dotychczasowych obserwacji naszych wynika, że oddziały nie żyją na co dzień sprawą kosztów kontrolowanych przedsiębiorstw o czym świadczy m. in. taki fakt, że mimo wyraźnych poleceń, mimo zwracania uwagi na odprawach — oddziały nie przysyłają materiałów dotyczących przekroczeń kosztów, jak również nie podają bieżąco przykładów poprawy na odcinku obniżki kosztów. Świadczy to o braku rozeznania na tym odcinku, a bez rozeznania, bez analizy nie ma mowy o operatywności, o oddziaływaniu na kontrolowane przedsiębiorstwa.

A jak z grubsza wzięwszy wygląda sytuacja na odcinku obniżki kosztów w poszczególnych branżach i na co oddziały winny zwrócić szczególną uwagę? Zaczniemy od przemysłu. Szereg branż przekracza planowane wskaźniki kosztów i ponosi ponadplanowe straty. Wymienimy kilka branż. Z braku danych sprawozdawczych wzięto pod uwagę wskaźnik kształtowania się zysku lub straty operacyjnej w stosunku do kosztu własnego sprzedanej produkcji towarowej. Z analizy

tych wskaźników w górnictwie wynika, że z wyjątkiem Bytomskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego w pozostałych Zjednoczeniach wystąpiło dalsze pogorszenie wyników operacyjnych, na co w głównej mierze wpływa dalszy nieplanowy wzrost kosztów wytwarzania. Trzeba jednak stwierdzić, że są kopalnie, gdzie mimo szeregu trudności obiektywnych sytuacja jest dobra, jak np. w RZPW kopalnia „Anna“ produkcja 105%, planowany zysk +10,3 wypracowany +13,0, St ZPW „Gotwald“ plan 109%, planowany zysk 8,6, wypracowany +10,0. Te dobre wyniki kopalnie uzyskały dzięki właściwej realizacji uchwał konferencji partyjno-ekonomicznych. W CZGZłotem na niższe od planowanego wykonanie akumulacji wpływa przede wszystkim Gliwicki Zakład Przeróbki Żłomu, który wykazuje przekroczenie w kosztach ogólnofabrycznych, w materiałach podstawowych i kosztach wydziałowych. W CZPWyrobow Metalowych wskaźnik w stosunku do planu rocznego jest gorszy o 3%. Wpływają na to niekorzystne zmiany asortymentowe produkcji (Starobielska Fabryka Kos, Siemianowicka Fabryka Śrub i Nitów) oraz używanie droższego surowca do produkcji łańcuchów (Fabryka Wyrobów z Drułu w Dąbrowie Górniczej).

Zarząd Energetyki Okręgu Południe wykazuje wysokie przekroczenie kosztów, głównie w III kwartale roku ubiegłego. Wpływa na to głównie Zakład Zbytu Energii, na skutek niewykonania planu przez elektrownie w związku z awariami, z wykorzystywaniem do produkcji nieekonomicznych kotłów niskoprężnych.

Są również branże, które na przestrzeni III kwartału ubiegłego roku uzyskały godne uwagi obniżenie kosztów, jak np. CZPMaszyn Elektrycznych, który wykazuje spadek kosztów, głównie materiałowych, dzięki stosowaniu materiałów zastępczych, CZPNieorganiczne wykazuje wskaźnik 3,3% poniżej założonego w planie rocznym za III kwartał dzięki m. in. obniżeniu norm technicznych na materiały podstawowe, obniżeniu norm zużycia materiałów, dzięki zwiększeniu wydajności pracy.

Centralny Zarząd Przemysłu Maszyn Górniczych wykazuje wskaźnik lepszy o 2,5% w stosunku do planu rocznego, dzięki obniżeniu nakładów osobowych przez dalsze zakordowanie robót i oszczędności w nakładach materiałowych.

Jeśli chodzi o przedsiębiorstwa, które osiągnęły poważne obniżenie kosztów wymienić należy Chorzowską Wytwórnę Konstrukcji Stalowych, która w wyniku realizacji zobowiązań podjętych z okazji konferencji partyjno-ekonomicznej zastosowała w ciągu III kwartału ub. r. 118 wniosków racjonalizatorskich, dających oszczędność 604/m, osiągnęła obniżkę kosztów wydziałowych na sumę zł 329/m i zmniejszyła koszty postojowego o 106/m.

Zabrzańską Fabrykę Maszyn Górniczych wykazuje obniżkę kosztów materiałowych o 1.350/m i osobowych o 350/m. Te wszystkie dane oparte są o przewidywane wykonanie na ultimo III kwartału roku ubiegłego.

Należy również parę słów poświęcić akcji porządkowania gospodarki materiałowej oraz rozeznania i likwidacji przerostów na odcinku wyrobów gotowych i produkcji w toku w przemyśle maszynowym. Trzeba stwierdzić, że oddziały dużo uwagi poświęciły temu zagadnieniu. Wykryto w czasie inspekcji fakultatywnych szereg nieprawidłowości, które zostały usunięte drogą interencji. Niemniej są jeszcze niedociągnięcia, które w dalszej pracy muszą być usunięte

a mianowicie: zbyt słabe oddziaływanie w przypadku nierytmicznego wykonywania zadań w poszczególnych miesiącach kwartału, nie pilnowanie terminowego fakturowania przez przedsiębiorstwa po upływie 60 dni od daty zgłoszenia, zapasów do upłynienia brak interwencji w przypadkach niewłaściwej pracy jednostek zbytu w przyjmowaniu masy towarowej z akcji UR i produkcji ponadplanowej, konieczność kontynuowania rozeznania produkcji w toku i stałego informowania oddziału wojewódzkiego o przebiegu całokształtu akcji. A jakie nieprawidłowości występują w oddziałach jeśli chodzi o oddziaływanie na przemysł lekki? Oto kilka przykładów: O/Bielsko-Biała w większości zakładów podległych CZ PWełnianego Południe wyłączył spod kredytowania 1/M zł w ponadnormatywnych zapasach materiałów pomocniczych. W przedsiębiorstwach tych występuje stałe niewykonywanie planu gatunkowości i przekraczanie kosztów. W Zakładach „Stradom“ (tylko) występuje często niedokredytowanie wyrobów gotowych z braku dyspozycyjności przedsiębiorstwa. W O/Sosnowiec wyłączono spod kredytowania wszystkie ponadnormatywne zapasy w Sosnowieckich Zakładach Przemysłu Pończoszniczego. Przedsiębiorstwo niewłaściwie podchodzi do akcji rozładowania zapasów.

Nieprawidłowości podobne występują w szeregu przedsiębiorstw i w pewnym stopniu świadczy to o zbyt słabym jeszcze oddziaływaniu naszych oddziałów na pobudzanie inicjatywy przedsiębiorstw, co jest konieczne zarówno na odcinku obniżenia kosztów jak również wykonania przez nas planu kredytowego.

Dużą rolę do spełnienia w realizacji zadań II Zjazdu ma spółdzielczość pracy.

Zagadnienie konferencji partyjno-ekonomicznych w spółdzielczości pracy nie zostało jeszcze postawione we właściwy sposób.

Prawdopodobnie już w szeregu spółdzielni konferencje zostały przeprowadzone, ale nasze oddziały przeważnie o tym nie wiedzą i żadnego udziału w pracach przygotowawczych ani w samych konferencjach nie biorą. Do tej pory na 354 spółdzielnie otrzymaliśmy jedynie kopie 2 uchwał spółdzielni z Zabrza i 4 z Cieszyna.

Z materiałów posiadanych przez oddział wojewódzki wynika, że takie Oddziały jak I O/M. Bielsko-Biała, I O/M. Bytom, Częstochowa I M., Cieszyn, Sosnowiec I M. i inne posiadają dobre rozeznanie sytuacji finansowej i włączenie się pracowników tych oddziałów do akcji przygotowawczej może mieć doniosłe znaczenie i ułatwić spółdzielniom podjęcie mobilizujących i realnych zobowiązań odnośnie obniżki kosztów własnych.

Oddziały winny włączyć się czynnie do konferencji partyjno-ekonomicznych i wskazać pracownikom spółdzielni, że w przypadku składowania doraźnych oświadczeń do banków, likwidacji portfela „C“ i niedopuszczenia do zamrożeń w inwestycjach całkowicie może być zlikwidowany kredyt przeterminowany i zmniejszone zobowiązania przeterminowane, a w rezultacie spółdzielnie mogą uzyskać poważną obniżkę kosztów własnych.

A jak sytuacja wygląda w handlu? Po konferencjach partyjno-ekonomicznych zorganizowanych przez jednostki wojewódzkie oddziały otrzymały odpowiednie wytyczne. W szeregu branż jak ZSS, MHD, CZhOiW, CZPG, PZGS ułatwiono zadanie oddziałom przez analizę odpowiednich materiałów uzyskanych z jednostek nadrzędnych.

Wyniki tych analiz ze wskazaniem specjalnych punktów w odniesieniu do poszczególnych przedsiębiorstw przesyłane są oddziałom przy kontroli wykonywania zadań w zakresie obniżki kosztów. Na ogół jednostki handlowe działające na naszym terenie utrzymują się w ogólnym wskaźniku kosztów, ustalonym w planach rocznych lub wykazują nieduże odchylenia. Istnieją natomiast dosyć poważne przekroczenia w różnych pozycjach kosztów, np. przewozy w związku z niepełnym wykorzystaniem tonażu taboru, ubytki — niewłaściwe magazynowanie, koszty biurowe, kary i grzywny, odsetki bankowe (zamrożenia w nadmiernych remanentach w związku z wydłużeniem rotacji towarowej, zamrożenia w należnościach, powodujące powstawanie kredytu przeterminowanego) i manka.

W branży handlu owocami i warzywami ważniejsze przekroczenia kosztów występują w I Oddziale Miejskim w Gliwicach, gdzie stwierdzono brak należytej dbałości o zabezpieczenie towarów przed zepsuciem, brak analizy przyczyn powstawania ubytków, olbrzymie koszty biurowe (utrzymanie kilkunastu niepotrzebnych telefonów).

W Miejskim Handlu Artykułów Spożywczych w I Oddziale Miejskim w Gliwicach przekroczono wysoko wydatki na kary i grzywny w związku z płaceniem wysokich kar wadialnych. W Oddziale Mikołów — Spółdzielnia Spożywców w Tychach wykazuje rażące przekroczenie pozycji dotyczących transportu, z powodu złej organizacji zaopatrzenia i niedostatecznej kontroli.

Szczególną uwagę należy zwrócić na oddziały zaopatrzenia robotniczego, w których przekroczenia kosztów występują niemal wszędzie, głównie w działalności rolniczej i żywienia zbiorowego.

II Zjazd Partii postawił przed rolnictwem konkretny plan zwiększenia produkcji rolnej o 10% w ciągu najbliższych dwóch lat i podkreślił szczególnie doniosłą rolę, jaką przy realizacji tego zadania mają odegrać socjalistyczne jednostki gospodarcze na wsi. Rozwijająca się stale socjalistyczna forma gospodarki na wsi powinna stać się przykładem dla chłopów gospodarujących indywidualnie i przyciągnąć ich do siebie.

Jeśli chodzi o koszty, to wskaźnikiem kształtowania się ich jest stopień nieprawidłowości, wpływający na trudności finansowe specjalnie w zakresie bieżącego regulowania zobowiązań. Rozwój i umocnienie spółdzielni produkcyjnych uzależnione są od zwiększenia produkcji przy jednoczesnym zmniejszeniu do minimum nakładów na tę produkcję. Dobre wyniki pracy spółdzielni są w dużym stopniu wynikiem pełnego zaangażowania do produkcji funduszy własnych i zaciągania zobowiązań tylko w granicach potrzeb wynikających z rocznych planów gospodarczych.

W ubiegłym okresie oddziaływanie naszych oddziałów skierowane było przede wszystkim na uporządkowanie gospodarki pieniądzem gotówkowym, poprzez ustalenie wysokości pogotowia kasowego i górnej granicy wypłat, co znacznie ograniczyło rozrzućną gospodarkę. Ponadto oddziaływano na korzystanie w produkcji ze środków własnych i udzielano kredytu tylko w koniecznych wypadkach. Są tu osiągnięcia, czego dowodem jest spadek obliża kredytów w stosunku do zwiększenia się ilości spółdzielni i trudniejszych na ogół warunków pracy.

Oddziały w Zawierciu, Bielsku i Cieszynie dzięki utrzymywaniu bliskiego kontaktu z Komitetami PZPR i PPRN oraz konsekwentnemu domaganiu się likwidacji kredytów towarowych w GS w zasadzie zlikwidowały te nieprawidłowości.

Oddziały winny w większym stopniu udzielać spółdzielniom pomocy w prawidłowym przebiegu rozliczeń, przez interwencje przy ściąganiu należności, przez przekonywanie ich o konieczności bieżącego regulowania zobowiązań i całkowitej spłaty kredytów bankowych.

Niedostatecznie oddziaływały w tym zakresie Oddziały Będzin i Lubliniec, gdzie występuje poważne zadłużenie spółdzielni w bankach i innych instytucjach.

W obecnym okresie trzeba gruntownie zbadać i ustawić gospodarkę zapasami i jej właściwą ewidencję, co będzie miało poważny wpływ na rentowność spółdzielni.

Jak jest w POM? POM są jednostkami gospodarczymi, realizującymi sojusz robotniczo-chłopski, mającymi jakością swej pracy wpływać na umocnienie tego sojuszu. W rzeczywistości jednak POM swych zadań gospodarczych nie realizują jeszcze w pełni.

Niewłaściwy stosunek niektórych POM do planu jako dyrektywy — nakazu odbiło się ujemnie na koszcie jednostkowym i ha orki średniej, a z kolei na ich sytuacji finansowej, którą w wyniku stosowania blokady przekroczeń kosztów na otwartych rachunkach budżetowych jest ciężka.

Brak należytej kontroli ze strony ZW POM i często naszych oddziałów wpłynął na poważne przekroczenie kosztów — tak na przykład paliwo w pierwszym półroczu roku 1954 wyniosło 153%, wydatki różne — 151%, ogółem koszty 154%.

Wprowadzone z dniem 1. 9. 1954 r. zasady nowego systemu finansowania POM powinny zmobilizować je do oszczędniejszej gospodarki a Bank ma łatwiejsze zadanie w oddziaływaniu na koszty w postaci blokowania przekroczeń kosztów.

Są oddziały, które na odcinku kontroli i oddziaływania pracują dobrze. Oddziały te to Lubliniec, Pszczyna, Skoczów i Zawiercie, które wnikliwie analizują sytuację finansową i pozytywnie wpływają na nią, co powoduje że nieprawidłowości w tych POM występują w stosunkowo mniejszych rozmiarach. Trzeba dążyć w dalszym ciągu do likwidacji zapasów nadmiernych i wpoić pracownikom POM przekonanie, że plan to nakaz.

Jeśli chodzi o PGR trzeba zwrócić uwagę na rozliczenia z budżetem, nad czym oddziały przechodzą do porządku, a występujący brak funduszy własnych znajduje odbicie w kredycie przeterminowanym.

Trzeba zwrócić uwagę na niewłaściwą gospodarkę zaopatrzeniową, powodującą nadmierne zapasy materiałowe, na nierozgraniczanie gospodarki eksploatacyjnej od inwestycyjnej na bardziej dokładne oświadczenia o aktywach normowanych, co poprawi sytuację na odcinku realnego kredytowania.

Stosunkowo dobrze oddziałują na likwidację nieprawidłowości w PGR Oddziały w Gliwicach i I O/M. Rybnik, pozostałe oddziały muszą w większym stopniu zwiększyć jakość pracy na tym odcinku.

W zakresie całokształtu zagadnień kontroli i kredytowania rolnictwa winny oddziały mieć stale na uwadze, że swą dobrą pracą i stałym oddziaływaniem na likwidację nieprawidłowości przyczyniają się do pełnej realizacji zadań stojących przed rolnictwem.

W walce o reżim oszczędności szczególne znaczenie przypada instytucji planowania kasowego.

Planowanie kasowe, wykonując zadania wynikające z planowanych zmian ruchu pieniądza gotówkowego

kontroluje jednocześnie działalność przedsiębiorstw bezpośrednio lub pośrednio z tym ruchem pieniądza związaną.

Ścisła kontrola wypłat gotówkowych pod względem legalności i celowości gospodarczej umożliwia osiągnięcie znacznej kompresji tych wypłat. Niezależnie od tej działalności aparat planowania kasowego wpływa też na obniżkę kosztów własnych w sposób pośredni, walcząc o lepsze wykorzystanie transportu, o szybki ruch towarów z hurtu do detalu, o należyty asortyment towarowy i podniesienie jakości towaru itp.

Bezpośrednie formy oddziaływania na obniżkę kosztów własnych osiągają zamierzony skutek przede wszystkim dzięki ustaleniu limitów na pozycje planu kasowego „delegacje“, „zakup materiałów i towarów“ oraz „zapłata za usługi“.

Limity są ustalane na każdy kwartał specjalną uchwałą Prezydium Rządu, przy uwzględnieniu potrzeb gospodarki narodowej oraz niezbędnych oszczędności.

Limitowanie tych wypłat stawia wszystkie przedsiębiorstwa w przymusową sytuację oszczędnego wydatkowania.

Zadaniem oddziałów jest zaspokojenie niezbędnych potrzeb przedsiębiorstw w granicach limitów, przy jednoczesnym stałym dążeniu do ujawnienia dalszych możliwości ograniczenia wypłat przez badanie celowości gospodarczej i niezbędności każdej wypłaty. W ten sposób są realizowane zasady dyscypliny finansowej przedsiębiorstw nie tylko formalnie lecz i merytorycznie.

Korzystne wyniki daje stosowanie przez niektóre oddziały stawianie zadań oszczędnościowych przed przedsiębiorstwami.

Trzeba również wspomnieć o konieczności bardziej wnikliwej merytorycznej kontroli wydatków jednostek budżetowych, prowadzonej przez komórki OBP. Z dotychczasowych obserwacji oraz kontroli przeprowadzanych w terenie wynika, że większość oddziałów ogranicza się raczej do kontroli formalnej, nie zwracając uwagi na celowość dokonywanych wydatków i na stan posiadanych zapasów. Oddziały, które badają wnikliwie przedkładane dokumenty wstrzymały już wiele nieuzasadnionych wypłat takich jak np. zakup wiecznych piór dla kierowników jednostek, zakup bieżni i sprzętu sportowego na kolonie letnie roku 1955 itp. Oddziały muszą tę kontrolę traktować z pełną odpowiedzialnością, bo wyniki jej będą analizowane przez najwyższe czynniki, które oczekują od nas poważnych oszczędności budżetowych.

Szczególnie duże są możliwości oddziałów wpływania na obniżkę kosztów własnych przez właściwą kontrolę funduszu płac. Fundusz płac stanowi, zależnie od rodzaju przedsiębiorstwa, 50 do 90% kosztów własnych. Na bankowym więc aparacie kontroli funduszu płac ciąży w zakresie akcji zmierzającej do obniżki kosztów własnych bardzo poważne obowiązki, które muszą być bezwzględnie wykonywane.

Oddziały mają możliwość wpływania na obniżkę kosztów własnych przez:

- a) odmowy nieuzasadnionych wypłat z bezosobowego funduszu płac,
- b) lustracje przedsiębiorstw w zakresie gospodarki funduszem płac.

Należy bezwzględnie odmawiać wypłat za prace należące do normalnych obowiązków załogi przedsiębiorstwa, jak np. za sporządzanie różnego rodzaju pla

nów, sprawozdań, zestawień statystycznych, kalkulacji dotyczących produkowanych wyrobów itp., następnie za prace wpływające bezpośrednio na stopień wykonania planów produkcji obrotu lub usług, gdyż te prace winny być wynagradzane z osobowego funduszu płac.

Wyплаты wątpliwe co do ich celowości należy wypowiedzieć na ultimo bieżącego a najdalej następnego miesiąca, wyjaśniając przedsiębiorstwu, że dalsze wypłaty uzależnia się od zgody resortowego ministerstwa, zakomunikowanej przez Centralę NBP.

W drodze lustracji przedsiębiorstw można ustalić różnego rodzaju nieprawidłowości, wywierające wpływ na kształtowanie się funduszu płac jak np. niezgodne z tabelami płac za wysokie zaszeregowania pracowników, wypłaty dodatków i premii pracownikom nieuprawnionym, wypłaty wynagrodzeń z pominięciem kontroli funduszu płac, przekraczanie limitów zatrudnienia, utrzymywanie niepotrzebnych stanowisk pracy, łagodzenie norm akordowych, niepotrącanie zawinionych wybraków, nieuzasadnione przestoje w pracy, wadliwą organizację pracy, niezgodność dowodów zarobkowych z kartami pracy i innymi dowodami itd. itp.

Najważniejszą sprawą wymagającą kontroli jest procent wykonania planu produkcji, obrotu lub usług, ponieważ decyduje on o wysokości osobowego funduszu płac.

Każdy oddział winien dążyć do przeprowadzania możliwie największej ilości i możliwie najdogłębniejszych lustracji przedsiębiorstw w zakresie gospodarki funduszem płac. O ile komórka planowania obiegu pieniężnego nie posiada pracowników uzdolnionych do przeprowadzania lustracji należy pomocniczo zlecać przeprowadzanie lustracji pracownikom komórek kredytowych. Niektóre oddziały wykazują należyte zrozumienie i aktywność w zakresie kontroli funduszu płac. Tak np. Oddział Skoczów zgłosił wypadki wygórowanych zarobków w spółdzielniach pracy i w związku z tym pobieranie przez spółdzielnię pracy wygórowanych należności za usługi, wpływających z kolei na zbyt wysokie kształtowanie się kosztów własnych

w przedsiębiorstwach zmuszonych do korzystania z usług tych spółdzielni. W wyniku interwencji wydane zostały zarządzenia, mające na celu potanieenie usług spółdzielni pracy. Oddział Tarnowskie Góry stwierdził ostatnio, że pracownicy PZGS pobrali wynagrodzenia za szkolenie, przeprowadzane równocześnie w dwóch odległych od siebie miejscowościach, przy czym faktycznie w żadnej z tych miejscowości w podanych dniach szkolenia nie było. I O/M. w Bielsku-Białej ustalił, że pobierane z bezosobowego funduszu płac stale przez jedno przedsiębiorstwo wynagrodzenia miesięczne za dozór, instruktarz itp. oparte są na nieuzasadnionych tytułach i mają faktycznie na celu zwiększenie poborów zainteresowanych pracowników. Oddział Czechowice na podstawie znajomości faktycznego stanu rzeczy odmówił GS w swoim czasie realizacji kilku na raz zapotrzebowań z bezosobowego funduszu płac, udowadniając fikcyjność odnośnych umów o prace zlecone. Szeregowi nieprawidłowych wypłat zapobiegł Oddział Ustroń, który wykazuje wielką operatywność na odcinku zwalczania rozrzutnej gospodarki funduszem płac. II i V Oddziały Miejskie w Stalinogrodzie, Oddziały w Sosnowcu i Bielsku, Cieszynie, w Świętochłowicach, w Rybniku, w Wodzisławiu, w Lublińcu, w Gliwicach, w Mysłowicach ustalają w toku lustracji przedsiębiorstw takie nieprawidłowości, że jednostki nadrzędne zmuszone są likwidować niektóre stanowiska pracy w przedsiębiorstwach, przypisywać niesłusznie wypłacone kwoty do zwrotu, odbierać premie i grozić konsekwencjami karnymi.

Szereg jednak oddziałów nie wykazuje należytej operatywności na odcinku kontroli funduszu płac.

Zadaniem wszystkich oddziałów jest postawić sprawę oddziaływania na obniżkę kosztów na właściwym poziomie, tak żeby każdy pracownik oddziału, mający kontakt z kontrolowanym przedsiębiorstwem, w pełni zdawał sobie sprawę z faktu, że jest świadomym oрудem wielkiej sprawy, sprawy walki o oszczędność, walki o akumulację, o zwiększenie dochodu narodowego, o podniesienie poziomu życia społeczeństwa.

A. Kiesler
Stalinogród

MATERIAŁY DO ANALIZY OBROTU TOWAROWEGO

Zasadniczym zadaniem naszej gospodarki w okresie roku 1955 jest wydatne zwiększenie produkcji artykułów powszechnego spożycia i osiągnięcie na tej podstawie szybszego i wydatniejszego podniesienia stopy życiowej ludności pracującej miast i wsi. W związku z tymi zadaniami wzrasta rola handlu społecznego, który powinien jak najsprawniej zaopatrywać masy pracujące w niezbędne towary, wyprodukowane przez nasz przemysł.

Aparat bankowy dysponuje szeregiem instrumentów, przy pomocy których może dopomóc w realizacji zadań postawionych przed jednostkami handlu społecznego przez II Zjazd Partii. Jednakże zasadniczym warunkiem oddziaływania aparatu bankowego na przebieg procesów gospodarczych w strefie obrotu towarowego jest dokładna znajomość kształtowania się podstawowych elementów obrotu towarowego.

Prawidłowa, wnikliwa analiza obrotu towarowego danego rejonu (województwa, powiatu) wymaga stałego, systematycznego gromadzenia i opracowywania materiałów, które umożliwiłyby pogłębienie znajomości:

- 1) struktury społeczno-gospodarczej rejonu,
- 2) rejonowej problematyki obrotu towarowego w długofalowym (a nie tylko kwartalnym) ujęciu.

Problematyka obrotu towarowego, którą rozwiązujemy w ramach kwartalnego planu kredytowego i kasowego wykracza poza ramy danego kwartału, zahaczając zarówno o okres poprzedni jak i wiążąc się z okresem następnym. Każdy kwartał, dla którego sporządzamy plan kredytowy i kasowy, tkwi korzeniami swej problematyki w okresie poprzednim, a kredytowane przez nas zapasy towarowe są wynikiem pewnych tendencji rozwojowych dłuższego, aniżeli jeden kwartał, okresu. Poza tym problematyka obrotu towarowego każdego okręgu (województwa, powiatu) ma swoje specyficzne cechy, ściśle związane ze specyfiką struktury społeczno-gospodarczej tego okręgu. Tak np. pewne zagadnienia z zakresu zaopatrzenia wsi muszą być rozwiązywane nie według jakiejś generalnej recepty, lecz powinny uwzględniać konkretne warunki społeczno-gospodarcze terenu.

Analizę obrotu towarowego, dokonywaną przez niektóre oddziały wojewódzkie Banku, cechuje pewna tendencja do zamykania problematyki obrotu towarowego w ramach kwartału, pewna krótkofalowość w zakresie gromadzenia, opracowywania i badania elementów obrotu towarowego oraz niedostateczna znajomość rejonowych zagadnień obrotu towarowego na tle specyficznej struktury społeczno-gospodarczej danego województwa.

Dlatego wydaje się, że byłoby rzeczą celową systematyczne gromadzenie, w wydziałach planowania oddziałów wojewódzkich, materiałów umożliwiających pełniejszą znajomość struktury społeczno-gospodarczej województwa i powiatów oraz długofalową obserwację rozwoju obrotu towarowego. Umożliwiłoby to niewątpliwie wykrycie i ustalenie pewnych cech typowości, powtarzalności, prawidłowości, sezonowości itp., a tym samym przyczyniłoby się do sprawniejszego planowania kredytowego i kasowego. Z drugiej strony, operując pełnym zespołem danych, ilustrujących zarówno strukturę terenu jak i długofalowy rozwój obrotu towarowego, oddział wojewódzki nadawałby głębszą treść swoim kontaktom zarówno z instancjami partyjnymi, jak i władzami administracyjnymi województwa.

W praktyce radzieckiej dla przygotowania materiałów umożliwiających głęboką, polityczną analizę obrotu towarowego, stosowane są tak zwane społeczno-ekonomiczne wskaźniki rejonu (socjalno-ekonomiczkie pokazateli rajona). Zakres tych wskaźników jest różny w zależności od tego, jaka jednostka (instytucja) je stosuje i do jakich celów mają one służyć. Tak np. jedna z radzieckich prac, z zakresu ekonomiki handlu, wymienia następujące grupy zagadnień, które powinny być objęte społeczno-ekonomicznymi wskaźnikami rejonu:

1) dane ogólne o rejonie i powierzchni, liczba miejscowości i liczba ludności z podziałem na miejską i wiejską,

2) struktura zawodowa ludności,
3) wydajność pracy i fundusz płac,
4) przemysł: liczba zakładów, produkcja, stan zatrudnienia,

5) gospodarka leśna: stan lasów i wyręb roczny,
6) gospodarka rybna,

7) gospodarka rolna, obejmująca dane o gospodarce roślinnej, sadownictwie, gospodarce hodowlanej oraz dane o wysokości produkcji roślinnej i zwierzęcej,

8) sieć komunikacyjna i środki transportu,
9) sieć łączności,
10) stan gospodarki komunalnej,
11) oświata,
12) handel: sieć i obroty detaliczne,
13) żywnie zbiorowe: sieć, obroty i przepustowość,
14) magazyny: sieć i przepustowość.¹

Natomiast przykładowy spis zasadniczych zagadnień objętych społeczno-gospodarczymi wskaźnikami rejonu w pionie spółdzielczości wiejskiej (Sielpo) przedstawia się następująco:²

1) ludność (ilość, struktura, skład narodowościowy),
2) liczba kolchozów, MTS i MTM z krótką charakterystyką produktywności,

3) liczba gospodarstw w miejscowościach wiejskich,
4) skup surowców i produktów rolnych,
5) pogłowie zwierząt gospodarskich,
6) powierzchnia zasiewów poszczególnych kultur,
7) pieniężne dochody i siła nabywczą ludności,
8) miejscowe zasoby towarowe (przemysł miejscowy).

W literaturze polskiej opracowany został przez Instytut Naukowo-Badawczy Handlu i Żywnienia Zbiorowego projekt tak zwanych profilów społeczno-gospodarczych do wykorzystania przez wydziały handlu prezydów rad narodowych oraz wojewódzkie, powiatowe i miejskie komisje planowania gospodarczego w celu głębszego wypuklenia związków między rozwojem społeczno-gospodarczym rejonu, a zmianami w kształtowaniu się obrotu towarowego.³

Profil społeczno-gospodarczy jest zbiorem danych ilustrujących dany okręg (województwo, powiat), pod względem społeczno-gospodarczym i stanowi jak gdyby monografię rejonu. Konstrukcja profilu społeczno-gospodarczego jest różna w zależności od szeregu czynników, np. wielkości terenu, etapu w rozwoju polityczno-społecznym, potrzeb i możliwości jednostki sporządzającej profil. Tak np. radzieckie zespoły społeczno-ekonomicznych wskaźników rejonu obejmują bardzo szeroki zakres zagadnień, a między innymi i dane charakteryzujące klimat, stosunki narodowościowe itd. Jest to zupełnie zrozumiałe, jeśli weźmiemy pod uwagę wielkość obszaru ZSRR (różnice w klimacie) oraz różnorodność narodowościową. W profilu społeczno-gospodarczym opracowywanym dla mniejszego kraju i jednolitego narodowościowo te problemy (klimat, struktura narodowościowa rejonu) tracą na ostrości.

Poza tym etap przemian polityczno-społecznych, na którym znajduje się dany kraj, decyduje o wyborze pewnych wskaźników dla ilustracji profilu społeczno-gospodarczego okręgu. Tak np. różnica etapu rozwoju polityczno-społecznego pomiędzy Związkiem Radzieckim i Polską musi znaleźć swe odbicie w doborze pewnych zagadnień objętych wskaźnikami profilu społeczno-gospodarczego. W Polsce bowiem oprócz gospodarki uspołecznionej jest jeszcze poważny odsetek — głównie na wsi — produkcji drobnotowarowej. Dlatego profil społeczno-gospodarczy w Polsce powinien ilustrować zagadnienie rozwarstwienia klasowego w mieście i na wsi.

Wspomniany wyżej projekt profilu społeczno-gospodarczego w naszych warunkach obejmuje następujące zagadnienia:

1) geograficzny, komunikacyjny i administracyjny układ rejonu,

2) stosunki ludnościowe (liczba ludności według miejsca zamieszkania, zawodu, wieku i płci oraz ruchy migracyjne i przyrost ludności),

3) produkcja przemysłowa ze szczególnym uwzględnieniem przemysłu miejscowego i rzemiosła,

4) rolnictwo (produkcja roślinna i zwierzęca, układ klasowy wsi, liczba gospodarstw, gleba, stan zalesienia),

5) oświata i kultura,

6) stan zabudowy, budownictwo i urządzenia komunalne,

7) sieć handlowa wraz z siecią zakładów żywnienia zbiorowego.⁴

¹ Płotnikow S. Badanie ekonomiki rejonu i obliczanie pojemności rynków, Warszawa, 1950. Wyd. SIN, str. 64—68.

² Morgunow D. W. i inni. Ekonomika i planowanie radzieckiego handlu spółdzielczego, Warszawa, Polgos, 1950, str. 179.

³ Peretiatkiewicz R. Profile społeczno-gospodarcze w planowaniu handlu. IHŻ, Warszawa, 1953.

⁴ Peretiatkiewicz R. Profile społeczno-gospodarcze w planowaniu handlu. Warszawa, rok 1953, strona 12.

Niewątpliwie dla celów aparatu bankowego ten zakres profilu społeczno-gospodarczego byłby za szeroki; wskazuje on jednak na węższe zagadnienia, które w sposób całkowicie bezpośredni lub pośredni rzutują na problematykę obrotu towarowego danego rejonu. Profil społeczno-gospodarczy dla celów analizy obrotu towarowego aparatu bankowego mógłby być znacznie węższy. Powinien zaś obejmować nie tylko dane aktualne (systematyczna aktualizacja danych) lecz i dane charakteryzujące planowany rozwój terenu. Profil społeczno-gospodarczy ujmowany jest w formę tabel i wykresów, uzupełnianych krótkimi, rzeczowymi opisami.

Zasadniczo instrukcja Głównego Urzędu Statystycznego przewiduje zbieranie danych z poszczególnych dziedzin gospodarki narodowej przez wydziały i referaty prezydium terenowych rad narodowych. Ułatwia to znacznie sporządzanie profilu, gdyż dane, niezbędne dla opracowania profilu województwa, można uzyskać bezpośrednio z prezydium wojewódzkiej rady narodowej.

Charakterystykę okręgu zawartą w profilu społeczno-gospodarczym należy uzupełniać danymi ilustrującymi kształtowanie się siły nabywczej ludności. Analiza obrotu towarowego powinna być powiązana z konkretnymi warunkami finansowymi ludności rejonu poprzez bilans pieniężnych dochodów i wydatków ludności.

Bilans pieniężnych dochodów i wydatków ludności sporządzany jest w celu ustalenia właściwego stosunku pomiędzy siłą nabywczą ludności, a rozmiarami podaży towarów i usług. Bilans ten sporządzany jest w dwóch przekrojach: ogólnopanstwowym i terenowym. Bilans sporządzany w przekroju ogólnopanstwowym służy przede wszystkim do ustalenia wytycznych dla organów gospodarczych w zakresie polityki płac i cen, polityki emisyjnej oraz dla ustalenia proporcji między akumulacją a spożyciem. Bilans zestawiany w przekroju terenowym służy do skoordynowania detalicznego obrotu towarowego z dochodami ludności, jakie mogą być wydatkowane na zakup towarów i usług, a tym samym umożliwia właściwy podział masy towarowej pomiędzy poszczególne rejonu.

W gospodarce radzieckiej bilans pieniężnych dochodów i wydatków ludności obejmuje następujące zasadnicze grupy dochodów i wydatków:⁵

I. Dochody pieniężne

A. Wpływy od przedsiębiorstw i instytucji państwowych i spółdzielczych.

B. Wpływy ze sprzedaży towarów i świadczenia usług ludności.

II. Wydatki pieniężne i oszczędności

A. Wydatki dokonywane w państwowych i spółdzielczych przedsiębiorstwach i instytucjach oraz oszczędności.

B. Wydatki na zakup towarów od ludności i opłaty usług osób prywatnych.

W gospodarce polskiej, gdzie istnieje jeszcze poważna produkcja drobnotowarowa, układ bilansu pieniężnych dochodów i wydatków ludności jest nieco odmienny, gdyż obejmuje pozycje charakteryzujące zarówno dochody indywidualnych gospodarstw rolnych i drobnotowarowej gospodarki miejskiej, jak i świadczenia tych grup ludności na rzecz państwa (podatki).

Bilans pieniężnych dochodów i wydatków ludności w naszej praktyce przedstawia się w ogólnym zarysie następująco:

A. DOCHODY

I. Dochody pracowników:

Płace brutto pracowników:

- a) zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej,
- b) zatrudnionych w drobnotowarowej gospodarce miejskiej,
- c) zatrudnionych w indywidualnych gospodarstwach rolnych.

II. Dochody brutto ludności rolniczej

- 1) indywidualnych gospodarstw chłopskich,
- 2) członków spółdzielni produkcyjnych,

III. Dochody brutto drobnotowarowej gospodarki miejskiej oraz wolnych zawodów

IV. Ubezpieczenia i świadczenia socjalne

V. Dochody różne

VI. Przepływ pieniędzy z innych województw

VII. Spadek rezerw pieniężnych ludności

B. WYDATKI

I. Wydatki ludności na zakup towarów

- 1) w aparacie uspołecznionym
- 2) w aparacie nieuspołecznionym,
- 3) bezpośrednio od rolników,
- 4) bezpośrednio od drobnego producenta i rzemieślnika.

II. Wydatki ludności na usługi

- 1) zakup usług od przedsiębiorstw uspołecznionych,
- 2) zakup usług od gospodarki nieuspołecznionej,

III. Świadczenia ludności nierolniczej

- 1) podatek od wynagrodzeń,
- 2) podatek dochodowy,
- 3) opłaty ubezpieczeniowe rzeczowe i osobowe.

IV. Świadczenia indywidualnych gospodarstw chłopskich

- 1) podatek gruntowy,
- 2) podatki inne,
- 3) opłaty ubezpieczeniowe — rzeczowe i osobowe,
- 4) spłata kredytów i zaliczek.

V. Wydatki różne

VI. Przepływ pieniędzy do innych województw

VII. Wzrost rezerw pieniężnych u ludności

Należy zwrócić uwagę, że zarówno dochody pracowników jak i ludności rolniczej oraz drobnotowarowej gospodarki miejskiej są uwzględniane po stronie dochodów w kwocie brutto, podczas gdy po stronie wydatków wyszczególnione są podatki, które pomniejszają dochody brutto ludności.

Bilans centralny pieniężnych dochodów i wydatków ludności jest sporządzany przez PKPG, a bilanse wojewódzkie przez wojewódzkie komisje planowania gospodarczego. Na razie na szczeblu powiatów bilansów nie sporządza się.

Bilanse obejmują okresy kwartalne i dzielą się na planowane i sprawozdawcze. Wydaje się, że dla celów bankowej analizy obrotu towarowego na szczeblu województwa należałoby głównie wykorzystać dane ze sprawozdawczych bilansów wydatków i dochodów ludności, sporządzanych przez WKPG do końca pierwszego miesiąca po kwartale sprawozdawczym.

⁵ Gusakow A. i Dymyszcz I. Obieg pieniężny i kredyt w ZSRR. W-wa, Książka i Wiedza, 1954, str. 257.

Bilanse wojewódzkie wydatków i dochodów ludności mają spełniać bardzo poważną rolę przy rozdziale masy towarowej dla sieci handlu detalicznego poszczególnych województw. Informują bowiem one o kształtowaniu się siły nabywczej ludności województwa według pewnych grup ludności, charakteryzują strukturę dochodów ludności oraz ilustrują towarowe i nietowarowe wydatki ludności.

Znając strukturę i dynamikę dochodów i wydatków ludności danego rejonu, można głębiej analizować zmiany w obrocie towarowym, zwłaszcza detalicznym (sprzedaż, zakup, zapasy, rotacja przedsiębiorstw handlu detalicznego), trafniej oceniać i przewidywać przyszłą dynamikę obrotów i zapasów.

Chcąc uzupełnić profil społeczno-gospodarczy województwa danymi charakteryzującymi siłę nabywczą ludności oraz strukturę dochodów i wydatków ludności, należałoby prowadzić systematyczną ewidencję podstawowych elementów bilansu zarówno w kwotach bezwzględnych jak i we wskaźnikach procentowych.

Praktycznie najlepiej jest dla zobrazowania struktury dochodów i wydatków ludności prowadzić tabelę, która by ilustrowała udział procentowy poszczególnych grup dochodów w łącznej kwocie dochodów (100%) i poszczególnych grup wydatków w łącznej kwocie wydatków (100%). Tabela taka powinna być ciągniona kwartałami w celu uwypuklenia zmian w strukturze dochodów i wydatków ludności.

Natomiast dla stałej ewidencji dynamiki dochodów i wydatków ludności najpraktyczniej jest prowadzić tabelę ilustrującą zarówno rozwój poszczególnych grup dochodów i wydatków w kwotach bezwzględnych, jak i przy pomocy wskaźnika, przyjmując I kwartał (od którego zaczynamy ewidencję) za 100.

Wreszcie dla uzupełnienia profilu gospodarczego województwa wydaje się celowe zestawianie pewnych podstawowych elementów obrotu towarowego (sprzedaż, zapasy) na tle dochodów ludności, przy uwzględnieniu gęstości zaludnienia. W tym celu należy poszczególne elementy tabeli przeliczyć na głowę mieszkańca:

Okres	Dochód netto na 1 mieszkańca		Wydatki 1 mieszkańca na zakup towarów		Zapasy towarów zbył+hurt+detal na 1 miesz.		Wskaźnik rotacji zapasów w handlu	Zapasy towarów w detalu na 1 mieszkańca		Wskaźnik rotacji zapasów w detalu
	zł	wskaźnik	zł	wskaźnik	zł	wskaźnik		zł	wskaźnik	
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
1954 r.										
I kw.		100		100		100			100	
II kw.										
III kw.										
IV kw.										
1955 r.										
I kw.										

Dane do powyższego zestawienia możemy czerpać: odnośnie dochodów i wydatków z bilansu pieniężnych dochodów i wydatków ludności, odnośnie zapasów z kwartalnej analizy obrotu towarowego.

Bilans pieniężnych wydatków i dochodów ludności stanowi uzupełnienie profilu społeczno-gospodarczego województwa w zakresie elementów szczególnie ważnych w pracy aparatu bankowego (plan kasowy i plan kredytowy). Niestety bilans ten jest na razie

sporządzany tylko na szczeblu wojewódzkim. Dlatego też pełny zespół materiałów dla analizy obrotu towarowego można na obecnym etapie zgromadzić tylko na szczeblu oddziału wojewódzkiego Banku. Natomiast w przekroju powiatów możliwe jest sporządzenie bardziej ograniczonego w swych elementach profilu.

Profil społeczno-gospodarczy województwa, uzupełniony danymi charakteryzującymi kształtowanie się siły nabywczej ludności województwa i uzupełniany systematyczną ewidencją dynamiki zasadniczych elementów dochodów i wydatków ludności, mógłby stanowić cenny materiał dla kierownictwa oddziału, dla prac pionu kredytowego i kasowego, dla informacji Centrali Banku oraz dla wszelkich kontaktów oddziałów Banku z instancjami partyjnymi jak i władzami administracyjnymi województwa.

Poza profilem społeczno-gospodarczym, uzupełnionym elementami bilansu pieniężnych wydatków i dochodów ludności, konieczne jest dla analizy obrotu towarowego prowadzenie długofalowej ewidencji podstawowych elementów obrotu towarowego, a mianowicie: obrotów (zakup, sprzedaż), zapasów i rotacji. Dane te należy ujmować w formie tabel, które pozwalałyby na obserwację każdego elementu w okresach kwartalnych, możliwie na jak najdłuższej przestrzeni czasu. Wydaje się, że ewidencja tych elementów za okres co najmniej od początku 1952 r. to jest od momentu pewnej stabilizacji organizacyjnej jednostek handlowych, byłaby konieczna. Tego rodzaju długofalowa ewidencja pozwala na wykrycie pewnych prawidłowości, na uchwycenie sezonowości, na metodyczne i celowe wykorzystanie doświadczeń co do kształtowania się obrotów, zapasów i rotacji, zebranych przez dłuższy okres kredytowania.

To historyczne ujęcie rozwoju elementów obrotu towarowego należy prowadzić bieżąco, starając się do planowania wykorzystać maksymalne doświadczenia i obserwacje z poprzednich okresów. Oczywiście nie można tu wpaść w pewien automatyzm, ponieważ czynniki wpływające na obrót towarowy jak: wielkość i struktura ludności, potrzeby, gusty, dochody ludności itp. ulegają nieustannym zmianom i powodują przesunięcia i zmiany w obrocie towarowym.

Dane za okresy poprzednie mogą jednak w wielu przypadkach stanowić instrument dla skontrolowania prawidłowości naszych przewidywań.

Elementy ewidencjonowane długofalowo powinny być oparte na danych ostatecznych (bilansowych).

Dla obrotu towarowego wydaje się w praktyce najsluszniesze ewidencjonowanie elementów w grupach: 1) zbyt, 2) hurt, 3) detal, 4) ogółem obrót towarowy. Natomiast ewidencja w ramach poszczególnych grup nie powinna być zbyt drobiazgową, gdyż jak praktyka wskazuje, zaciemnia to obraz. Raczej należy wybrać najbardziej ważne pod względem obrotu i zapasów jednostki i tylko dla tych wybranych jednostek prowadzić stałą, długofalową ewidencję. Tak np. dla szczebla detalu można prowadzić dane w następującym układzie:

Detal (ogółem)

w tym:

Miejski Handel Detaliczny,

Spółdzielnie Spożywców zrzeszone w ZSS,

Powszechne Domy Towarowe,

Miejski Handel Mięsem,

Gminne Spółdzielnie „Samopomoc Chłopska“.

Najbardziej celowe i praktyczne jest prowadzenie

ewidencji zapasów dla celów planowania i analizy zmianami kwartalnymi, uwzględniając w tabeli stan na początek i koniec roku. W praktyce szczególnie użyteczna okazała się ewidencja zapasów prowadzona w sposób jak pokazuje poniższa tabela. Ostatnia pozycja „wskaźnik %“ polega na wyliczeniu procentowego udziału zmian zapasów w poszczególnych kwartałach w stosunku do całego roku (100%). W załącznikach do powyższego zestawienia prowadzi się ewidencję dynamiki zapasów dla poszczególnych ważniejszych branż np. MHD, GS itp.

Szczegół obrotu towarów.	1952 rok						1953 r.	
	stan na	zmiany (+ —)				Zmiany w ciągu roku	stan na	...
	1. I.	I kw.	II kw.	III kw.	IV kw.	31. XII.		
zbyt hurt detal								
ogółem								
wskaźnik %	X					100%	X	

Niezależnie od danych liczbowych, ewidencjonowanych w sposób ciągły, wydaje się celowe sporządzanie wykresów graficznych, które ilustrowałyby kształtowanie się pewnych elementów ujętych liczbowo w dłuższym okresie czasu. Wykresy takie pozwalają uchwycić prawidłowości, związane z sezonowością obrotu towarowego, co powinno być wykorzystane przy planowaniu zapasów i kredytów celowych.

Poza omówionymi wyżej materiałami, konieczne jest

Z DOŚWIADCZEŃ I PRAKTYKI BANKOWEJ

Bankowa kontrola niektórych rozliczeń pieniężnych w świetle uchwały Nr 555 Prezydium Rządu Uwagi i spostrzeżenia

Wśród przepisów regulujących zasady systemu finansowego gospodarki socjalistycznej naszego państwa bardzo ważną rolę spełnia ustawa z dnia 1.7.1949 r. o obowiązku uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym. Ustawa ta, zakładając obligataryjność bezgotówkowej formy rozliczeń między jednostkami gospodarki uspołecznionej oraz nakładając na te jednostki obowiązek posiadania rachunku w jednym banku i skoncentrowania na nim całości obrotów pieniężnych, stanowi z jednej strony podstawę, na której opiera się działalność kredytowa, z drugiej zaś strony — wprowadzając podział rozliczeń pieniężnych na sfery rozliczeń bezgotówkowych, które są właściwe dla stosunków pieniężnych między jednostkami uspołecznionymi oraz na sfery rozliczeń gotówkowych, będących podstawową formą rozliczeń w stosunkach pieniężnych między przedsiębiorstwami i instytucjami uspołecznionymi a ludnością — stworzyła warunki konieczne dla prawidłowego funkcjonowania planowania kasowego.

Ustawa o obrocie bezgotówkowym jest przy tym nie tylko podstawową normą prawną, ustalającą główne zasady rozliczeń w obrocie pieniężnym, lecz równocześnie zawiera ramowe przepisy dotyczące kontroli tych rozliczeń. Obowiązek kontroli czy rozliczenia pieniężne dokonywane są zgodnie z przepisami ustawy, został nałożony na Bank, któremu przyznano w tym kierunku odpowiednie uprawnienia. Dzięki temu ustawa stała się ważnym instrumentem, mającym

systematyczne notowanie zmian jakie zachodzą na odcinku cen i płac. Ewidencja obrotów i zapasów pozwala na wyprowadzenie trafnych wniosków dopiero przy uwzględnieniu czynników, które w sposób zasadniczy wpływają zarówno na zmiany rzeczowe w dynamice i strukturze zapasów, jak i na wielkości, nawet nie zmienionych realnie, stanów zapasów. Tymi czynnikami są zmiany cen i płac. Tak np. prawidłowość, stwierdzona w przeciągu dwóch lat może być zachwiana w trzecim roku wskutek zmiany cen. Dopiero uwzględnienie tego czynnika pozwoli na wyeliminowanie zjawisk zniekształcających prawidłowość i ułatwi planowanie.

Trafność planowania zależy w dużym stopniu od głębokiej analizy stanu, poprzedzającego okres objęty planem. Dlatego należy położyć duży nacisk na zorganizowanie i usystematyzowanie prac ewidencyjnych pod kątem długofalowej obserwacji i analizy obrotu towarowego. Należy zerwać z praktykowaną nieraz metodą „zamykania“ problemów w ramach kwartalnych. Problematyka danego okresu wiąże się zarówno z długofalowym planem, jak i z dotychczasowym długofalowym rozwojem.

Formy organizacyjne naszej gospodarki już okrzepły. Porównywalność danych za dłuższe okresy czasu stała się możliwa. Trzeba więc wykorzystać wszelkie dostępne źródła dla zgromadzenia i ewidencjonowania tych elementów, które podbudowałyby w pełniejszy sposób nasze planowanie, pozwoliły na wykrycie prawidłowości w ekonomice obrotu towarowego i trafniejsze planowanie przedmiotów kredytowania oraz ich struktury.

S. Ficowski

umożliwić wykonanie podstawowych zadań, wynikających z planu kasowego.

Jednakże ustawa z dnia 1.7.1949 r. oraz rozporządzenie wykonawcze Ministerstwa Skarbu z dnia 6.8.1949 r., jako akty prawne o charakterze ramowym, nie mogą z natury rzeczy rozwiązywać w sposób szczegółowy wszystkich kwestii i zagadnień, wchodzących w zakres bankowej kontroli rozliczeń pieniężnych. Zadanie to winny spełnić szczegółowe przepisy wydawane przez Narodowy Bank Polski, zgodnie z postanowieniem art. 15 ustawy. Ich najważniejszym celem winno być umożliwienie aparatowi bankowemu praktyczne wykonywanie kontroli rozliczeń pieniężnych przede wszystkim z punktu widzenia zabezpieczenia interesów planu kasowego.

Z zatwierdzonego przez Prezydium Rządu planu kasowego wynika dla Banku podstawowe zadanie wykonania zaplanowanej zmiany obiegu pieniężnego. Zadanie to realizowane jest przez Bank z jednej strony drogą odpowiedniego oddziaływania na osiągnięcie i ewentualne przekroczenie planowanych wpłat a z drugiej strony drogą kontroli oszczędności i racjonalnego rozchodowania środków gotówkowych. Należy podkreślić, że wykonanie zadań w zakresie oszczędności i racjonalnego rozchodowania środków gotówkowych uzależnione jest w wysokim stopniu od sprawnego funkcjonowania mechanizmu bankowej kontroli rozliczeń pie-

nieżnych a w szczególności rozliczeń dokonywanych między gospodarką uspołecznioną a jednostkami gospodarki nieuspołecznionej i osobami fizycznymi.

Tryb i zakres kontroli wypłat z podstawowych pozycji rozchodowych planu kasowego jak: płace, emerytury, zasiłki i odszkodowania ubezpieczeniowe oraz skup, uregulowany jest bądź ścisłym systemem przepisów kontroli (płace, ubezpieczenia społeczne) bądź uwarunkowany jest specyficznymi przesłankami ekonomicznymi (skup). Kontrola wypłat z pozycji planu kasowego, obejmujących wydatki o charakterze administracyjno — gospodarczym (delegacje służbowe, zapłata za usługi, zakup towarów i materiałów) oparta jest o zasadę limitowania tego rodzaju wypłat. Spośród pozostałych tytułów rozchodowych planu kasowego, na których wykonanie Bank może wpływać w sposób dość istotny, należy wymienić wypłaty dla gospodarki nieuspołecznionej i osób fizycznych.

I tu trzeba stwierdzić, że zarówno sama ustawa z dn. 1.7.1949 roku jak i „Przepisy o obrocie bezgotówkowym“, wprowadzone w życie na podstawie ZP Nr 54/52 nie były dość ściśle powiązane z planowaniem kasowym, zwłaszcza, jeśli chodzi o wykonanie zadań na odcinku wypłat z tytułów planu kasowego, podlegających limitowaniu oraz wypłat z rachunków gospodarki nieuspołecznionej i osób fizycznych. Brak powiązania całości przepisów o obrocie bezgotówkowym z planowaniem kasowym polegał — najogólniej rzecz biorąc — na dopuszczaniu dokonywania rozliczeń pieniężnych w formie bezgotówkowej tam, gdzie to było zupełnie niewskazane a nawet wręcz niepożądane, a mianowicie w rozrachunkach pieniężnych między gospodarką uspołecznioną a jednostkami gospodarki uspołecznionej, nieuczestniczącymi w obrocie bezgotówkowym i osobami fizycznymi, które nie koncentrowały na swych rachunkach faktycznych obrotów. Poważne zastrzeżenia budził również tryb udzielania przez Bank zezwoleń dla uczestników obrotu bezgotówkowego grupy uspołecznionej na niektóre wypłaty gotówkowe lub zrównane z nimi na rzecz nieuczestników obrotu bezgotówkowego.

W związku z tym wśród pracowników aparatu bankowego już od dłuższego czasu podnosiły się głosy wskazujące na konieczność przeprowadzenia gruntownej rewizji w dotychczasowym systemie przepisów regulujących kontrolę rozliczeń pieniężnych, pod kątem ściślejszego powiązania ich z planowaniem kasowym, wypełnienia istniejących luk oraz nadania im nowego oblicza, zgodnie z podstawowymi założeniami i intencjami planu kasowego.

Stąd też uchwała Nr 555 Prezydium Rządu z dn. 11.8.1954 r. w sprawie bankowej kontroli niektórych rozliczeń pieniężnych oraz zarządzenie Prezesa NBP Nr 193 z dnia 27.9.1954 r. zostały przyjęte przez pracowników bankowych, a w szczególności przez pracowników komórek planowania obiegu pieniężnego ze zrozumiałym zainteresowaniem i uznaniem. Z chwilą wejścia w życie uchwały Nr 555 stało się jasne że aparat bankowy otrzymał nowy, niezwykle ważny oręż w walce o wykonanie planu kasowego. Jego skuteczność uwarunkowana jest właściwą postawą pracowników komórek planowania obiegu pieniężnego oraz pełnym zrozumieniem założeń i intencji przepisów uchwały.

Zmiany, jakie w dotychczasowych założeniach i systemie kontroli rozliczeń pieniężnych wprowadza uchwała Nr 555 można scharakteryzować następująco:

I. Ściślejsze, aniżeli dotąd, oddzielenie sfery obrotu gotówkowego od sfery obrotu bezgotówkowego i tym samym ustalenie nowego zakresu obrotu gotówkowego.

II. Powiązanie kontroli obrotu gotówkowego z zadaniami planu kasowego.

III. Wzmożenie kontroli rozliczeń pieniężnych gospodarki uspołecznionej z jednostkami gospodarki nieuspołecznionej i osobami fizycznymi.

I.

Uchwała nr 555 stawia na nowej, zupełnie zmienionej płaszczyźnie zasady rozliczeń pieniężnych uczestników obrotu bezgotówkowego grupy uspołecznionej z jednostkami gospodarki nieuspołecznionej, nie będącymi uczestnikami obrotu bezgotówkowego i osobami fizycznymi. Podczas gdy ustawa z dn. 1.7.1949 r. o obowiązku uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym zakładała, że regulowanie rozrachunków pieniężnych uczestników obrotu bezgotówkowego winno odbywać się w zasadzie w formie bezgotówkowej a jedynie w drodze wyjątku dopuszczała gotówkową formę rozliczeń z kontrahentami wymienionymi w art. 8 ustawy, to obecnie zasadą jest, że rozliczenia pieniężne między uczestnikami obrotu bezgotówkowego grupy uspołecznionej a jednostkami gospodarki nieuspołecznionej, nie będącymi uczestnikami obrotu bezgotówkowego i osobami fizycznymi winny być realizowane zasadniczo w formie gotówkowej. Forma zapłaty bezgotówkowej przy tych rozliczeniach może być stosowana tylko wyjątkowo na zasadach podanych w pkt. I/4 ZP 193/54. Przez taką konstrukcję formy zapłaty rozliczeń pieniężnych gospodarki uspołecznionej z gospodarką nieuspołecznioną i osobami fizycznymi nastąpiło ściślejsze oddzielenie sfery obrotu bezgotówkowego, co — jak wiemy — ma zasadnicze znaczenie dla planowania obiegu pieniężnego. Obligatoryjne stosowanie formy zapłaty gotówkowej w rozliczeniach pieniężnych między gospodarką uspołecznioną a gospodarką nieuspołecznioną, nie obowiązującą do uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym i osobami fizycznymi jest istotne i z tego względu, że znaczna część wypłat dla gospodarki nieuspołecznionej następuje pośrednio z tytułów limitowych planu kasowego. W tych warunkach rzeczą oddziałów będzie dopilnowanie, by rozliczenia pieniężne z gospodarką nieuspołecznioną, nie obowiązującą do uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym i osobami fizycznymi odbywały się w określony wyżej sposób. Niedopuszczalne jest forsowanie rozliczeń pieniężnych drogą obrotu bezgotówkowego w tych przypadkach, gdy obowiązującą obecnie formą jest rozliczenie gotówkowe i obchodzenie w ten sposób zasady limitowania wypłat z trzech tytułów rozchodowych planu kasowego. Limitowanie w planie kasowym wypłat gotówkowych nie jest bowiem celem samym w sobie, lecz jest środkiem wykonania zadań planu kasowego. Ażeby zasada ta mogła spowodować osiągnięcie zamierzonych wyników, konieczne jest skierowanie rozliczeń pieniężnych między uczestnikami planowania kasowego a ludnością właśnie na drogę rozliczeń gotówkowych a następnie oddziaływanie na ograniczenie tego rodzaju wydatków poprzez limity planu kasowego.

Przepis pkt. I/4 ZP Nr 193/54, pozwalający w określonych przypadkach na zastosowanie bezgotówkowej formy zapłaty jest przepisem o charakterze wyjątkowym i jako taki nie dopuszcza interpretacji rozszerzającej. Na tle stosowania tego przepisu wyłoniły się w oddziałach następujące wątpliwości:

a) jak stwierdzić, czy odbiorca należności — rzemieślnik lub zakład prywatny koncentruje na swoim rachunku bankowym całość obrotów.

b) w jakich szczególnie uzasadnionych przypadkach dyrektor oddziału może zezwalać na dokonanie zapłaty w formie bezgotówkowej.

Pierwszą wątpliwość oddziałów rozwiązaliśmy w ten sposób, że oddział, który ma dokonać wypłaty, żąda odpowiedniego oświadczenia ze strony odbiorcy należności (na piśmie).

Jako szczególnie uzasadnione uważamy te przypadki, gdzie regulowanie należności gotówką jest utrudnione a zapłata w formie bezgotówkowej nie ma na celu obejścia przepisów o bankowej kontroli rozliczeń pieniężnych. Będą to zazwyczaj takie przypadki, jak duże koszty związane z przewożeniem gotówki, ze względu na znaczną odległość, względy bezpieczeństwa itp.

II.

Uchwała Nr 555 koordynuje w sposób ścisły kontrolę wypłat gotówkowych z wykonaniem zadań planu kasowego. Znalazło to swój wyraz w postanowieniu, że banki i gminne kasy spółdzielcze mogą wypłacać gotówkowe środki pieniężne na pokrycie zobowiązań z tytułu delegacji służbowych, zakupu towarów i materiałów oraz zapłaty za usługi, wyłącznie w granicach limitów ustalonych w planie kasowym. W związku z tym naczelnym kryterium dla oddziału czy należy zezwolić na dokonanie danej wypłaty gotówkowej, czy też wstrzymać ją zupełnie lub przesunąć na okres późniejszy, winien być w pierwszym rzędzie wzgląd na stopień wykonania planu kasowego w tytułach limitowanych i przede wszystkim od tego winna być uzależniona pozytywna lub negatywna decyzja oddziału. Dopiero na dalszym planie mogą być brane pod uwagę inne okoliczności uzasadniające celowość i konieczność podjęcia gotówki z banku.

Oczywiście, że przy stosowaniu takiej polityki na odcinku wypłat z tytułów limitowanych nie można popadać w skrajność polegającą na tym, że oddział dokonuje wypłat tak długo, jak pozwala na to niewykorzystany jeszcze limit miesięczny w danym tytule, z chwilą zaś przedwczesnego wyczerpania limitu oddział zawiesza wypłaty. Było to zupełnie błędne i wręcz szkodliwe podejście do zagadnienia kontroli wypłat z pozycji limitowanych a w rezultacie takie postępowanie mogłoby nawet spowodować niejednokrotnie poważne szkody dla gospodarki narodowej. Oddziały powinny prowadzić taką gospodarkę pozycjami limitowanymi, ażeby mogły dokonywać wypłat przez cały miesiąc. Postulat ten możliwy jest do zrealizowania nawet przy stosunkowo szczupłych limitach z reguły nie mieszczących w sobie wszystkich mniej lub więcej uzasadnionych zapotrzebowań uczestników planowania kasowego przy założeniu, że oddział zna potrzeby swoich klientów, potrafi ocenić ich celowość gospodarczą, stosuje zasadę hierarchii potrzeb oraz zorganizuje racjonalną kontrolę wypłat. Osiągnąć to można jedynie wówczas, gdy bieżąca kontrola wypłat będzie dokonywana rygorystycznie i systematycznie już od pierwszego dnia danego miesiąca, bez względu na to czy zamierzone przez uczestnika planowania kasowego podjęcie gotówki dotyczy sumy większej, czy też stosunkowo nieznacznej.

Pomocniczą formą kontroli wypłat z pozycji limitowanych planu kasowego, stosowaną z dobrym skutkiem przez wiele oddziałów okręgu warszawskiego jest podział miesięcznych limitów na krótsze okresy np. na limity dekadowe, pięciodniowe a nawet jednodniowe. Pozwala to na równomierne rozłożenie wypłat w okresie całego miesiąca i dokonywanie ich od pierwszego do ostatniego dnia danego miesiąca. Oczywiście pomocnicze limity dzienne nie są sztywne tzn., że w uzasadnionych przypadkach mogą być przekroczone o ile tego wymagają nie cierpiące zwłoki potrzeby uczestników planowania kasowego. System dokonywania wypłat w oparciu o limity jednodniowe zorganizowany jest w naszych oddziałach przeważnie w tej formie, że komórka planowania obiegu pieniężnego dokonuje wypłat wyłącznie w granicach limitu dziennego a na jego ewentualne przekroczenie może zezwolić tylko dyrektor oddziału, mając na ten cel zarezerwowaną odpowiednią sumę z puli limitu miesięcznego. Niektóre oddziały stosują z powodzeniem system wyznaczania zadań dla poszczególnych uczestników planowa-

nia kasowego na odcinku tytułów limitowanych, lub też system stawek dziennych, dostosowanych do przeciętnych potrzeb klientów. Dotyczy to zwłaszcza tych oddziałów, które koncentrują w większej ilości rachunki jednego typu uczestników planowania kasowego np. jednostek budżetowych.

Uchwała Nr 555, zobowiązując wszystkich ministrów i kierowników urzędów centralnych do wydania zarządzeń mających na celu ograniczenie do wyjątkowych przypadków udzielania przez podległe im jednostki zamówień na dostawy, usługi i roboty w sektorze nieuspołecznionym oraz do kontroli celowości i legalności tych zamówień, daje oddziałom dodatkowe możliwości oddziaływania na ograniczenie wydatk z pozycji limitowanych, jak również pozwala na redukcję wypłat z tytułu „wypłaty z rachunków gospodarki nieuspołecznionej i osób fizycznych“, jeśli rozliczenie między jednostką gospodarki uspołecznionej a gospodarką nieuspołecznioną nastąpiło w formie przelewu z rachunku zleciennodawcy na rachunek odbiorcy należności.

Wykonanie tego postanowienia uchwały winno spowodować wydatne zmniejszenie wypłat z wymienionych pozycji planu kasowego. Do czasu wydania odpowiednich zarządzeń przez poszczególne resorty oddziały winny dążyć do ograniczenia zamówień na dostawy roboty i usługi, w gospodarce nieuspołecznionej do rzeczywiście wyjątkowych tylko przypadków, stosując wszelkie dostępne środki wynikające z przepisów uchwały. Osiągnąć ten cel można drogą bezpośrednich kontaktów z jednostkami nadrzędnymi uczestników planowania kasowego i domagania się wyrażenia przez nie zgody na dokonanie transakcji z jednostką gospodarki nieuspołecznionej, nawet przy sumach mniejszych od wymienionych w § 4 uchwały, w tych przypadkach, gdy uzasadnienie potrzeby dokonania zamówienia i celowość gospodarza wydatku budzą zastrzeżenia.

III.

Uchwała Nr 555 wprowadza znaczne wzmocnienie kontroli rozliczeń pieniężnych z gospodarką nieuspołecznioną przez:

a) wciągnięcie do merytorycznej kontroli transakcji przedsiębiorstw i jednostek nadrzędnych z gospodarką nieuspołecznioną.

b) rozciągnięcie kontroli na rozliczenia, które dotychczas kontroli takiej nie podlegały.

Uchwała w sposób wyraźny przesuwając odpowiedzialność za celowość i legalność transakcji z jednostkami nieuspołecznionymi i osobami fizycznymi na zleciennodawcę i jego jednostkę nadrzędną. Stanowi to oczywiście ułatwienie i usprawnienie pracy oddziałów w porównaniu z okresem poprzednim, kiedy Bank udzielał zezwoleń na piśmie w trybie ustalonym „Przepisami o obrocie bezgotówkowym“ z 1952 r. Równocześnie jednak zakres rozliczeń, co do których istnieje obecnie obowiązek składania oświadczeń znacznie się zwiększył, obejmuje bowiem również rozliczenia z uczestnikami obrotu bezgotówkowego grupy nieuspołecznionej oraz rozliczenia z rzemieślnikami. Postanowienie to powinno stać się dla oddziału nowym, dodatkowym środkiem umożliwiającym oddziaływanie w kierunku ograniczenia wypłat z rozchodowych pozycji planu kasowego.

Jakkolwiek odpowiedzialny za zgodność transakcji z przepisami o dostawach, usługach i robotach jest wyłącznie klient i ewentualnie jego jednostka nadrzędna, oddziały mogą i powinny badać czy transakcja ta została dokonana legalnie i prawidłowo, w przypadku nasuwania się jakichkolwiek wątpliwości. Szczególnie ostro oddziały powinny kontrolować czy oświadczenia złożone w Banku zostały prawidłowo wypełnione we wszystkich punktach. Nieformalne wypełnienie oświadczenia jak np. brak wskazania przepisów regulujących warunki dostaw, usług i robót, lub brak wskazania podstawy prawnej i trybu ustalenia ceny jest wy-

starczającą okolicznością dla odmowy dokonania wypłaty. Oddział, który dokonuje wypłaty na rzecz gospodarki nieuspołecznionej lub osób fizycznych na podstawie oświadczeń sporządzonych niezgodnie z przepisami uchwały, bierze na siebie odpowiedzialność za legalność i celowość danej transakcji.

W nowym systemie przepisów regulujących bankową kontrolę niektórych rozliczeń pieniężnych jest jeszcze jeden moment zasługujący na podkreślenie a mianowicie zostały obecnie zniesione kompetencje dotyczące udzielania zezwoleń na niektóre wypłaty. Z chwilą wejścia w życie uchwały Nr 555 i ZP Nr 193/54 każdy oddział operacyjny wyraża we własnym zakresie zgodę na dokonanie wypłaty bez względu na wielkość sumy. Rzecz jasna że zobowiązuje to oddział operacyjny do jak najbardziej wnikliwego rozpatrywania każdej wypłaty pod kątem zgodności z intencjami nowych przepisów.

Na tle powyższych uwag zarysowuje się dość wyraźnie stanowisko, jakie oddziały powinny zajmować w trakcie bieżącej kontroli wypłat określonych przepisami uchwały Nr 555 i ZP Nr 193/54.

Jak już poprzednio zaznaczono nowe przepisy kontroli obrotu gotówkowego powinny być wykorzystane przez aparat bankowy jako skuteczny środek w walce o wykonanie zadań planu kasowego przede wszystkim na odcinku wypłat limitowanych. Niemniej zasadnicze znaczenie posiada uchwała Nr 555 jeśli chodzi o możliwości oddziaływania Banku na zmniejszenie wypłat z tytułu „wypłaty rachunków jednostek gospodarki nieuspołecznionej i osób fizycznych”. W sumie, przepisy te mogą przyczynić się w znacznym stopniu do osiągnięcia poważnych oszczędności w rozchodowaniu gotówkowych środków pieniężnych, wypłacanych przez Bank, co może niejednokrotnie zaważyć na wykonaniu przez oddziały ustalonej w planie zmiany emisji.

Lustracje i kontrole przeprowadzone w oddziałach operacyjnych w IV kwartale ub.r. przez komórkę planowania obiegu pieniężnego oddziału wojewódzkiego i inspektorów Biura Głównego Rewidenta wykazały, że w przeważającej ilości oddziałów naszego okręgu kontrola rozliczeń pieniężnych jest prowadzona prawidłowo i zgodnie z założeniami uchwały Nr 555 i ZP Nr 193/54. Praktyczną realizację nowych przepisów poprzedziła intensywna akcja instruktażowa pracowników tych oddziałów jak również odprawy szkoleniowe z przedstawicielami jednostek kontrolowanych. Dzięki temu wprowadzenie nowych zasad rozliczeń pieniężnych nie napotkało na większe trudności, a co więcej — oddziały te mogą już poszczycić się osiągnięciem pozytywnych wyników czy to na odcinku wypłat z tytułów limitowanych, czy też w lepszym wykonaniu planu emisji — drogą zmniejszenia wypłat dla gospodarki uspołecznionej i osób fizycznych.

Przykładem dobrze zorganizowanej kontroli obrotu gotówkowego może być między innymi IX Oddział Miejski w Warszawie, który dzięki energicznej i systematycznej kontroli wypłat potrafił opanować sytuację na odcinku tytułów limitowanych. Oddział ten niejednokrotnie dowiódł, że nawet przy stosunkowo szczupłych limitach potrafi we własnym zakresie pokonywać trudności bez występowania z wnioskiem o podwyższenie limitu. Wymienimy tylko jeden charakterystyczny przypadek jak dalece wnikliwa kontrola oddziału i jego zdecydowana postawa może przyczynić się do znacznego ograniczenia wypłat z limitowanych tytułów planu kasowego: jedno z przedsiębiorstw kontrolowanych przez IX Oddział Miejski zamierzało podjąć na delegacje służbowe na konferencję gospodarczą, organizowaną dla podległych placówek z całego kraju sumę 20/m zł. Konferencja miała się odbyć poza Warszawą w jednej z miejscowości górskich z udziałem około 120 osób, w tym 50 osób

z samej centrali przedsiębiorstwa oraz po kilka osób z każdej placówki. Gdy IX Oddział Miejski zakwestionował wysokość sumy oraz ilość osób mających wziąć udział w konferencji, wówczas przedsiębiorstwo złożyło w oddziale dodatkowo pisemne zezwolenie jednostki nadrzędnej, wyrażającej zgodę na proponowaną przez przedsiębiorstwo ilość osób. IX Oddział Miejski spowodował interwencję na szczeblu resortowego ministerstwa, w wyniku której ilość osób udających się na konferencję została ograniczona do 4 osób z centrali i po 1 pracowniku z każdej placówki przedsiębiorstwa. Uzyskana oszczędność na tej jednej wypłacie wyniosła zł 18/m.

Oprócz oddziałów dobrze pracujących, dobrze wywiązujących się z zadań nałożonych na aparat bankowy w zakresie kontroli rozliczeń pieniężnych są jeszcze jednak oddziały, które nie rozumieją należyte istoty i sensu nowo ustawionej kontroli obrotu gotówkowego, skutkiem czego nie potrafią jej w pełni wykorzystywać, jako instrumentu w walce o wykonanie zadań planu kasowego.

Spśród najważniejszych uchybień i błędów w pracy tych oddziałów na pierwszym planie należy wymienić niczym nie nieusprawiedliwione, zbyt liberalne podejście do zagadnień kontroli obrotu gotówkowego. Przejawia się to zwłaszcza na odcinku tytułów limitowanych planu kasowego. Niektóre oddziały, jakkolwiek jest już ich niewiele, zajmują „wygodne” stanowisko i zamiast zorganizować sobie taką gospodarkę tytułami limitowymi, która pozwoliłaby im na stałe ograniczanie wypłat oraz na dokonywanie wypłat uzasadnionych gospodarczo przez cały okres miesiąca, występują ciągle jeszcze z wnioskami o zwiększenie limitów, przy czym wnioski te są z reguły niedostatecznie uzasadnione. Przeprowadzone w tych oddziałach lustracje najczęściej stwierdzają, że gdyby oddział już od pierwszego dnia danego miesiąca prowadził ostrą i rygorystyczną kontrolę każdej bez wyjątku wypłaty, wówczas wniosek o zwiększenie limitu stałby się nieaktualny. Poważne błędy spotyka się również na odcinku kontroli i analizy oświadczeń składanych przez klientów oraz organizacji kontrolnej przelewów na rachunki jednostek gospodarki nieuspołecznionej. Dla przykładu wymienimy kilka oddziałów, w których stwierdzono szczególnie jaskrawe uchybienia w stosowaniu przepisów Nr 555 i ZP 193/54. I tak:

Oddział Węgrów nie kontrolował przelewów na rzecz jednostek gospodarki nieuspołecznionej i nie żądał składania oświadczeń przez zleceniodawców tam, gdzie były one wymagane w myśl obowiązujących przepisów. Oddział ten nie kontrolował również wypłat dla nieuspołecznionych przewoźników w trybie ustalonym w ZP Nr 2/54.

Oddział Ostrów Mazowiecka, wskutek niewłaściwie zorganizowanej współpracy dysponenta rozliczeń z komórką planowania obiegu pieniężnego nie poddawał kontroli przelewów na rzecz jednostek gospodarki nieuspołecznionej oraz nie żądał składania oświadczeń.

W Oddziale Sochaczew stwierdzono wykonanie przelewu na rzecz gospodarki nieuspołecznionej bez udokumentowania przelewu oświadczeniem zleceniodawcy. W kilku przypadkach złożone przez klientów oświadczenia zostały wypełnione niezgodnie z przepisami. W oddziale tym stwierdzono również jeden przypadek wykonania bezgotówkowej dyspozycji uczestnika planowania kasowego, podczas gdy w myśl przepisów rozliczenie powinno być przeprowadzone w formie gotówkowej.

W VIII Oddziale Miejskim stwierdzono w bardzo wielu przypadkach, że oświadczenia składane przez zleceniodawców są wypełnione nieformalnie oraz niezgodnie z przepisami i to w najistotniejszych punktach oświadczeń. Podobnie przedstawia się ta sprawa w IV Oddziale Miejskim.

Wykonanie obowiązków nałożonych na aparat bankowy przez uchwałę Nr 555 zależy w dużej mierze także od

właściwego podejścia przedsiębiorstw uspołecznionych i ich jednostek narzędnych do zagadnienia kontroli wypłat gotówkowych i od należytego zrozumienia przez nie zadań postawionych w tym zakresie przed oddziałami operacyjnymi. W praktyce spotyka się jeszcze bardzo często uchybienia, które wskazują, że jednostki uspołecznione bądź nie wykazują zrozumienia dla zadań oddziału, bądź też nie są dostatecznie zaznajomione z obowiązującymi przepisami w zakresie kontroli rozliczeń pieniężnych. Z uchybień na jakie oddziały najczęściej napotykać należy wymienić:

na odcinku wypłat z tytułu delegacji

a) niechęć ze strony jednostek kontrolowanych do ograniczenia wyjazdów służbowych o charakterze administracyjnym. Mimo wydanych w tej sprawie zarządzeń przez władze naczelne, ograniczenie wypłat na ten cel ze strony oddziałów napotyka na liczne sprzeczności i interwencje przedsiębiorstw względnie jednostek nadrzędnych.

b) nieterminowe (nieraz przez całe miesiące) rozliczenia zaliczek pobranych na koszty delegacji

c) przyznawanie pracownikom delegowanym diet za całą dobę mimo, że z rozliczenia kosztów podróży wynika, że należy się wynagrodzenie tylko za pół doby.

na odcinku pozostałych tytułów limitowych

a) zbyt liberalne jeszcze w wielu przypadkach dokonywanie zakupów w jednostkach gospodarki nieuspołecznionej

b) preferowanie usług gospodarki nieuspołecznionej nad usługami gospodarki uspołecznionej tylko na tej zasadzie, że „rzekomo“ usługi jednostek uspołecznionych (spółdzielczych) są gorszej jakości. Dotyczy to w szczególności usług w zakresie robót budowlanych. Na ten odcinek pracy przedsiębiorstw uspołecznionych powinny oddziały zwracać szczególną uwagę i w przypadku wątpliwości co do celowości korzystania z usług jednostek nieuspołecznionych zwracać się z interwencjami do jednostek nadrzędnych. Postępowanie takie jest wskazane i z tego względu, że dolna granica, od której obowiązuje konieczność potwierdzania oświadczeń przez jednostkę nadrzędną jest stosunkowo wysoka (15.000 zł).

W trakcie badania przez oddział wojewódzki oświadczeń składanych przez uczestników obrotu bezgotówkowego grupy uspołecznionej w oddziałach operacyjnych stwierdzono, że do najczęściej występujących usterek należą niewłaściwie wypełnione punkty 8 i 9 oświadczenia. Zamiast powołania w punkcie 8 na przepisy regulujące warunki dostaw, robót

i usług, spotyka się tu takie określenia jak: „zgodnie z uchwałą Nr 555“, „brak artykułów w przedsiębiorstwie uspołecznionym“, „zgodnie z protokołem komisji“ itp.

W pkt. 9 oświadczenia z reguły brak jest wskazania odpowiedniego przepisu prawnego regulującego tryb wyznaczenia ceny.

Klienci podają w rubryce tej zazwyczaj sam tryb ustalenia ceny jak: „zgodnie z protokołem komisji szacunkowej“, „ocena rzeczoznawcy“, „wg cen urzędowych“. Rzecz jasna że utrudnia to oddziałowi sprawdzenie czy przyjęty przez klienta tryb wyznaczenia ceny jest zgodny z obowiązującymi go przepisami.

Wymienione wyżej uchybienia dowodzą, że pracownicy jednostek gospodarki uspołecznionej bardzo często nie znają przepisów, jakie ich obowiązują w zakresie dostaw, robót i usług. Wskutek tego niedość wnikliwa kontrola ze strony oddziału może dopuścić do dokonania transakcji z jednostką gospodarki nieuspołecznionej, wbrew obowiązującym przepisom.

Poważną trudność dla oddziałów w ograniczaniu wypłat dla uczestników grupy uspołecznionej na pokrycie zobowiązań wobec jednostek gospodarki nieuspołecznionej i osób fizycznych, jest brak zarządzeń ministrów i kierowników urzędów centralnych, do wydania których zobowiązuje § 8 uchwały. Praca oddziałów operacyjnych byłaby znacznie ułatwiona, gdyby zarządzenia te, o ile nie są ogłaszane w Monitorze Polskim, były podawane do wiadomości oddziałom w formie np. pism okólnych z zaznaczeniem, gdzie i kiedy zostały one ogłoszone.

Omówione poprzednio błędy i uchybienia w pracy oddziałów na odcinku kontroli obrotu gotówkowego powinny być wskazaniem, w jakim kierunku winna w najbliższej przyszłości pójść kontrola oddziałów operacyjnych, wykonywana przez oddział wojewódzki, kontrola wewnętrzna oddziału, instruktaż oddziału wojewódzkiego oraz szkolenie zawodowe, prowadzone we własnym zakresie przez pracowników komórek planowania obiegu pieniężnego. Dobra organizacja i skoordynowanie tych różnych form oddziaływania winny w najbliższym okresie przynieść poprawę oraz wyeliminować dotychczasowe błędy i uchybienia w pracy oddziałów operacyjnych okręgu warszawskiego w zakresie kontroli obrotu gotówkowego.

J. Czura

Doświadczenia w zakresie udzielania kredytu na fundusz płac

Roczne doświadczenia zebrane na terenie okręgu łódzkiego pozwala stwierdzić, że odpowiednia polityka w zakresie udzielania kredytu na fundusz płac spełnia bardzo ważną rolę w likwidacji nieprawidłowości występujących w przedsiębiorstwach.

Wprowadzenie ograniczeń przy udzielaniu kredytu na fundusz płac ZP 24/53 w pierwszej fazie miało charakter raczej wychowawczy. Stwierdzono to podczas wizytacji oddziałów terenowych.

Kontrolowane przedsiębiorstwa po wprowadzeniu ZP 24/53 zaczęły się interesować kredytem na fundusz płac i to spowodowało dużą dyspozycyjność przedsiębiorstw.

Zasady tej przedsiębiorstwa przed wejściem w życie wymienioego zarządzenia nie stosowały z taką pilnością, ponieważ nie dotyczyło to bezpośrednio materialnie całej załogi przedsiębiorstwa.

Zaniedbanie dyspozycyjności przy składaniu wniosku o wstrzymanie płatności, w celu zakumulowaniu środków na rachunku rozliczeniowym przedsiębiorstwa, przewi-

dziane ZP 24/53 na wypłatę funduszu płac — powodowało automatycznie przesunięcie terminu wypłaty, ponieważ decyzja w sprawie wypłaty należnego funduszu płac została przesunięta na oddział wojewódzki czy też Departament Kredytów.

Każdy dzień zwłoki w wypłacie funduszu płac powodował szereg interwencji ze strony pracowników w kierownictwie przedsiębiorstwa, a często i w innych instytucjach. Z niedbalstwa tego często jednostki nadrzędne wyciągały konsekwencje służbowe w stosunku do winnych. Po takiej interwencji nie stwierdzono później wypadku, ażeby w tym samym przedsiębiorstwie nastąpiło tego rodzaju zaniedbanie.

Częściej natomiast występowała konieczność udzielania kredytu na fundusz płac, jeżeli przedsiębiorstwo nie spłaciło poprzednio zaciągniętego kredytu na fundusz płac.

W pierwszej fazie po wejściu w życie ZP 24/53 oddziały na naszym terenie podchodziły do wniosków przedsiębiorstwa w takich wypadkach dość liberalnie. W praktyce nie stosowano decyzji odmownej.

Fakt ten powodował, że przedsiębiorstwa nie analizowały należycie przyczyn powodujących trudności finansowe.

Dyrekcje przedsiębiorstw stały na stanowisku, że przedsiębiorstwa powinny otrzymywać kredyt na fundusz płac, ponieważ chodzi tu o wypłatę już odpracowanego funduszu płac.

Po kilkumiesięcznej obserwacji stwierdziliśmy, że z wnioskami o kredyt na fundusz płac występują prawie zawsze te same przedsiębiorstwa.

Zaczęliśmy analizować, jakie przyczyny powodują konieczność występowania z wnioskami o przyznanie kredytu na fundusz płac. Po przeprowadzeniu analizy ustalono, że przyczyny te można ująć w dwie zasadnicze grupy — niezawinione przez przedsiębiorstwo i zawinione.

Do niezawinionych przyczyn należy w zasadzie wysoki portfel przeterminowanych należności fakturowych oraz nieotrzymanie w terminie dotacji na pokrycie niedoboru funduszu własnego w obrocie, czy też planowanych strat.

Do typowych przyczyn zawinionych przez przedsiębiorstwa należy w pierwszym rzędzie wysokie stany zapasów ponadnormatywnych, gospodarczo nieuzasadnionych, wyłączonych z kredytowania, straty ponadplanowe i pozaplanowe, wysoki portfel należności pozainkasowych, szczególnie w przedsiębiorstwach remontowo-montażowych, nie poganiane przez przedsiębiorstwa, przekraczanie kosztorysów przez te przedsiębiorstwa, lub niesprawdzanie uprzednio czy są tytuły na wykonanie zleconych prac w planach kapitałowych remontów, czy też w planach inwestycyjnych.

Po przeprowadzeniu tej analizy wydaliśmy zalecenie oddziałom terenowym, aby w przypadkach, gdy za trudności finansowe ponosi winę przedsiębiorstwo, nie przyznano kredytu na fundusz płac.

Forma zalecenia nie zdała właściwego egzaminu, wobec tego za zgodą Departamentu Kredytów Przemysłu — wyłączenie spod kompetencji oddziałów terenowych kilka typowych przedsiębiorstw podległych różnym resortom i oddział wojewódzki przejął kompetencje udzielania kredytu, jako pierwsza instancja odnośnie tych przedsiębiorstw. Zasady te stosowano z dniem 1 września ub. r. Do przedsiębiorstw wyłączonych z kompetencji oddziałów terenowych należały:

- Zakłady Wytwórcze Maszyn Elektrycznych i Transformatorów im. W. Piecka w Żychlinie,
- Łódzkie Zakłady Maszyn Włókienniczych,
- Fabryka Kotłów i Radiatorów,
- Łódzkie Zakłady Obuwia,
- Tomaszowskie Zakłady WYROBÓW Rymarskich,
- Zgierskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego,
- Łódzka Baza Remontowa Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych,
- Łódzkie Zakłady Guzikarsko — Galanteryjne,
- Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego im. Ofiar 10 Września 1907 r.

Ograniczenie kompetencji oddziałów dało poważne rezultaty w bardzo krótkim okresie czasu, już po miesiącu udzielenia kredytu na fundusz płac tym przedsiębiorstwom stwierdziliśmy w nich wybitną poprawę sytuacji finansowej.

Dla przykładu możemy przytoczyć Łódzką Bazę Remontową Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych. W przedsiębiorstwie tym występował cały szereg nieprawidłowości, jak wyłączenie poważnych zapasów

z kredytowania przekraczania kosztorysów, nieuzgadnianie z odbiorcami tytułów pokrycia robót, nieosiągnięcie akumulacji itd. Wyrazem złego stanu finansowego w tym przedsiębiorstwie był stale wysoki kredyt przeterminowany. Przedsiębiorstwo prawie na każdą wypłatę występowało z wnioskiem o kredyt na fundusz płac. Po przejęciu kompetencji udzielania kredytu na fundusz płac przez oddział wojewódzki wezwano do oddziału wojewódzkiego kierownictwo przedsiębiorstwa oraz przedstawicieli Wojewódzkiego Zarządu TPMB i wytknięto im stwierdzone nieprawidłowości, wyznaczając termin miesięczny na ich usunięcie. O sytuacji finansowej przedsiębiorstwa oraz o zamierzonych sankcjach zawiadomiono czynniki społeczne. Po dwóch tygodniach mogliśmy stwierdzić, że sytuacja finansowa przedsiębiorstwa uległa radykalnej poprawie i przedsiębiorstwo w październiku ub. r. w ogóle nie występowało o kredyt na fundusz płac.

Doświadczenia zebrane w tych przedsiębiorstwach pozwoliły na wydanie kategorycznego zakazu udzielenia kredytu na fundusz płac tym przedsiębiorstwom, które posiadają zapasy wyłączone spod kredytowania lub ponoszą niezaplanowane straty, jeżeli przedsiębiorstwa te nie wykażą się, że czyniły wysiłki w kierunku usunięcia tej nieprawidłowości oraz że starania ich dały konkretne rezultaty.

Stanowisko tego rodzaju zmierzało głównie do tego, aby przez nieudzielenie w terminie kredytu na fundusz płac, wynikłe z tego powodu interwencje zainteresowały sytuacją finansową przedsiębiorstwa, jednostki nadrzędne, lub ministerstwa resortowe.

O skuteczności naszego posunięcia może świadczyć przykład zastosowania tej metody w stosunku do Łódzkich Zakładów Aparatów Elektrycznych podległych CZP Sprzętu Medycznego. W przedsiębiorstwie tym nagromadziły się poważne zapasy ponadnormatywne materiałów i produkcji w łożu, w dużej mierze z winy przedsiębiorstwa. Na konieczność upłynnienia tych zapasów zwracaliśmy kilkakrotnie uwagę przedsiębiorstwa, lecz bez większego rezultatu. Wobec tego zagroziliśmy, że udzielimy kredytu na fundusz płac, jeżeli przedsiębiorstwo nie wykaże się realnymi wynikami na odcinku upłynnienia ponadnormatywnych zapasów. W przypadającym terminie nie udzielono kredytu na fundusz płac. Przedsiębiorstwo przeprowadziło cały szereg interwencji na terenie miejscowym, a następnie z konieczności przestawio interwencje na szczebel resortu. Po tej sankcji stwierdziliśmy zainteresowanie się zapasami ze strony jednostki nadrzędnej oraz obserwujemy, że kierownictwo przedsiębiorstwa zajęło się energicznie akcją rozładowania zapasów.

Ciekawe spostrzeżenia: zebraliśmy na odprawie referentów z oddziałów terenowych, kontrolujących spółdzielnie pracy. Na odprawie tej, jako jeden z punktów porządku dziennego — była sprawa udzielania kredytu na fundusz płac spółdzielniom pracy. Odnośnie tego pionu stosuje się już od dość dawna rygorystyczne podejście przy udzielaniu kredytu na fundusz płac.

Zaostrzenie kursu na tym odcinku nastąpiło po dniu 15 września ub. r., kiedy to kompetencja udzielania kredytu na fundusz płac dla spółdzielni pracy w pierwszej instancji przelana została całkowicie na Departament Kredytów Przemysłu.

Po wejściu w życie tej decyzji w końcu września, w pierwszej połowie października miał duży napływ wniosków o kredyt na fundusz płac. Większość tych wniosków załatwiliśmy odmownie, bez przesyłania do

Departamentu Kredytów, kierując się przesłankami podanymi w poprzednich ustępach. Nieznaczny odsetek przesłaliśmy do Departamentu Kredytów, z których Departament kilka załatwił odmownie.

To rygorystyczne podejście podziało bardzo mobilizującą na zarządy spółdzielni pracy. Obecnie na odprawie referencji kredytowi podawali ile pracy i wysiłku wnoszą obecnie zarządy spółdzielni, aby w terminie płatności funduszu płac zapewnić sobie odpowiedni wpływ na rachunek rozliczeniowy.

Niektóre spółdzielnie wyznaczyły odpowiedzialnych członków zarządu, których obowiązkiem jest czuwanie, aby nie brakło pieniędzy na wypłatę funduszu płac. Oczywiście, że przy tej gorliwości niektóre spółdzielnie posuwają się zbyt daleko, przesuując termin zakończenia produkcji i fakturowania na okres płatności funduszu płac, aby z wpływów uzyskanych z kredytu na należności fakturowe pokryć przypadającą wypłatę na fundusz płac. Tego rodzaju postępowanie wytykamy spółdzielniom i zawiadamiamy o tym jednostki nadrzędne.

Trudności przy wypłacie funduszu płac nie odczuwają usługowe spółdzielnie pracy, a w szczególności te, które przy produkcji mają kilka punktów usługowych, mimo że wykazują poważne nieprawidłowości finansowe. Często usługi takie stanowią tylko od 15% do 20% planowanej realizacji, jednak wpływy bieżące z punktów usługowych pozwalają na wypłatę w terminie funduszu

płac, lub z małym opóźnieniem, jeżeli spółdzielnie składają wnioski o akumulację.

Jako przykład może posłużyć Spółdzielnia Metalowo-Drzewna „Gidlanka“, która ma przekroczony normatyw wyrobów gotowych o około 400%, produkcję w toku o około 200% oraz posiada poważne zamrożenia w inwestycjach i kapitalnych remontach. Zapasy ponadnormatywne są wyłączone spod kredytowania. Mimo takiej sytuacji spółdzielnia z wpływów bieżących z punktów usługowych wypłaca prawie zawsze w terminie fundusz płac.

Ten typowy wypadek przemawia za koniecznością odpowiedniego skorygowania przepisów kredytu na fundusz płac odnośnie takich typów spółdzielni.

Biorąc jednak pod uwagę cały pion spółdzielczości — należy stwierdzić wybitną poprawę sytuacji finansowej spółdzielni oraz wzmożoną operatywność zarządów spółdzielni na tym odcinku.

Najlepszym sprawdzianem tego jest fakt, że na koniec października ub. r. na około 300 spółdzielni nie było żadnego wniosku o kredyt na fundusz płac, kierowanego do Departamentu Kredytów.

To krótkie zestawienie faktów przemawia za tym, że zdecydowana polityka Banku na odcinku kredytu na fundusz płac daje poważne osiągnięcia przy uzdrowieniu sytuacji finansowej przedsiębiorstw.

T. Kulas

Łódź

Walka z portfelem „C“ należności inkasowych

Stosownie do obowiązujących obecnie przepisów w portfelu „C“ należności inkasowych mogą się znajdować „żądania zapłaty złożone później aniżeli dnia następnego po upływie terminu przewidzianego dla wystawienia faktur“. W ten sposób portfel „C“ obecnie jest odbiciem nieprawidłowości występujących w działalności przedsiębiorstw, które z przyczyn zawinionych czy też nie zawinionych przez dostawcę, zakłócają w większym lub mniejszym stopniu krążenie środków obrotowych.

Gdy dostawca dóbr, usług lub robót z własnej winy opóźnia się z wystawieniem faktury lub też złożenia żądania zapłaty na inkaso bankowe w obowiązującym terminie to:

po pierwsze — traci możliwość korzystania z przysługującego mu kredytu inkasowego,

po drugie — należności fakturowe inkasuje z większym lub mniejszym opóźnieniem. Zarówno w pierwszym jak też i w drugim przypadku następuje utracenie płynności płatniczej przedsiębiorstwa oraz zahamowanie rotacji środków obrotowych z konsekwencjami dalszych powiązań łańcuchowych.

Praktyka oddziałów operacyjnych wykazuje, że w przypadkach braku zainteresowania ze strony pracowników kredytowych kształtowaniem się stanu portfela „C“, nieprawidłowość tego rodzaju może przybrać nieraz bardzo znaczne rozmiary i wpłynąć wysoce ujemnie na rotację środków obrotowych w skali danego okręgu bankowego. Skutki tej nieprawidłowości mogą być niewątpliwie należycie ocenione na szczeblu poszczególnych oddziałów wojewódzkich oraz na szczeblu Departamentu Planowania, w oparciu o zbiorczą sprawozdawczość oddziałów terenowych oraz oddziałów wojewódzkich.

W celu ustalenia właściwych skutecznych metod oddzia-

ływania przez komórki kredytów na przedsiębiorstwa, w kierunku zwalczania nieprawidłowości występujących w postaci portfela „C“, konieczne jest dokładne przeanalizowanie przyczyn powstawania tej nieprawidłowości zarówno z winy jak też i bez winy poszczególnych dostawców.

Obserwacje poczynione na przestrzeni pewnego okresu czasu w Oddziale NBP w Gdyni wykazały, że głównymi przyczynami składania żądań zapłaty do portfela „C“ są przeważnie:

a) niewystarczający (zbyt krótki) cykl fakturowania — w ciągu którego przedsiębiorstwo nie jest w stanie skompletować dowodów (rachunków i ewentualnych załączników) w celu wystawienia faktury i złożenia na inkaso żądania we właściwym terminie,

b) usterki w organizacji pracy komórki zbytu przedsiębiorstwa, powodujące opóźniony obieg dokumentów, na podstawie których następuje fakturowanie,

c) niedbalstwo lub sporadyczne albo nagminne przeoczenia pracowników odpowiedzialnych za terminowe wystawianie faktur i składanie tychże przy żądaniach na inkaso bankowe,

d) mylna dekretacja żądań zapłaty bądź z winy dostawcy, bądź też z winy zamawiającego (odbiorcy), co w konsekwencji powoduje zwrot żądania przez bank odbiorcy oraz konieczność ponownego wystawienia z złożenia żądania zapłaty na inkaso bankowe.

e) przedysponowanie wysłanej dostawy na innego odbiorcę przez jednostkę organizującą tranzyt lub też jednostkę nadrzędną, ustalającą rozdzielniki, na skutek czego pierwotnie wystawione żądanie zapłaty powraca do banku dostawcy w formie odmowy akceptu lub zwrotu na życzenie dostawcy,

f) nie przestrzeganie i napotykanie istotnych trudności przy zachowaniu terminów fakturowania dostaw pochodzących z upływnienia.

Po dokonaniu dokładnej analizy przyczyn opóźnień w składaniu na inkaso żądań zapłaty, pracownicy komórki kredytów Oddziału w Gdyni podjęli zobowiązanie długofalowe, polegające na zmniejszeniu stanu portfelu „C” do minimum w drodze odpowiedniego oddziaływania na przedsiębiorstwa. Zobowiązanie to zostało pomyślnie zrealizowane i uwieńczone pełnym sukcesem, gdyż stan należności inkasowych w portfelu „C” obniżył się do minimum, zaś przypadki składania na inkaso przeterminowanych żądań zapłaty występują obecnie sporadycznie i prawie wyłącznie z przyczyn niezależnych od dostawców.

Walcząc o zlikwidowanie portfelu „C” zastosowano następujące środki:

— w pierwszym rzędzie poddano rewizji cykle fakturowania przedsiębiorstw portowych, które w szeregu przypadków wystawiają faktury na podstawie dowodów otrzymywanych z odległych placówek niesamodzielnych lub stanowiących odrębne wydziały operacyjne, położone poza trójmiastem lub też w obrębie trójmiasta, lecz w znacznej odległości od głównej siedziby przedsiębiorstwa.

W wyniku tej analizy ustalono dłuższe ale mobilizujące cykle fakturowania dla szeregu przedsiębiorstw portowomorskich, na przykład: dla Hartwiga — 5-dniowy, dla Baltony — 5-dniowy, dla Polcargo — 4-dniowy, dla Zarządu Portu w Gdyni — 4-dniowy itd. Po zrewidowaniu i ustaleniu realnych cykli fakturowania wystosowano do wszystkich przedsiębiorstw na rozrachunku gospodarczym oraz do jednostek budżetowych, fakturujących z tytułu dostaw, usług i robót, pismo wzywające do niezwłocznego przeanalizowania przyczyn, które powodują składanie żądań zapłaty do portfelu „C”. Jednocześnie zwrócono uwagę kierowników jednostek kontrolowanych oraz głównych księgowych na wysoce ujemne skutki gospodarcze opóźnień w fakturowaniu (wyłączenie z kredytu inkasowego oraz zwolnienie rotacji środków obrotowych) i zagrożono zastosowaniem sankcji bez ponownego ostrzeżenia w przypadkach stwierdzenia przez oddział, że osoby kompetentne nie dokładają należytych starań w kierunku wyeliminowania usterek w pracy komórek odpowiedzialnych za terminowy obieg dokumentów i terminowe opracowywanie dowodów fakturowych. Ponadto zobligowano przedsiębiorstwa do każdorazowego składania, przy przeterminowanych żądaniach zapłaty, pisemnego wyjaśnienia przyczyn opóźnionego złożenia żądania zapłaty z określeniem jakie środki zastosowano by zapobiec występowaniu tej nieprawidłowości na przyszłość.

Składane w oddziale przeterminowane żądania zapłaty są w pierwszym rzędzie cenzurowane przez naczelnika wydziału kredytów i planowania, lub przez jednego ze starszych inspektorów, którzy badają przyczyny opóźnionego złożenia żądania na inkaso, w oparciu o pisemne wyjaśnienia przedsiębiorstw oraz wydają decyzję odnośnie przyjęcia na inkaso lub odrzucenia żądań składanych po upływie dopuszczalnego 30-dniowego okresu opóźnienia. Żądania zapłaty, odnośnie których wyjaśnienia pisemne są niedostateczne, są przedmiotem dodatkowych wyjaśnień oraz odpowiednich interwencji telefonicznych lub pisemnych.

Na znak przyjęcia lub odrzucenia opóźnionego żądania zapłaty, cenzurujący żądanie umieszcza odpowiednią adnotację na pierwszym (pozostającym w oddziale) odcinku żądania zapłaty, przedsiębiorstwo zaś otrzymuje decyzję odnotowaną na kopii pisma wyjaśniającej przyczyny złożenia żądania po terminie. Pisemne wyjaśnienia przedsiębiorstw układane są w oddzielnym segregatorze, co pozwala każdorazowo ustalić częstotliwość składania żądań

do portfelu „C” przez poszczególne przedsiębiorstwa oraz przeprowadzać odpowiednie interwencje w przedsiębiorstwach i jednostkach nadrzędnych, lub stosować odpowiednie sankcje.

Wyżej przytoczony tryb postępowania umożliwił pracownikom komórki kredytów prawie całkowite wyeliminowanie przypadków opóźnionego składania żądań zapłaty do portfelu „C” z przyczyn zawinionych przez kontrolowane przedsiębiorstwa. Obecnie stan portfelu „C” w naszym oddziale waha się w granicach zaledwie ok. 1% ogółu należności inkasowych podawców. Przedsiębiorstwa wykazują duże zdyscyplinowanie i są bardzo uczulone na tym odcinku pracy.

Należy jednakże podkreślić, że walka z portfelem „C” nie jest tak łatwa i prosta jakby to wynikało z powyższych wypowiedzi, bowiem częstokroć zachodzą przypadki ponownego składania żądań zapłaty do portfelu „C” z przyczyn, które nie mogą być od razu dokładnie ustalone przez oddział. Szczególnie dotyczy to przypadków ponownego składania żądań zapłaty w stosunku do których odbiorca złożył już raz jeden odmowę akceptu i dostawca wycofał pierwotnie wystawione żądanie, lub które zostały zwrócone przez bank płatnika np. przez Bank Inwestycyjny z powodu nie dopełnienia formalności związanych z zafakturowaniem należności z tytułu dostaw dóbr inwestycyjnych.

Aby uwypuklić trudności jakie mogą zaistnieć na odcinku ustalenia przyczyn zwolnionej rotacji środków obrotowych, rozliczanych w trybie inkasa bankowego, przytoczę kilka charakterystycznych przypadków z praktyki oddziałowej, których rozwiązanie wymagało szeregu interwencji:

Przypadek pierwszy: dostawca dóbr inwestycyjnych wykonał na eksport produkcję na większą kwotę. Kontrahent zagraniczny odmówił przyjęcia dostawy z powodu wykonania zamówienia niezgodnie z warunkami umowy. Na podstawie decyzji władz odgórnych dobra inwestycyjne zostały przekazane, poza planem inwestycyjnym, odbiorcy krajowemu. Żądania zapłaty wystawione przez dostawcę zostały zwrócone (zgodnie z obowiązującymi przepisami) przez oddział Banku Inwestycyjnego, który kontroluje i finansuje odbiorcę — z uzasadnieniem „brak pokrycia w planie inwestycyjnym odbiorcy”. Na skutek energicznych interwencji oddziału oraz przedsiębiorstwa we właściwych instancjach nadrzędnych nastąpiło znaczne przyspieszenie włączenia przekazanych obiektów do Planu Inwestycyjnego. Ponadto oddział, będąc stale w kontakcie z oddziałem wojewódzkim, wyjednał zezwolenie na kredytowanie kredytem inkasowym należności z tytułu powtórnie złożonych na inkaso żądań zapłaty. W ten sposób wzrost portfelu „C” nie nastąpił, zaś na skutek pełnego dokredytowania dostawcy uniknięto poważnego spiętrzenia przeterminowanych zobowiązań w kartotece Nr 2 oraz pozbawienia dopływu poważnej sumy środków obrotowych do kilku gałęzi gospodarki narodowej.

Przypadek drugi: dostawca składa do portfelu „C” żądanie zapłaty na większą kwotę, uzasadniając w piśmie, że odbiorca złożył niesłuszną odmowę akceptu „grając na zwłokę” z powodu nie posiadania pokrycia w planie sfinansowania kapitalnych remontów. W celu ustalenia przyczyn zahamowania rotacji środków obrotowych oddział zorganizował konferencję z udziałem stron zainteresowanych. W wyniku konferencji ustalone zostało, że przed rozpoczęciem remontu strony nie podpisały, przewidzianej odgórnymi zarządzeniami resortowymi, umowy na remont, nie została sporządzona również specyfikacja robót remontowych oraz kosztorys. Odbiorca wprawdzie podpisał protokół zdawczo-odbiorczy, lecz zakwestionował cenę remontu, której nie był w stanie skontrolować z powodu wystawienia faktury w sumie globalnej.

W wyniku podjętych przez oddział interwencji spowodowano przyspieszenie podpisania umowy remontowej przez obie strony oraz udostępnienie odbiorcy do wglądu dowodów na podstawie których została ustalona cena remontu. W trakcie konferencji ustalono, że odbiorca nie posiadał pełnego pokrycia kosztu remontu w planie sfinansowania remontów i że pełną odmowę akceptu złożył bezpodstawnie. Oddział spowodował, że odbiorca robót remontowych pokrył, 75% ceny fakturowej oraz poczynił niezwłocznie starania w kierunku znalezienia pełnego pokrycia zobowiązania w planie sfinansowania kapitalnych remontów.

Przypadek trzeci: spedytor złożył do portfela „C” żądanie zapłaty na większą kwotę z tytułu wyreklamowanej niższej stawki za przeładunek tzw. „tarcicy niesezonowej”. Wykonawca przeładunku złożył w lipcu 1954 r. odmowę akceptu, motywując odmowę tym, że „należność spedytora została prekludowana” oraz odprowadził kwotę sporną do budżetu. Zorganizowana na tym tle konferencja oraz przeprowadzone interwencje wykazały, że odmowa akceptu została złożona bezpodstawnie, gdyż termin prekluzyjny należało liczyć nie od daty zakończenia usługi (czerwiec 1953 r.) lecz, stosownie do orzecznictwa Komisji Arbitrażowej — na tle podobnego przypadku, od daty uzgodnienia przez obie strony pojęcia „tarcicy niesezonowej” oraz ustalenia właściwej ceny przeładunku, co nastąpiło w marcu 1954 r. Dostawca usług ostatecznie zgodził się pokryć należność spedytora i wystąpił do właściwej instancji z wnioskiem o zwrot mylnie odprowadzonej kwoty do budżetu z tytułu rzekomo prekludowanego zobowiązania.

Na tle kilku wyżej przytoczonych przypadków widzimy jak różnorodne i nieraz skomplikowane przyczyny składają się na zahamowanie rotacji środków obrotowych, znajdujące odbicie w portfelu „C”. W świetle powyższego widzimy również jak skuteczne i celowe są:

a) dokładna i systematyczna analiza przyczyn powstawania portfela „C”,

b) niezwłoczne i energiczne interwencje pracowników komórki kredytów, zmierzające do likwidacji tego rodzaju nieprawidłowości w sferze rozliczeń inkasowych.

Walka z nieprawidłowościami, których odbiciem jest portfel „C” oraz niesłusznymi odmowami akceptu posiada głębokie znaczenie gospodarcze i powinna być prowadzona przez komórki kredytów systematycznie i nieustępliwie, bowiem praktyka oddziałowa wykazuje, że przedsiębiorstwa wciąż jeszcze nie przywiązują należytej wagi do terminowego fakturowania należności oraz zbyt jeszcze często zachodzą przypadki składania niesłusznym odmów akceptu, co poważnie hamuje rotację środków obrotowych. Dostawcy, znajdujący się w trudnościach płatniczych, zbyt często wystawiają żądania zapłaty w sposób niezgodny z przepisami, dążąc do jak najszybszego ściągania należności (dotyczy to zwłaszcza przedsiębiorstw budowlanych, remontowych i montażowych) zaś źli płatnicy przejawiają zbyt często tendencje do rozmyślnego zwlekania z zapłatą, pod pozorem nie dopełnienia pewnych formalności, składając niesłuszenie częściowe lub całkowite odmowy akceptu.

Jakkolwiek Instrukcja Służbowa Dz. IV/D nie podaje szczegółowych wytycznych w zakresie zwalczania portfela „C” jak też odmów akceptu, tym nie mniej w świetle przepisów o kontroli i kredytowaniu przedsiębiorstw oraz Uchwał II Zjazdu PZPR w zakresie przyspieszenia obiegu środków obrotowych, pracownicy kredytowi powinni i są w stanie poczynić na tym odcinku jeszcze duże osiągnięcia z korzyścią dla gospodarki narodowej.

J. Hermanowicz
Gdynia

Z doświadczeń województwa olsztyńskiego na odcinku klasyfikowania i kredytowania zapasów towarowych w handlu

Rozpoznanie kwalifikacji i kredytowanie masy towarowej w handlu stanowi niewątpliwie jedno z najtrudniejszych zadań w pracy kredytowca. Zagadnieniu temu, jak również zagadnieniu stosowania właściwej i skutecznej polityki kredytowej poświęcono niemało czasu i miejsca, zarówno w bieżących zarządzeniach Prezesa NBP jak też na ogólnokrajowych konferencjach w Centrali Banku czy na łamach „Wiadomości NBP”. Wysiłki całego aparatu kredytowego zmierzały dotychczas do skryształizowania ścisłych przepisów w zakresie klasyfikowania i kredytowania zapasów towarowych i stworzyły niezawodnie teoretyczny fundament dla prac operacyjnych, związanych z rozpoznaniem i kwalifikacją zapasów towarowych.

Zagadnienie kredytowania handlu nabrało szczególnego znaczenia po wprowadzeniu kredytowania na obrót, które zrywa z zasadą klasyfikacji wyłącznie zapasów ponadnormatywnych, wprowadzając pojęcie zapasów nie biorących udziału w planowanej rotacji. Postaramy się pokrótce zebrać dotychczasowe wiadomości z tego zakresu. W przedsiębiorstwach handlowych zagadnienie rozpoznania i kwalifikacji masy towarowej wiąże się nierozdzielnie z koniecznością wniknięcia w jej strukturę i dynamikę obracalności.

Instrumentem umożliwiającym obserwację kształtowania się i obracalności masy towarowej jest analiza rotacji. Analiza rotacji ma istotne znaczenie, pozwala bowiem na trafną ocenę sprawności pracy przedsiębiorstwa na odcinku zaopatrzenia i zbytu towarów. W zakresie pojęciowego ugru-

powania ponadnormatywnych zapasów towarów należało bliżej sformułować, jakim warunkom winny odpowiadać zapasy specjalne, zapasy sezonowe, warunki zaliczania zapasów posezonowych do zapasów celowych, jakie zapasy należy uważać za trudnozbymalne, jakie zapasy kwalifikują się do wyłączenia z kredytowania itp. Sformułowania te zostały ujęte w ZP Prezesa Narodowego Banku Polskiego z dnia 11 czerwca 1954 r. o kredytowaniu ponadnormatywnych zapasów towarów w przedsiębiorstwach handlowych. Zarządzenie stworzyło korzystne warunki dla ujednoczenia przepisów kredytowych w zakresie kwalifikacji zapasów towarowych do kredytowania kredytami celowymi, na nadzwyczajne potrzeby oraz odnośnie wyłączenia zapasów towarowych z kredytowania.

Doceniając zadania postawione przez IX Plenum KC PZPR oraz II Zjazd Partii w zakresie obrotu towarowego oraz doceniając w świetle tego rolę aparatu kredytowego w zakresie kredytowania i kontroli handlu, postawiliśmy sobie, jako naczelne zadanie, wypracować praktyczne metody rozeznania, kwalifikacji i właściwego kredytowania masy towarowej w przedsiębiorstwach handlu hurtowego i detalicznego. Zaczęliśmy od przeanalizowania dotychczasowego stylu naszej pracy od przeanalizowania przyczyn uniemożliwiających właściwe przeprowadzenie czynności związanych z klasyfikacją i kredytowaniem towarów. W ogniu krytyki samokrytyki wysunęliśmy wnioski, które sprowadziły się do następujących stwierdzeń:

1) nie organizowano właściwie prac związanych z rozpoznaniem, kwalifikacją i kredytowaniem zapasów towaro-

wych (dotychczasowa klasyfikacja oparta była na niekompletnych, bądź nierzetelnych informacjach uzyskanych z przedsiębiorstw, albo też na wyrywkowych i fragmentarycznych inspekcjach w przedsiębiorstwie).

2) nie wypracowano metody umożliwiającej ciągle i systematyczne śledzenie sprawności przedsiębiorstwa w zakresie obrotu towarowego,

3) nie wykorzystano sieci oddziałów do przeprowadzenia fragmentarycznych inspekcji w filiach, lub punktach sprzedaży detalicznej przedsiębiorstw macierzystych,

4) nie stosowano właściwej polityki kredytowej (co wynikało zarówno z niedociągnięć wymienionych w p. 1, 2 i 3 jak również słabej znajomości ekonomiki rynku miejscowego).

Należało zatem pomyśleć o takim systemie, który zapewniłby nie tylko pełne, ciągle rozpoznanie oraz trafną klasyfikację zapasów, ale również skuteczne oddziaływanie kredytem bankowym, zmierzające do likwidacji zapasów gospodarczo nieuzasadnionych. Aby zadość uczynić tym wymogom oraz wcielić w życie teoretyczne przesłanki, o których wspomniałem na wstępie — opracowaliśmy organizacyjny plan rozeznania zapasów towarowych, który przedstawił się następująco.

Lp.	Miesiąc	lipiec					sierpień					
		Nazwa artykułu	Zakup	Sprzedaż	Remanet	Rotacja		Zakup	Sprzedaż	Remanet	Rotacja	
						wykonanie	plan				wykonanie	plan
1	2	3	4	5	6	7	8					

a) kameralne ustalenie struktury i rotacji masy towarowej w rozbiciu na grupy towarowe (w hurcie), lub na poszczególne punkty sprzedaży (w detalu).

b) inspekcja przeprowadzona przez jednego pracownika lub zespół inspekcji w przedsiębiorstwie dla rozpoznania i kwalifikacji zapasów,

c) kredytowanie właściwymi kredytami rozklasyfikowanej masy towarowej oraz wyłączenie wartości, które nie mogą być przedmiotem kredytu bankowego,

lowane przedsiębiorstwo. Ważny jest również moment psychologiczny — świadomość kredytowca, że panuje nad zagadnieniem, że przedsiębiorstwo nie ma możliwości zaskoczenia go, ani wprowadzenia w błąd co oczywiście wyrabia w przedsiębiorstwie poczucie zaufania do poczynań Banku.

Rozpoznanie przeto struktury i obracalności masy towarowej wymaga wnikliwych i permanentnych badań, opartych na takiej ewidencji, która spełniałaby wymienione postulaty.

W tym celu opracowano specjalne arkusze ewidencyjno-analityczne obrotu towarowego, w których bieżąco (co miesiąc) rejestrowane są obroty, stany faktyczne, i wskaźniki rotacji w rozbiciu na grupy towarowe (mowa o przedsiębiorstwach hurtowych).

Arkusze te prowadzone są w układzie jak pokazuje tabela.

Zapisy dokonywane są co miesiąc na podstawie wypożyczonych z przedsiębiorstw wzorów G. U. S. H-2 (prowadzonych przez komórki planowania), zawierających obroty i remanenty wszystkich grup towarowych w ujęciu ilościowym.

Faktyczne wskaźniki rotacji dla poszczególnych grup towarowych wyliczamy we własnym zakresie, wskaźniki planowane przyjmujemy z działów planowania przedsiębiorstw.

Układ ewidencji umożliwia ustalenie „zagrożonych“ grup

towarowych tj. takich, których rotacja znacznie odbiega od planowanej i wskazuje na nieprawidłowości w obrocie. Analiza rotacji i wykrywanie „zagrożonych“ grup towarowych jest krokiem wstępnym, jest materiałem, który posłuży nam później do sprawnego i właściwego przeprowadzenia inspekcji w przedsiębiorstwie, której celem będzie ustalenie:

a) jakie asortymenty w ramach „zagrożonych“ grup towarowych rzutują wybitnie na wydłużenie rotacji,

Grupa lub asort.	Rotacja w miesiącu		Stan faktyczny	Zapasy nie biorące udziału w rotacji	K l a s y f i k a c j a					Uwagi dotyczące wyłączeń z kredytowania
	wykonanie	plan			specjalne	sezonowe	importowane	inne	wyłączone	
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11

d) poinformowanie przedsiębiorstwa o skutkach utrzymywania zapasów trudnozbywalnych i wyłączonych z kredytowania oraz — w wypadkach koniecznych — podjęcie interwencji w jędrzostce nadrzędnej.

Badanie struktury i rotacji masy towarowej spełni swe zadania, gdy zostaną ujednolicone metody i zachowana ciągłość obserwacji procesów w sferze obrotu towarowego. Konieczność zachowania ciągłości wynika z prostego faktu zmienności obrotów i remanentów wywołanych najrozmaitszymi czynnikami.

Trudno jest mówić o rozeznaniu masy towarowej w przedsiębiorstwie, nie mając w tej mierze kompletnych materiałów, które mogłyby w każdej chwili odpowiedzieć na pytanie, czym i jak i w jakich rozmiarach handluje kontro-

b) wyodrębnienie zapasów nie biorących udziału w rotacji,

c) ustalenie przyczyn wydłużenia rotacji w pewnych asortymentach,

d) klasyfikacja zapasów na celowe, inne kredytowane i wyłączone z kredytowania.

W celu ułatwienia związanych z tym prac, pracownik udający się na inspekcję zaopatrzonej jest w tzw. „arkusz klasyfikacyjny“:

Arkusze klasyfikacyjny zapasów towarowych w przedsiębiorstwie

z inspekcji przeprowadzonej w dniu

według stanu na dzień

Mając wytypowane do przeanalizowania grupy towarów

tw. „zagrożonych“, ustalamy w dziale handlowym przedsiębiorstwa (na podstawie bieżących kartotek) asortymenty nie wykazujące ruchu, lub takie, których sprzedaż jest niewspółmiernie niska do zakupów. Wyliczamy następnie rotację faktyczną tych asortymentów i wpisujemy do rubryki 3 „arkusza klasyfikacyjnego“; w rubryce 2 wpisujemy rotację planowaną w wysokości takiej, jaka jest ustalona dla danej grupy towarowej (z arkuszem ewidencyjno - analitycznego obrotu towarowego).

W rubryce 4 wpisujemy wartość zapasu na dzień inspekcji (ponieważ kartoteki w dziale handlowym zawierają tylko dane ilościowe — przewartościowujemy je według cen zakupu, a następnie wpisujemy do arkusza klasyfikacyjnego). Po ustaleniu stanu faktycznego określonego asortymentu towarów przystępujemy natychmiast do podziału zapasów na celowe i inne.

W pierwszej kolejności wyodrębniamy z ogólnego stanu zapasów towary o charakterze specjalnym (rubryka 6). Czynność ta nie jest zbyt kłopotliwa, bowiem przedsiębiorstwa mają na ogół wyraźnie sprecyzowane rozmiary i wartości rezerw państwowych (rezerwy specjalne, rynkowe oraz przeznaczone dla odbiorców specjalnych) w odpowiednich zarządzeniach Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego lub Ministerstwa Handlu Wewnętrznego. Zgodnie zresztą z I. S. Dz. VI Cz. B. § 10 pkt. 83 kwalifikacja pewnych zapasów towarów do zapasów specjalnych następuje na podstawie decyzji właściwego Departamentu Kredytów, w czym oddział jest zawsze zorientowany.

Do zapasów sezonowych z importu zaliczamy towary, które w myśl ZP 112/54 kwalifikują się do tych grup.

Klasyfikację zapasów innych do rubryki 6 — B dokonujemy w dziale handlowym przedsiębiorstwa w drodze badania ruchu towarów na podstawie kartotek i porównywania go z planami zakupu i sprzedaży. Klasyfikację do innych i wyłączonych z kredytowania dokonujemy w zasadzie w magazynach przedsiębiorstwa, co jest podyktowane koniecznością naocznego i w drodze konsultacji z magazynierem ustalenia przyczyn powodujących niechodliwość pewnych towarów.

Wykorzystując obecność w przedsiębiorstwie, ustalamy z kierownikiem handlowym możliwości zbytu towarów niechodliwych i kwalifikujących się do wyłączenia z kredytowania oraz układamy wspólnie terminy upłynnienia zapasów celowych, lub plan rozładowania towarów zakwalifikowanych do innych kredytowanych. Terminy upłynnienia i plany rozładowania sporządzane są w dwóch egzemplarzach, z których jeden załączamy do arkusza klasyfikacyjnego, drugi pozostawiamy w przedsiębiorstwie dla umożliwienia mu sporządzenia wniosków kredytowych B-2, stanowiących później podstawę do uruchomienia, lub prolongaty odpowiednich kredytów. Postępowanie jest proste, o ile przedsiębiorstwo posiada wszystkie magazyny skoncentrowane w siedzibie oddziału kontrolującego. Zagadnienie komplikuje się, gdy przedsiębiorstwo posiada magazyny w różnych miejscowościach. W tym przypadku oddział kontrolujący jednostkę macierzystą, przesyła oddziałom terenowym, w których siedzibie znajdują się filie lub magazyny tej jednostki, wytyczne do przeprowadzenia inspekcji. Wytyczne prowadzą się do wskazania grup towarowych tzw. „zagrożonych“ (ustalonych kameralnie w oddziale), ustalania terminu przeprowadzenia inspekcji oraz terminu przesłania protokołu do oddziału głównego. Załącznikami do protokołu są: arkusz klasyfikacyjny oraz plany upłynnienia i rozładowania zapasów towarowych z odpowiednim uzasadnieniem.

Arkusz klasyfikacyjny oraz plany są sporządzane przez oddziały w czterech egzemplarzach, z których jeden pozostaje w filii przedsiębiorstwa, drugi w oddziale terenowym,

dwa pozostałe przesyłane są do oddziału kontrolującego jednostkę macierzystą.

Po otrzymaniu wymienionych materiałów, oddział kontrolujący jednostkę macierzystą analizuje je i dokonuje ewentualnych poprawek, a następnie przesyła jeden egzemplarz arkusza klasyfikacyjnego wraz załącznikami do przedsiębiorstwa, które sporządza na tej podstawie globalne plany rozładowania i upłynnienia oraz uzasadnia zbiorczy wniosek kredytowy B-2.

W ten sposób oddział uzyskuje kompletny materiał rozpoznawczy, na podstawie którego dokonuje regulacji kredytów i wyłączeń z kredytowania zapasów, które nie mogą być przedmiotem kredytu.

Rozpoznanie i kwalifikacja zapasów w przedsiębiorstwach detalicznych jest sprawą niewątpliwie trudniejszą z uwagi na fakt, że w jednostkach tych obowiązuje forma ewidencji wartościowej w odniesieniu do całej posiadanej masy towarowej. Brak odpowiednich statystyk, umożliwiających obserwację obrotów w rozbiciu na grupy czy asortymenty, wytrąca oddziałom z ręki tak poważną broń, jaką jest szczegółowa analiza rotacji.

Niemniej jednak można — i próby takie już zapoczątkowaliśmy — rozeznaczyć masę towarową w detalu.

W handlu detalicznym możliwa jest analiza rotacji w rozbiciu na poszczególne punkty sprzedaży detalicznej. Podział sklepów według branż przyczynia się niewątpliwie do ułatwienia tej analizy, stwarza bowiem szersze możliwości dla porównań i oceny pracy każdego sklepu w ramach danej branży, co w konsekwencji stwarza korzystne warunki dla przeprowadzania inspekcji.

Dla zachowania ciągłości obserwacji obrotu towarowego w przedsiębiorstwie detalicznym nieodzowne jest również ustalenie pewnej formy ewidencji, mającej na celu kameralną ocenę pracy przedsiębiorstwa na odcinku zaopatrzenia i zbytu towarów. Specyfika detalu narzuca nam formę ewidencji w przekroju sklepów i branż. Celem ewidencji winno być ustalenie, w których sklepach rotacja znacznie odbiega od planowanej.

Przykład takiej ewidencji podajemy poniżej.

Ewidencja obracalności masy towarowej w sklepach przedsiębiorstwa.

Branża	Sklep			Rotacja miesięczna		
	Rotacja planowania	Nr	Adres	styczeń	luty	marzec
Odzieżowa 60 dni	3	—	80	90	120	100
	8	—	65	70	50	60
	9	—	30	40	35	50
	16	—	70	80	65	90
Tekstylna 45 dni	4	—	45	45	48	43
	7	—	38	39	44	42
	10	—	61	33	68	65
	13	—	80	78	75	70

Jak widzimy, w branży odzieżowej przedsiębiorstwa najgorszą rotację posiadają sklep Nr 3 i sklep Nr 16, w branży tekstylnej sklep Nr 10 i sklep Nr 13. Wskazywałoby to na konieczność przeprowadzenia inspekcji w tych sklepach i ustalenia przyczyn wydłużenia rotacji. Niemniej wymagają inspekcji sklep Nr 9 w branży odzieżowej oraz sklep Nr 7 w branży tekstylnej. Zachodzi tu prawdopodobieństwo niedostatecznego zaopatrzenia w pewne asortymenty, które może są zgrupowane niecelowo w nadmiernych ilościach w sklepie Nr 3 i sklepie Nr 16 oraz w sklepie Nr 10 i Nr 13.

Ewidencję obracalności prowadzimy w oparciu o dane uzyskane z raportów sklepowych, znajdujących się w księgowości przedsiębiorstwa. Dane potrzebne dla wyliczenia

faktycznego wskaźnika rotacji można by uzyskiwać również z komórki planowania, uważamy jednak, że dane te nie stanowiłyby właściwego materiału analitycznego.

Wiadomo, że wyliczanie wskaźnika rotacji oparte jest na wzorze:

$$w = \frac{s \times t}{o}$$

gdzie w = wskaźnik w dniach

s = średni remanent

t = czas trwania obrotu w dniach

o = obrót wykonany w czasie t

Jak widzimy, wskaźnik w dniach jest funkcją średniego remanentu i obrotu, a właściwie funkcją średniego remanentu, bowiem obrót jest wartością stałą w danym okresie czasu. Z tego nasuwa się prosty wniosek, że średni remanent jest wartością decydującą o trafności wyliczenia wskaźnika w dniach, wobec czego powinien on być wyliczony jak najrealniej.

Komórki planowania w przedsiębiorstwach detalicznych posiadają dane dotyczące remanentów i obrotów każdego punktu sprzedaży detalicznej w okresach miesięcznych. Opieranie jednak wyliczenia wskaźników rotacji na stanie zapasów na początek i koniec miesiąca prowadzić może do fałszywych wniosków. Pierwszy i ostatni dzień każdego miesiąca jest okresem realizacji poważnych zakupów przez ludność po otrzymaniu płac. Poza tym wielkość obrotów w pewne dni ulega dość poważnym odchyleniom, co z kolei odbija się na stanie zapasów i zniekształca wskaźnik rotacji. Np. w dni przedświąteczne, targowe, jarmarki itp. stan zapasów pewnych towarów spada do minimum, a często nawet osiąga wartość zerową. Dlatego też w handlu detalicznym nie można wyznaczać mechanicznie stałych dań, z których dane odnośnie remanentów służyłyby do oceny rotacji towarowej, lecz wyboru dni należy dokonać po szczegółowym zbadaniu w terenie wszystkich przyczyn, mogących zniekształcać dane niezbędne dla oceny rotacji.

Raporty sklepowe zawierające remanenty na ultimo każ-

skład osób mających przeprowadzić inspekcję sklepów w siedzibie oddziału kontrolującego jednostkę macierzystą.

Jeżeli inspekcji wymagają również sklepy w terenie, powiadamia się odnośnie oddziały terenowe o celu i terminie przeprowadzenia inspekcji. Inspekcje w sklepach „zagrożonych” sprowadzają się do ustalenia wartości towarów celowych, innych kredytowanych i innych niekredytowanych na zasadach, jakie podaliśmy przy omawianiu inspekcji w przedsiębiorstwach handlu hurtowego. Mają tu zastosowanie również arkusze klasyfikacyjne, których układ zbliżony jest do układu arkuszy klasyfikacyjnych stosowanych w czasie inspekcji przedsiębiorstw hurtowych.

Osoby przeprowadzające inspekcje w oddziale zaopatrzone są w arkusze klasyfikacyjne zapasów towarowych, które po wypełnieniu koncentrują się w ręku zainteresowanego inspektora kredytowego w oddziale. Zebrane w ten sposób materiały są następnie omawiane z kierownictwem handlowym przedsiębiorstwa macierzystego, gdzie ustala się realne terminy upłynienia zapasów celowych innych i wyłączonych z kredytowania — osobno na każdy sklep. Umożliwia to zarówno przedsiębiorstwu jak i Bankowi śledzenie w przyszłości stopnia realizacji planów upłynienia w każdym punkcie sprzedaży detalicznej objętym inspekcją. Udzielanie i ewentualna prolongata odpowiednich kredytów oraz wyłączenie z kredytowania odbywa się na podstawie zsumowanych materiałów uzyskanych w drodze inspekcji oraz na podstawie zbiorczego wniosku kredytowego B-2. Wyniki inspekcji zarówno w odniesieniu do przedsiębiorstw handlu hurtowego jak też w odniesieniu do detalu są przez oddział podawane do wiadomości zainteresowanym przedsiębiorstwom, ich jednostkom nadrzędnym oraz w kopii oddziałowi wojewódzkiemu. Wyniki inspekcji obejmują następujące zagadnienia:

- udzielone i spłacone kredyty oraz podstawy tych operacji,
- stwierdzone nieprawidłowości w zakresie struktury zapasów

Sklepy		rotacja planowana	rotacja wykonana	grupa lub asortyment	zapasy nie biorące udziału w rotacji	Klasyfikacja zapasów nie biorących udziału w planowej rotacji			Plan rozładowania zapasów innych kredytowanych						Uwagi dotyczące wyłączeń z kredytowania		
Nr	Adres					specjalne	sezonowe	importowane	inne	wyłączone z kredytowania	miesiąc	miesiąc	miesiąc	miesiąc		miesiąc	miesiąc

dego dnia są przeto najlepszym materiałem dla ustalenia średniego remanentu na przestrzeni danego miesiąca.

Obroty miesięczne każdego sklepu uzyskujemy z komórek planowania przedsiębiorstw, gdzie ewidencjonowane one są okresami miesięcznymi. Jasną jest rzeczą, że uzyskiwanie omawianych danych z przedsiębiorstw jest czynnością pracochłonną, niemniej jednak, przy ułożeniu właściwej współpracy można materiały te otrzymywać okresowo od przedsiębiorstw, sprawdzając oczywiście co pewien czas wyrywkowo ich realność.

Materiały analityczne, dotyczące każdego sklepu służą do opracowania planu inspekcji sklepów tzw. „zagrożonych”. Licząc się z faktem, że przedsiębiorstwa detaliczne posiadają dość rozległą sieć sklepów i że konieczność dokonania inspekcji będzie dotyczyła przeważnie kilkunastu lub kilkudziesięciu punktów, inspekcje organizujemy kolektywnie zarówno ze szczebla oddziału kontrolującego jednostkę macierzystą jak też z oddziałów terenowych, w których siedzibie znajdują się interesujące nas punkty sprzedaży detalicznej. W tym celu, inspektor kontrolujący przedsiębiorstwo, w porozumieniu z naczelnikiem wydziału kredytów ustalają

- sugestie Banku, zmierzające do likwidacji nieprawidłowości,

d) ostrzeżenie przed konsekwencjami jakie mogą wynikać w przypadku nierealizowania przez przedsiębiorstwo planów upłynienia i rozładowania zapasów innych kredytowanych (wyłączenie z kredytowania, sankcje bankowe).

Przesyłanie wyników inspekcji przedsiębiorstwom jest nieodzownym warunkiem operatywności oddziałów. Umożliwia ono przedsiębiorstwu orientowanie się nie tylko w wysokości wykorzystanego kredytu bankowego ale również w tym, na jakie wartości kredyt otrzymuje, jak długo będzie mogło z niego korzystać i jakie konsekwencje mogą wynikać w przypadku nierealizowania podjętych zobowiązań, wyrażonych w planach rozładowania i wnioskach B-2. Postępowanie takie uświadamia i mobilizuje poważnie przedsiębiorstwa w kierunku usprawnień obrotu towarowego, a co za tym idzie, poprawy zaopatrzenia świata pracy w artykuły codziennego użytku.

Uwagi o szkoleniu pracowników w województwie warszawskim

Wyniki rewizji oddziałów województwa warszawskiego wykazały, że poziom szkolenia pracowników w roku 1954 znacznie się poprawił w porównaniu z rokiem 1953, a poprawa na tym odcinku wpłynęła na ogólną poprawę pracy oddziałów.

Na ogólną ilość 15 oddziałów zrewidowanych w roku 1953 oceniono negatywnie szkolenie pracowników w 11 oddziałach tj. 73%, a w roku 1954 jedynie w 35% rewidowanych oddziałów. Poprawa jest zatem bardzo duża, ale w dalszym ciągu nie wystarczająca. Ogólna poprawa poziomu szkolenia nie obrazuje dokładnie poprawy szkolenia indywidualnego, ocena bowiem obejmuje zarówno szkolenie indywidualne jak i w formie odpraw, szkolenie ideologiczne. Ogólna zaś ocena szkolenia poprawiła się przede wszystkim na skutek znacznej poprawy we wszystkich oddziałach szkolenia w formie odpraw. Zasadniczym czynnikiem, mającym wpływ na poprawę tej formy szkolenia było zrozumienie przez kierownictwo oddziałów korzyści jakie ono daje oraz konieczności jego istnienia.

Najmniejszą natomiast poprawę zanotowano w zakresie szkolenia indywidualnego. Poziom tego szkolenia poprawił się zaledwie w kilku oddziałach. Jakże są niedomagania i przyczyny niedomagań na odcinku szkolenia indywidualnego? Otóż przede wszystkim trzeba stwierdzić, że kierownictwo oddziałów, instruktorzy oraz szkoleni nie znają przepisów regulujących organizację szkolenia zawodowego i nie rozumieją istoty szkolenia indywidualnego. To było przyczyną złej pracy szkoleniowej VII Oddziału Miejskiego w Warszawie, Oddziału Sokołów i Oddziału Ostrołęka.

Następnym z zasadniczych błędów — to niewłaściwy dobór instruktorów. Niejednokrotnie dyrektor oddziału na instruktora wyznaczał kierownika komórki organizacyjnej, do której przydzielano szkolonego nie analizując, czy ten ma czas na szkolenie i w jakim stopniu jest on obciążony pracą. I tak — instruktorami szkolonych w komórce rachunkowości byli kierownicy tych komórek, którzy maksimum wysiłku wkładali w to aby pracę wykonać w terminie i bezbłędnie i nie mieli czasu na to aby opiekować się szkolonymi. Bywały przypadki, że takiemu instruktorowi przydzielono do szkolenia kilku pracowników np. w Oddziale Pruszków. Rezultat był taki, że szkoleni w okresie czterech miesięcy wykonywali bardzo wąski zakres czynności, zapoznając się tylko z kilkoma paragrafami IS. „Przeszkoleni“ w komórce rozliczeń IV Oddziału Miejskiego w Warszawie wykonali program nauczania tylko w zakresie teoretycznym, byli między nimi i tacy, którzy poza przyjmowaniem od klientów żądań zapłaty, sortowaniem i wysyłką nie znali innych czynności.

Są również instruktorzy którzy pomimo, iż mają wszystkie warunki aby móc dobrze zorganizować szkolenie — „zapychają“ szkolonymi „dziury“ i taki szkolony w ciągu kilku miesięcy niczym innym się nie zajmuje poza broszurowaniem dowodów księgowych, adresowaniem kopert i wydawaniem wyciągów.

Przy doborze instruktora dyrektor oddziału powinien dobrze przemyśleć komu dać pod opiekę nowego pracownika, czy kandydat na opiekuna posiada pełną znajomość zagadnień objętych programem nauczania, czy ma zdolności pedagogiczne i czy nie jest zbyt obciążony swoimi pracami.

Na instruktorów należy typować ludzi o wybitnie społecznym podeszcisku do pracy, a za dobrą pracę szkoleniową należy im się w pierwszym rzędzie wyróżnienie w postaci

nagród czy premii. Zdarza się, że dyrektor mniejszego oddziału ma trudności przy doborze instruktora, gdyż poza kierownikiem nikt nie zna dogłębnie całości prac danej komórki. Wówczas dyrektor powinien wybrać zdolnego i ambitnego pracownika, któremu dać zadanie przeszkolenia nowego pracownika, zobowiązując zarazem instruktora do pogłębienia swoich wiadomości. W takim przypadku praca instruktora odbywa się pod kierunkiem i kontrolą dyrektora oddziału. Taką decyzję powziął dyrektor Oddziału w Płońsku i rezultaty były dobre.

Poważny błąd popełniają oddziały nie opierając szkolenia na programie — zwykle w takich wypadkach okres szkolenia przedłuża się albo pracownik nie opanuje wymaganego zakresu czynności. Jedynym i bardzo częstym tłumaczeniem oddziałów, które nie realizują programów szkolenia są trudności spowodowane absencjami urlopowymi i chorobowymi. Trudności te rzeczywiście w pewnych okresach paraliżują zorganizowane szkolenie. Odstąpienie na pewien okres od programu (w zakresie praktycznym) nie może spowodować jednak zahamowania szkolenia. Obowiązkiem instruktora jest znaleźć pewne luzy w pracy szkolonego, aby mógł zapoznawać się z materiałem teoretycznym. Pamiętajmy, że program nie jest czymś sztywnym, lecz można i trzeba go zmienić w zależności od warunków, mając jednak na uwadze, że założenia jego w przewidzianym łącznym okresie czasu szkolenia muszą być przez szkolonego wykonane.

Przesuwanie pracownika szkolonego od jednych czynności do drugich zwiększa możliwość popełnienia błędów przez komórkę i przedłużenia pracy i to właśnie jest główną przyczyną niechęci kierownictwa oddziału do realizowania programu. Lecz dyrektor — dobry organizator umie złu zapobiec, zarządzając dodatkową wnikliwą kontrolę bieżącą, która po kilku dniach staje się zbyteczna, bo pracownicy nabiorą już wprawy. W ten sposób zorganizował szkolenie dyrektor IX Oddziału Miejskiego w Warszawie pomimo początkowych sprzeciwów niektórych kierowników komórek. Instruktorzy IX Oddziału Miejskiego i Oddziału Ciechanów potrafili znaleźć pewne krótkie luzy w pracy komórek (przeważnie w godzinach rannych) i umieli je wykorzystywać dla akcji szkoleniowej.

Bardzo poważnym lecz przez wiele oddziałów niedocenianym instrumentem oddziaływania na szkolenie są kolokwia miesięczne. Kolokwia te winny być przeprowadzane komisyjnie z udziałem dyrektora oddziału, czynnika społecznego i politycznego oraz w miarę możliwości przedstawiciela oddziału wojewódzkiego.

Do oddziałów, które właściwie i w zaplanowanych terminach organizują kolokwia należą: IV Oddział Miejski, V Oddział Miejski, IX Oddział Miejski w Warszawie. Oddziały: Płońsk, Ciechanów, Sierpc. Lecz są oddziały, które zlekceważyły korzyści jakie dają kolokwia, do takich należą: Pruszków, Wołomin, Ostrołęka, Węgrów, Pułtusk, Sokołów Podlaski. Niezależnie od kolokwiów dyrektor IX Oddziału Miejskiego w Warszawie kol. Szewczyk zastosował inną metodę oddziaływania na przebieg i organizowanie szkolenia, mianowicie na odprawach roboczych oddziału omawiał wyniki kolokwiów poszczególnych szkolonych pracowników. Przykład ten wart jest naśladowania, gdyż przynosi duże rezultaty zarówno w stosunku do szkolonych jak i do instruktorów.

Miesięczne kontrole szkolenia przeprowadzane przez dyrektorów oddziałów muszą stać się bardziej wnikliwe i mniej formalistyczne. Często dyrektorzy w ramach kontro-

li ograniczają się do obejrzenia dziennika szkoleniowego czy wszystkie rubryki są wypełnione, a nie zadają sobie trudu na to żeby przeczytać co szkoleni w tych dziennikach wpisują. Dyrektor Oddziału Pruszków kol. Kapkowski, kontrolując szkolenie nie zauważył, że pracownicy szkoleni w komórce rachunkowości od czterech miesięcy, co dekadę powtarzają w rubryce „przebieg szkolenia w zakresie praktycznym“ ciągle te same bardzo nieskomplikowane czynności komórki rachunkowości, które wykonują, a w rubryce „przebieg szkolenia w zakresie teoretycznym“ przepisują części instrukcji i zarządzeń. W dzienniku było dużo zapisów, uznano więc, że szkolenie przebiega dobrze.

Operatywną kontrolę szkolenia zawodowego przeprowadzają: Dyrektor IX Oddziału Miejskiego w Warszawie Kol. Szewczyk, Dyrektor Oddziału Ciechanów Kol. Styliński, Dyrektor Oddziału Płońsk Kol. Władzińska, Dyrektor

V Oddziału Miejskiego w Warszawie Kol. Kamieniecki, Dyrektor III Oddziału Miejskiego Kol. Kellner oraz Dyrektor Oddziału Sierpc Kol. Tyndorf.

Jak z powyższego krótkiego przedstawienia wynika, przy odpowiednim oddziaływaniu dyrektora oddziału można w każdym oddziale dobrze zorganizować szkolenie pracowników.

Mamy w naszym aparacie duże rezerwy — niewykorzystany w pełni młody personel, który nie przeszedł dostatecznego przeszkolenia. Jak najszybsze przeszkolenie tych młodych i chętnych do pracy ludzi pozwoli nam lepiej pracować, umiejętniej organizować pracę, podnieść jej wydajność, a co za tym idzie zmniejszyć ilość godzin nadliczbowych i obniżyć koszty administracji.

J. Malicki

Zadania wydziałów organizacji w r. 1955

Zapoznanie się pracowników i kierownictwa oddziałów z zamierzeniami wydziałów organizacji oddziałów wojewódzkich w roku 1955, niewątpliwie umożliwi dyrektorom i kierownikom oddziałów właściwe ustawienie pewnych odcinków pracy w oddziałach, zgodnie z tymi zamierzeniami.

Dlatego też w artykule niniejszym omówimy wytyczne organizacyjne na rok 1955, podane oddziałom wojewódzkim do wykorzystania przez Departament Organizacji.

Prace wydziału organizacji oddziału wojewódzkiego winny w roku 1955 koncentrować się głównie na:

1) stworzeniu odpowiednich warunków dla podwyższenia poziomu organizacyjnego pracy w oddziałach i w oddziale wojewódzkim oraz nad zacieśnieniem współpracy na tym odcinku z Departamentem Organizacji,

2) intensywnej walce o dalszą obniżkę kosztów własnych Banku,

3) uruchomieniu nowych oddziałów NBP w związku ze zmianą podziału administracyjnego państwa.

Zadania te posiadają podstawowe znaczenie dla sprawnego funkcjonowania aparatu bankowego.

Zadanie pierwsze, które może być realizowane bardzo różnorodnymi metodami pracy, wymaga dużego wkładu inicjatywy od pracowników wydziałów organizacji oddziałów wojewódzkich. Należy krytycznie stwierdzić, iż poziom organizacyjny prac w szeregu jednostkach Banku jest jeszcze niezadowalający. Wynika to między innymi z faktu niedoceniań przez niektórych pracowników Banku znaczenia organizacji dla sprawnego wykonywania różnorodnych prac, które wskutek tego są realizowane ze zdwojonym wysiłkiem i nakładem kosztów, przy uzyskaniu niezadowalających rezultatów.

Zadanie drugie, dotyczące obniżki kosztów własnych Banku, wynika poniekąd z realizacji zadania pierwszego. Nie można bowiem zadań tych traktować oddzielnie, gdyż poziom organizacyjny prac w Banku posiada niewątpliwie bezpośredni wpływ na kształtowanie się kosztów własnych Banku.

Realizacja zadania trzeciego posiada wpływ na właściwe wykonanie swych funkcji przez Bank w tych okręgach gdzie muszą być zorganizowane nowe oddziały NBP dla obsługi i kontroli tamtejszych jednostek gospodarczych. Podane powyżej podstawowe zadania organizacyjne oddziałów wojewódzkich mogą być realizowane różnorodnymi środkami i metodami, które wymagają krótkiego omówienia. Omówienie to nie wyczerpuje oczywiście wszystkich środków i metod realizacji tych zadań.

Zadanie tworzenia odpowiednich warunków dla podwyższenia poziomu organizacyjnego pracy w oddziałach i w oddziale wojewódzkim, będzie realizowane w roku 1955 między innymi poprzez:

a) Wprowadzenie regulaminów organizacyjnych w oddziale wojewódzkim i w oddziałach, zgodnie z ustaleniami podanymi w zarządzeniu Prezesa NBP nr 176 z roku 1954 i wpłynięcie poprzez te regulaminy na właściwe ustawienie organizacyjne tych jednostek. Dotyczy to np.: zlikwidowania dublujących się czynności w poszczególnych komórkach, lepszego skoordynowania prac, właściwego zorganizowania współpracy w poszczególnych jednostkach itp.

b) Analizowanie rozdziału etatów osobowych w oddziałach i w oddziale wojewódzkim pod kątem widzenia równomiernego obciążenia pracowników. Praca ta jest niezmiernie ważna, gdyż podejmowane na podstawie tej analizy decyzje muszą być obiektywne, a więc muszą opierać się na podstawie przeprowadzonych odpowiednich badań i właściwie opracowanych materiałów jak również muszą uwzględniać szereg życiowych, lokalnych wyunków pracy niektórych oddziałów.

c) Systematyczne prowadzenie badań metod pracy i usprawnień, stosowanych przez oddziały wyróżniające się we współzawodnictwie pracy oraz rozpowszechnienie ujawnionych racjonalnych metod we wszystkich oddziałach. Ponadto sprawdzanie stopnia wykorzystania przez oddziały metod i usprawnień, podawanych oddziałowi wojewódzkim w materiałach nadsyłanych przez jednostki organizacyjne Centrali oraz ogłaszanych w „Wiadomościach NBP“. Właściwa realizacja tych prac posiada poważny wpływ na jak najlepsze wykonanie zadań przez oddziały. Jakkolwiek ujawnianie usprawnień i racjonalnych metod pracy było w roku 1954 przez niektóre oddziały wojewódzkie realizowane z dużo lepszym wynikiem niż w latach poprzednich, niemniej jednak na tym odcinku są jeszcze niewykorzystane możliwości i nie zawsze cenna inicjatywa usprawnieniowa pracowników oddziałów znajduje właściwe zrozumienie w niektórych oddziałach wojewódzkich. Natomiast dużo gorzej przedstawia się sprawa praktycznego zastosowania w oddziałach wielu usprawnień i racjonalnych metod pracy, rozpowszechnianych przez oddział wojewódzki i jednostki organizacyjne Centrali.

d) Ustawienie pracy komórek organizacyjno-administracyjnych w oddziałach. Praca ta musi być wykonana przy współpracy wydziału organizacyjnego z wydziałem administracyjno-gospodarczym oddziału wojewódzkiego. W szeregu oddziałach operacyjnych, właściwe zorganizowanie tych

komórek, odciążąłoby dyrektora oddziału od wykonywania wielu czynności organizacyjno-administracyjnych, a tym samym umożliwiłoby mu poświęcenie większej ilości czasu na operatywne kierowanie oddziałem, na wnikliwszą kontrolę wewnętrzną w oddziale oraz na bezpośrednie zainteresowanie się sprawami ekonomiczno-kredytowymi.

e) Wprowadzenie nowych zasad współzawodnictwa pracy w roku 1955. Nowe formy współzawodnictwa pracy winny przyczynić się do poważnego zaktywizowania tego ruchu.

f) Zacieśnienie współpracy oddziału wojewódzkiego z zarządem okręgowym Z.Z.P.P. i S. między innymi w zakresie rozwijania ruchu współzawodnictwa: skierowanie uwagi na podejmowanie zobowiązań w kierunku najlepszego wykonania zadań Banku. Analizowanie zobowiązań podejmowanych przez pracowników oddziałów i operatywne wykorzystywanie wyników tej analizy.

g) Podwyższenie poziomu kontroli wewnętrznej przeprowadzonej w oddziałach operacyjnych i oddziale wojewódzkim przez kierowników jednostek i komórek lub przez inne wyznaczone osoby.

Szereg oddziałów podeszło do zagadnienia kontroli wewnętrznej zbyt formalnie. Kontrola wewnętrzna w tych oddziałach nie oddziałuje skutecznie na podwyższenie poziomu prac oddziału.

h) Analizowanie sprawozdań dotyczących reklamacji, wyciąganie wniosków z tej analizy i odpowiednie wykorzystywanie ich. Specjalne zwrócenie uwagi na funkcjonowanie kontroli bieżącej („na drugą“ lub „na trzecią“ rękę) w oddziałach, w wyniku odpowiedniego analizowania przyczyn ujawnionych poprzez reklamacje błędów i usterek w oddziałach.

i) Ujawnianie i rozpowszechnianie racjonalnych metod, usprawniających obsługę klientów w oddziałach NBP, ze szczególnym uwzględnieniem obsługi przedstawicieli PGR, spółdzielni produkcyjnych i drobnych rolników. Obsługę jednostek rolniczych nie można organizować analogicznie, jak obsługę jednostek miejskich. W niektórych oddziałach obsługa jednostek rolniczych wymaga usprawnienia.

j) Urealnienie metod planowania prac w oddziałach i w oddziale wojewódzkim (planów prac, harmonogramów prac itp.) wobec zbyt formalistycznego stosunku do tych metod. Różnorodne dotychczas rozpowszechniane w Banku metody planowania prac zostały w niektórych oddziałach wprowadzone bez zrozumienia praktycznego ich sensu, co naturalnie nie dało zadowalających wyników.

k) Zorganizowanie wojewódzkiej narady przodujących racjonalizatorów i aktywistów ruchu usprawnień, w celu przedyskutowania i ustalenia zagadnień, których rozwiązanie przez racjonalizatorów może przyczynić się do podniesienia poziomu pracy w Banku i obniżenia kosztów.

l) Zbadanie właściwego zaopatrzenia oddziałów operacyjnych w różne narzędzia pracy (np.: kartoteki, segregatory, stemple zastępujące ręczne notatki, powielacze i wzory typowych pism, podkładki do stempli dziennych, eliminujące hałas, transportery dokumentów itd.) ułatwiające prace i podnoszące jej wydajność oraz podjęcie odpowiednich kroków dla usunięcia tych braków w ramach możliwości budżetowych Banku.

ł) Wprowadzenie aktualnych planów akt w oddziałach i w oddziałach wojewódzkich oraz dopilnowanie uporządkowania registratur i archiwów w tych oddziałach, w których są one zaniedbane. Wprowadzenie nowych planów akt uzasadnione jest przeprowadzonymi w roku 1954 zmianami w strukturze oddziałów i oddziału wojewódzkiego.

Zadanie dotyczące intensywnej walki o dalszą obniżkę kosztów własnych Banku, będzie realizowane w roku 1955 między innymi poprzez:

a) Prowadzenie bieżącej, systematycznej i wnikliwej analizy wykonania budżetu wojewódzkiego oraz odpowiednie operatywne wykorzystywanie wyników tej analizy. Wyprowadzenie dla poszczególnych tytułów budżetowych wskaźników kosztów oraz właściwe wykorzystywanie ich przy analizowaniu wykonania budżetu.

b) Analizowanie przyczyn powodujących prace w godzinach nadliczbowych w oddziałach operacyjnych, usuwanie (w ramach kompetencji oddziału wojewódzkiego) przyczyn organizacyjnych, które wpływają na powstawanie nadmiernych ilości godzin nadliczbowych, lub zgłaszanie odpowiednich wniosków do Departamentu Organizacji.

Inicjowanie odpowiednich usprawnień organizacji pracy dotyczących tego zagadnienia.

c) Pogłębienie planowania i koordynacji oraz dyscypliny podróży służbowych w celu podwyższenia rezultatów prac instruktarzowych i inspekcyjnych oddziału wojewódzkiego przy oszczędnej gospodarce środkami na te cele.

d) Pogłębienie kontroli nad celowym wykorzystywaniem kredytów na kasy wieczorowe w oddziałach, bezpośrednio przeliczające wpłaty, w celu zapobieżenia różnego rodzaju dysproporcjom w wydatkowaniu środków na te cele przez niektóre oddziały.

e) Wyszukiwanie źródeł oszczędności i obniżania kosztów własnych między innymi na odcinkach: gospodarki taborem samochodowym, gospodarki opałowej i oświetleniowej, kosztów telekomunikacyjnych oraz kosztów innych.

Źródła tego rodzaju oszczędności są w Banku możliwe do ujawnienia, zadanie to winno jednak wzbudzić szersze niż dotąd zainteresowanie.

Zadanie dotyczące rozszerzenia sieci bankowej w roku 1955 będzie realizowane między innymi poprzez:

a) Uruchamianie oddziałów NBP w miejscowościach, w których są powołane nowe powiaty. Prace przygotowawcze związane z uruchomieniem nowych oddziałów NBP muszą być starannie wykonane tak aby zapewnić tym oddziałom odpowiednie warunki pracy oraz aby zapewnić wykonywanie przez te oddziały w dniu uruchomienia wszystkich obowiązujących przepisów.

b) Organizowanie (zależnie od potrzeb) kas przyzakładowych NBP na podstawie specjalnych wytycznych Departamentu Organizacji.

Nie ulega wątpliwości, iż realizacja planu prac w roku 1955 wymagać będzie wzmoczonej aktywności w pracach wydziałów organizacji oddziałów wojewódzkich.

Jak wykazała analiza rewizji przeprowadzonych w roku 1954 przez komisje rewizyjne Biura Głównego Rewidenta, prace wydziałów organizacji niektórych oddziałów wojewódzkich uległy poważnemu sformalizowaniu. Departament Organizacji przy współpracy z tymi oddziałami wojewódzkimi, wydziałami organizacji w roku 1954 stwierdził również w szeregu przypadkach brak zrozumienia u pracowników i kierowników tych wydziałów, zamierzeń i poleceń organizacyjnych Departamentu Organizacji, co w konsekwencji powodowało zbędną wymianę korespondencji.

Tego rodzaju metody pracy niektórych wydziałów organizacji oddziałów wojewódzkich muszą w roku 1955 ulec zasadniczej zmianie i wydziały organizacji muszą się uoperatywnić na wszystkich powyżej wskazanych odcinkach pracy. Należy oczekiwać iż realizacja planowych zadań organizacyjnych oddziałów wojewódzkich w roku 1955 niewątpliwie przyczyni się do dalszego podwyższenia poziomu organizacyjnego prac Banku, przy zapewnieniu jak najoszczędniejszego zużycia środków budżetowych naszej instytucji.

Zespół pracowników
Departamentu Organizacji

Celowość przeprowadzania kompensat wojewódzkich

(artykuł dyskusyjny)

Zagadnienie walki aparatu bankowego o usprawnienie rozliczeń między przedsiębiorstwami zarówno w swej treści (nowe formy rozliczeń) jak i w formie porządkowej (akcje kompensacyjne zaistniałych już zatorów w rozliczeniach o charakterze wtórnym) powstało z chwilą ukazania się zarządzenia Prezesa NBP Nr 6 z kwietnia 1951 r., które dało podwaliny pod stabilizujący się od tej pory nasz system kredytowy. Jest przy tym znamienne, że już po roku funkcjonowania nowych zasad kredytowania, bo 30 czerwca 1952 r., problem przeciwdziałania narastaniu przeterminowanych zobowiązań i należności fakturowych stał się na tyle aktualny, że na odbywającej się wówczas konferencji dyrektorów i naczelników wydziałów kredytów oddziałów wojewódzkich poświęcono mu specjalną uwagę i wezwano oddziały wojewódzkie do podejmowania na swoim terenie inicjatywy w zakresie organizowania kompensat lokalnych.

Wezwanie to również na terenie województwa bydgoskiego nie pozostało bez echa. W artykule niniejszym omówimy tylko jedną z form kompensat zastosowanych przez Oddział Wojewódzki Bydgoszcz, która z uwagi na swój specyficzny charakter — wymaga szerokiego przedyskutowania.

Doszlśmy mianowicie do konkluzji, że zarówno kompensaty proste jak i złożone — ze względu na ograniczoną ilość uczestników — dają efekty cyfrowe niewspółmiernie małe w stosunku do zatorów w rozliczeniach w skali województwa czy nawet powiatu (oddziały terenowego), reprezentowanych stanami kartoteki Nr 2 oraz portfeli B. Nie negując faktu, że kompensaty jednostronne uporządkowują częściowo stan finansowy przedsiębiorstw, postanowiliśmy przeprowadzić akcję o bardziej szerokim zakresie.

Chodziło nam o to mianowicie, by naszą „kompensatą wojewódzką” objąć wszystkie kontrolowane przez NBP przedsiębiorstwa województwa bydgoskiego, na zasadach obowiązujących przy kompensatach krajowych, z tym, że w grę wchodziłyby tu przeterminowane należności i zobowiązania „wojewódzkie”. Rozumieliśmy przez nie należności i zobowiązania przedsiębiorstw w stosunku do przedsiębiorstw położonych w województwie bydgoskim.

Powstawało pytanie czy kwota przeterminowanych rozliczeń wojewódzkich jest na tyle duża, by gwarantowała odpowiedni efekt kompensaty wojewódzkiej, z uwzględnieniem faktu, że tylko część przeterminowanych zobowiązań wojewódzkich będzie się kwalifikowała do kompensaty. By odpowiedzieć na to pytanie sporządziliśmy wykaz przeterminowanych należności i zobowiązań fakturowych w ramach województwa bydgoskiego, z rozbiciem na poszczególne płatników i dostawców. Uzyskaliśmy dzięki temu pogląd na powiązania w województwie na odcinku rozliczeń, a nadto stwierdziliśmy, co następuje:

Portfel B, dotyczący należności wojewódzkich, stanowił aktualnie 12% ogólnego stanu należności fakturowych jednostek kontrolowanych, a 23,8% całego portfeli B tychże jednostek.

Kartoteka Nr 2, dotycząca zobowiązań wojewódzkich, wynosiła 15,5% ogólnego stanu zobowiązań jednostek kontrolowanych, a 21,9% całej kartoteki Nr 2 tych jednostek.

Powtórne badanie wykazało jednak na przestrzeni jednego roku znaczne powiększenie się udziału należności i zobowiązań wojewódzkich w stosunku do ogólnego stanu należności i zobowiązań.

Biorąc dla poszczególnych przedsiębiorstw niższą z kwot należności bądź zobowiązań wojewódzkich, jako górną granicę kompensaty wojewódzkiej, ustaliliśmy, że zobowiązania przeterminowane, mogące być wykupione w jej wyni-

ku, stanowią 6,6% ogólnego stanu zobowiązań jednostek kontrolowanych, 9,3% całej kartoteki Nr 2, a 42,6% kartoteki Nr 2, dotyczącej zobowiązań wojewódzkich.

Następnie dla zorientowania się, jakie województwa wchodziły by w grę w przypadku skłonienia się do koncepcji kompensaty międzywojewódzkiej, (czyli kompensaty w skali dwóch czy trzech województw na zasadach kompensaty wojewódzkiej), sporządziliśmy wykaz należności i zobowiązań w rozbiciu na poszczególne województwa, właściwe terytorialnie dla odbiorców oraz dostawców naszych przedsiębiorstw. Okazało się, że największą ilość należności jak również należności przeterminowanych mieliśmy od województwa warszawskiego, a następnie — województwa łódzkiego, gdańskiego i stalinogrodzkiego. Zobowiązania natomiast, w tym także przeterminowane, przeważały wobec województwa stalinogrodzkiego i warszawskiego. Wielkość należności i zobowiązań wojewódzkich tak ogółem jak i przeterminowanych, ustawiła się w tym czasie zdecydowanie na pierwszym miejscu, co stanowiło asumpt do przeprowadzenia kompensaty wojewódzkiej. (Po nabraniu doświadczeń odnośnie technicznej strony akcji mieliśmy zamiar wznowić ją wspólnie z zainteresowanymi oddziałami wojewódzkimi jako tzw. kompensatę międzywojewódzką).

Musieliśmy jeszcze przed przystąpieniem do akcji ustalić orientacyjną kwotę przejściowego zapotrzebowania na kredyt na przeterminowane należności fakturowe ze strony tych przedsiębiorstw, które nie uzyskalyby w ramach kompensaty wpływów na ówczesny rachunek. 170, wpływów równoważących wykup przeterminowanych zobowiązań fakturowych w ciężar tego konta. Przed dokonaniem tego ustalenia należało jednak odpowiedzieć na zasadnicze pytanie: czy przeterminowane zobowiązania wojewódzkie będziemy wykupować w poszczególnych przedsiębiorstwach, do wysokości ich przeterminowanych należności wojewódzkich, czy też do wysokości wszelkich przeterminowanych należności — tak wojewódzkich jak i pozawojewódzkich. Pierwsze rozwiązanie gwarantowało większe, w stosunku do wykupu zobowiązań z konta 170, wpływy z tytułu należności przeterminowanych. Drugie — pozwalało wykupić większą ilość zobowiązań przeterminowanych, aczkolwiek groziło — z braku odpowiednio dużych wpływów na rachunek kompensacyjny (należności pozawojewódzkie, nie objęte kompensatą) — spłatą znacznej części kredytu na przeterminowane należności fakturowe w ciężar kredytu przeterminowanego. Pragnęliśmy tego rodzaju ewentualności uniknąć, nie rezygnując jednak z jak najszerszych rozmiarów kompensaty wojewódzkiej. Z tego względu postanowiliśmy jednak wykupować przeterminowane zobowiązania wojewódzkie do wysokości przeterminowanych należności tak wojewódzkich jak i pozawojewódzkich. Niebezpieczeństwo zaś poważnego wzrostu obli-ga kredytu przeterminowanego — zażegnać pełną mobilizacją aparatu kredytowego na odcinku spłacania kredytu na przeterminowane należności fakturowe również z innymi udzielanymi w tym czasie kredytów (zasada PO 63 53). I ten dosyć śmiały zamiar zrealizowaliśmy z pozytywnym rezultatem.

Wracając jednak do naszego ustalenia wysokości zapotrzebowania na kredyt na przeterminowane należności fakturowe — uczyniliśmy to w następujący sposób. Dla każdego przedsiębiorstwa oparliśmy się na trzech cyfrach:

- 1) przeterminowanych należnościach wojewódzkich,
- 2) przeterminowanych należnościach pozawojewódzkich,
- 3) przeterminowanych zobowiązaniach wojewódzkich.

Na tej podstawie wyprowadziliśmy czwartą wielkość dla

danego przedsiębiorstwa — przeterminowane należności podlegające kredytowaniu. Zakładaliśmy bowiem w pierwszej fazie obliczeń, że — po wykupieniu przeterminowanych zobowiązań wojewódzkich — przeterminowane należności wojewódzkie wpłyną w całości, natomiast pozawojewódzkie — później, wobec czego będzie należało je na razie kredytować.

Zachodziły więc następujące ewentualności:

1) przeterminowane zobowiązania wojewódzkie są niższe od przeterminowanych należności wojewódzkich (lub im równe), wobec czego zbędne jest kredytowanie przeterminowanych należności pozawojewódzkich;

2) przeterminowane zobowiązania wojewódzkie są wyższe od przeterminowanych należności wojewódzkich, lecz niższe od sumy przeterminowanych należności wojewódzkich i pozawojewódzkich. W takim przypadku kredytowaniu podlega ta część przeterminowanych należności pozawojewódzkich, która odpowiada różnicy pomiędzy przeterminowanymi zobowiązaniami wojewódzkimi, a przeterminowanymi należnościami wojewódzkimi.

3) przeterminowane zobowiązania wojewódzkie są wyższe od sumy przeterminowanych należności wojewódzkich i przeterminowanych należności pozawojewódzkich, w którym to przypadku przeterminowane należności pozawojewódzkie podlegają kredytowaniu w całości.

Po podsumowaniu cyfr „należności pozawojewódzkie do kredytowania“ na szczeblu wojewódzkim, powiększyliśmy tę kwotę w drugiej fazie wyliczeń o orientacyjny procent, odpowiadający przewidywanemu brakowi wpływów z tytułu niektórych przeterminowanych należności wojewódzkich.

Po dokonaniu tych wszystkich czynności przygotowawczych wystąpiliśmy do Centrali o aprobowanie zamierzonej akcji i — po uzyskaniu zgody Prezesa NBP — przystąpiliśmy do kompensaty wojewódzkiej.

Przeprowadziliśmy ją na następujących (poza poprzednio wymienionymi) zasadach:

1) akcją objęte były jedynie jednostki kontrolowane przez NBP,

2) należności pozainkasowe nie podlegały kompensacie,

3) po stronie należności brano pod uwagę zarówno portfel B jak i portfel C,

4) dopuszczano ponad górną granicę kompensaty 10% tolerancję dla regulacji „końcówek“ zobowiązań objętych kompensatą oraz pokrywania kar za zwłokę, przypadających od zobowiązań objętych akcją wyrównawczą.

Co osiągnęliśmy w wyniku kompensaty?

By na to pytanie odpowiedzieć, musimy ustalić, co jest miernikiem osiągnięć przy akcjach kompensacyjnych.

W przedmiocie tej sprawy ukazały się dwie publikacje na łamach „Wiadomości NBP“: „Analiza metod i wyników akcji wyrównawczych Banku“ L. M. Kostowskiego (Nr 2/53) oraz notatkę pt.: „Wyniki czerwcowej akcji wyrównawczej“ (Nr 9/53).

Jako miernik wyników kompensat brano w nich kolejno (w % %):

1) obniżenie stanów zobowiązań i należności przeterminowanych,

2) obniżenie stosunku stanu zobowiązań przeterminowanych do ogólnego stanu zobowiązań,

3) obniżenie stosunku zobowiązań przeterminowanych do nieprzeterminowanych,

4) wielkość zobowiązań pokrytych w ciężar rachunku kompensacyjnego w stosunku do stanu pierwotnego zobowiązań przeterminowanych.

Notatka omawiająca wyniki czerwcowej akcji wyrównawczej rozpatruje takie, nader istotne momenty, jak wpły-

wy na rachunki kompensacyjne, stosunek wzrostu obli-ga kredytu na przeterminowane należności fakturowe do kwot przelanych z rachunków kompensacyjnych na rachunki rozliczeniowe przedsiębiorstw oraz zmianę obli-ga kredytu przeterminowanego w wyniku akcji wyrównawczej, nie wiąże ich jednak w metodę pozwalającą ocenić akcje kompensacyjne w sposób inny, niż wycinkowy i oderwany.

Niewątpliwie najistotniejszą trudnością w uchwyceniu meritum sprawy jest niemożność wyodrębnienia zjawisk wynikłych w rezultacie akcji kompensacyjnej od przejawów równoległego działania bądź przeciwdziałania równych innych czynników.

Z tego względu metoda pierwsza badań wyników kompensaty jest niedoskonała, wskazując bowiem na procent obniżenia się stanu zobowiązań i należności przeterminowanych, nie wyodrębnia części tego obniżenia, wynikłego w rezultacie akcji wyrównawczej, od pozostałej części, spowodowanej czynnikami ubocznymi. Nie ukazuje nam także pełnego efektu kompensaty w przypadku, gdy obniżenie stanów kartoteki Nr 2 i portfelu B jest saldem wyniku akcji wyrównawczej oraz czynników przeciwdziałających.

Metoda druga, należy stwierdzić za M. L. Kostowskim, jest również niedoskonała. Po pierwsze bowiem uwagi odnośnie metody pierwszej dotyczyć będą obniżenia stanu zobowiązań przeterminowanych w całej rozciągłości. Po drugie — wraz z obniżeniem stanu zobowiązań przeterminowanych maleje również stan zobowiązań ogółem. Obliczanie więc odnośnego wskaźnika procentowego w oparciu o wyżej wymienione dwie wielkości daje z reguły obraz zniekształcony.

Z tego względu racjonalniejsza już będzie metoda trzecia, operująca stosunkiem zobowiązań przeterminowanych do nieprzeterminowanych. Jednak większa zasadność wyliczeń z punktu widzenia matematycznego nie usuwa w żadnym stopniu zastrzeżeń, powołanych przy metodzie pierwszej.

Znikną one dopiero przy metodzie czwartej, kiedy zobowiązania pokryte w ciężar rachunku kompensacyjnego porównamy do stanu pierwotnego zobowiązań przeterminowanych. Faktycznie, nie można tu mieć obiekcji z punktu widzenia przyczyn takiego a nie innego ukształtowania się wskaźnika wyliczonego tą metodą. Jest on funkcją wyłącznie działania kompensaty. Ale powstaje drugie pytanie, bazujące na skutkach akcji wyrównawczej. Czy wielkość omawianego wskaźnika jest rzeczywiście odpowiednikiem osiągnięć akcji?

Na to pytanie odpowiemy: „Nie koniecznie“. I postaramy się skonstruować taką, piątą z kolei metodę, która by odzwierciedlała efekt samej kompensaty z wyeliminowaniem działania czynników ubocznych.

Wracając zatem do metody czwartej, musimy powiedzieć — cóż z tego; że taki a taki procent zobowiązań przeterminowanych został wykupiony, skoro, być może, znaczna ich część z braku wpływów na tenże rachunek została faktycznie, via kredyt na przeterminowanie należności fakturowe, wykupiona w ciężar kredytu przeterminowanego. Czy to będzie osiągnięcie? Nie.

Co zatem pozostaje? Ustalić, w jakim stopniu kompensata wpłynęła na wzrost obli-ga kredytu przeterminowanego i odpowiednią kwotę potrącić od przeterminowanych zobowiązań pokrytych w ciężar rachunku kompensacyjnego. Różnica da nam wielkość zobowiązań faktycznie skompensowanych, a ich stosunek do pierwotnego stanu ogółu zobowiązań przeterminowanych — wskaźnik, mogący być przedmiotem oceny wyników akcji wyrównawczej.

Oczywiście, nie można brać na „minus“ akcji wyrównawczej całego wzrostu obligacji kredytu przeterminowanego w okresie kompensaty, który mógł mieć miejsce również częściowo z przyczyn z kompensatą nie związanych. I odwrotnie — akcja kompensacyjna mogła spowodować większą spłatę kredytu na przeterminowane należności fakturowe, niż by na to wskazywała różnica w obligacjach kredytu przeterminowanego przed i po akcji. Będzie to miało miejsce np. w przypadku wpłynięcia dotacji w tym czasie na rachunek przedsiębiorstwa.

Trudność będzie polegała tylko na ustaleniu wysokości spłat kredytu na przeterminowane należności fakturowe w ciężar kredytu przeterminowanego. Da się ją jednak łatwo usunąć w drodze nałożenia na pracowników kredytowych nie obciążającego ich prawie obowiązku odnotowywania w dniu płatności kredytu na przeterminowane należności fakturowe po akcji kompensacyjnej w arkuszu C-14 wysokości części tego kredytu, spłacanej w ciężar kredytu przeterminowanego. Wydaje się, że jest to najlepsze rozwiązanie i najmniej pracochłonne.

A teraz przeprowadzimy analizę wyników kompensaty wojewódzkiej wszystkimi wyżej wymienionymi pięcioma metodami. By mieć jednak pewną skalę porównawczą, do-

łączamy analizę wyników pięciu kompensat krajowych w wycinku, oczywiście, wojewódzkim (patrz tabela poniżej).

Przy pierwszej i drugiej kompensacie nie ma danych o obrotach na rachunkach kompensacyjnych z uwagi na brak w owym czasie odnośnej sprawozdawczości w formie obecnie praktykowanej; dlatego też nie było możliwe przeprowadzenie w tym przypadku analizy metodą czwartą i piątą.

Analiza metodą trzecią w stosunku do kompensaty pierwszej i drugiej jest przeprowadzona w oparciu o stosunek kartoteki 2 do kartoteki Nr 1 + 3, a nie do samej kartoteki Nr 1, bo ówczesne wykazy należności i zobowiązań fakturowych zawierały w odniesieniu do zobowiązań tylko kwotę „ogółem“ i stan kartoteki Nr 2.

Analiza metodą piątą została dokonana przy eliminowaniu kwot całkowitego wzrostu obligacji kredytu przeterminowanego w okresie kompensaty, a nie jedynie tej jego części, która odpowiadała spłatom kredytu na przeterminowane należności fakturowe. Ta ostatnia bowiem będzie wiadoma dopiero, jak wspomnieliśmy poprzednio, po dokonaniu przez referentów kredytowych odpowiednich notatek w arkuszu C-14.

Analiza wyników kompensaty wojewódzkiej w województwie bydgoskim na tle analizy wymogów kompensat krajowych

KOMPENSATA	I METODA		II METODA	III METODA	IV METODA	V METODA
	% obniżenie stanów przeterminowanych		obniżenie (w %) stosunku stanu zobowiązań przeterminowanych		% zobowiązań pokrytych w ciężar rachunku kompensat	
	zobowiązań	należności	do ogólnego stanu zobowiązań	do zobowiązań nieprzeterminowanych		z potrąceniem wzrostu obligacji kredytu przeterminowanego
I Krajowa	45,5	38,2	22,2	160,5	—	—
II Krajowa	19,6	19,4	7,0	37,1	—	—
III Krajowa	47,6	32,0	18,7	83,1	65,3	63,7
VI Krajowa	46,4	25,8	14,1	74,4	43,6	16,7
V Krajowa	11,9	6,9	2,4	wzrost + 2,1	35,5	17,7
Wojewódzka	21,9	12,8	3,0	17,3	21,8	19,5
Lokata kompensaty wojewódzkiej wg wyników	IV	V	V	V	IV	II

Z tabelki widzimy, że kompensata wojewódzka dała dość poważne rezultaty, o czym świadczą cyfry i zamieszczone w niej lokaty kompensaty wojewódzkiej w porównaniu z krajowymi.

Pozostaje jednak do rozstrzygnięcia pytanie, czy jest sens kontynuować akcję kompensat wojewódzkich, a nawet rozszerzyć ją do ram międzywojewódzkich, czy też należy ograniczyć się do kompensat krajowych.

W porównaniu do kompensat prostych i złożonych, kompensata wojewódzka ma tę „piętę Achillesa“, że angażuje kredyt na przeterminowane należności fakturowe. Daje jednak wyniki niewspółmiernie duże w stosunku do poprzednich.

Dalszym mankamentem kompensaty wojewódzkiej jest dodatkowe absorbowanie pracowników, co jednak nie będzie nieuzasadnione gdy uznamy celowość akcji.

Zarzuca się także kompensacie wojewódzkiej, że nie da nigdy — w tych samych warunkach — wyników równych efektom kompensaty krajowej. O ile bowiem w wyniku badań rezultatów kompensaty wojewódzkiej okazało się, że przyniosła ona korzyści — z punktu widzenia niektórych

metod analizy — lepsze nawet od pewnych kompensat krajowych, o tyle należy je przypisać w znacznej mierze korzystniejszym warunkom, w jakich była przeprowadzana.

Jasne jest bowiem, że:

1) kompensata krajowa powoduje wykup przeterminowanych zobowiązań tak wojewódzkich, jak i pozawojewódzkich,

2) nie biorą w niej udziału jedynie przedsiębiorstwa mające zobowiązania bez należności, podczas gdy w kompensacie wojewódzkiej nie biorą również udziału przedsiębiorstwa mające zobowiązania (wojewódzkie i pozawojewódzkie) oraz należności jedynie pozawojewódzkie.

Na plus jednak kompensacie wojewódzkiej należy przypisać fakt, iż w jej toku jest wykupywanych więcej przeterminowanych zobowiązań wojewódzkich, niż przy kompensacie krajowej. Te bowiem przeterminowane zobowiązania wojewódzkie, które przy kompensacie krajowej znalazłyby się poza granicą dopuszczalnego wykupu z uwagi na istnienie wcześniej nadeszłych zobowiązań pozawojewódzkich, przy kompensacie wojewódzkiej były wykupywane. Tym samym przedsiębiorstwo — dostawca z granic województwa miało większe wpływy na rachunek kompensacyjny, z tytułu wy-

kupu jego przeterminowanych należności wojewódzkich, aczkolwiek niewątpliwie na odcinku należności pozawojewódzkich sytuacja przedstawiała się odwrotnie. Trudno wprawdzie twierdzić w oderwaniu od poprzedniej analizy cyfrowej, że per saldo wszystkie przedsiębiorstwa z województwa odczuły w wyniku kompensaty wojewódzkiej większą ulgę na odcinku finansowym, niż przy kompensacie krajowej, niemniej jednak faktem jest, że wypowiedzi w tym kierunku miały miejsce ze strony wielu przedsiębiorstw.

Odnosi się wrażenie, iż kompensata wojewódzka obok kompensaty krajowej może stanowić dodatkowy oręż w walce o rozładowanie zatorów w rozliczeniach, szczególnie w takich okręgach bankowych, gdzie w danym okresie wzrost tych zatorów staje się nieproporcjonalny w stosunku do przeciętnego kształtowania się w skali krajowej.

Z. Becker
Bydgoszcz

Listy do redakcji

Kol. Rewident Rosiński z Łodzi pisze: Instytucja nasza obok szeregu dużych i niewątpliwych osiągnięć posiada również takie odcinki pracy, które nie są dotychczas właściwie rozwiązane, a które wymagają bezwzględного uzdrowienia. Poza tym odcinki te, aczkolwiek powodują niejednokrotnie zaburzenia w normalnej działalności Banku i są często tematami rozmów między poszczególnymi pracownikami, nie były dotychczas poruszane na łamach Wiadomości NBP.

Zagadnieniami tymi są limity kredytów budżetowych dla poszczególnych jednostek organizacyjnych oraz przydziały druków i formularzy ścisłego zarachowania.

Kredyty budżetowe w wysokości niezbędnej dla każdej jednostki ustala się zgodnie z IS-B/9, na podstawie preliminarzy budżetowych, opracowywanych przez te jednostki przy uwzględnieniu zasady oszczędności z jednoczesnym umożliwieniem tej jednostce osiągnięcia planowych zadań. Wysokość kwot poszczególnych pozycji preliminarza ustala się w oparciu o jednostki obliczeniowe i normy określające dopuszczalną wysokość kosztów. Pod uwagę brane są również wydatki poniesione w okresie ubiegłym, z uwzględnieniem pewnego procentu oszczędności.

Po otrzymaniu kredytów budżetowych, jednostka organizacyjna stwierdza że niemal każda pozycja budżetu daleko odbiega od zaplanowanej, a przestrzeganie wykonania budżetu stawia tej jednostce niepokonane nieraz trudności. Okrojenie budżetu dochodzi do tego stopnia, że brak jest nieraz kredytów na najniezbędniejsze wydatki. W jednym z oddziałów naszego województwa, w celu umożliwienia nam sporządzenia sprawozdania porewizyjnego, dyrektor oddziału z własnych funduszy zakupił papier maszynowy, w innym zaś papier zakupiła rada miejscowa — w obu przypadkach oddziały nie posiadały żadnych zapasów papieru. Następny znów oddział, mający zawartą umowę o dzierżawę części budynku na pomieszczenia biurowe, otrzymał na ten cel kredyty kwartalne umożliwiające mu uregulowanie czynszu za ledwie za okres jednego miesiąca, mimo iż umowa zawierająca ściśle określoną kwotę, akceptowana była przez oddział wojewódzki.

Nierealna szczupłość przyznawanych kredytów budżetowych powoduje konieczność stałych kontaktów telefonicznych i pociąga za sobą dodatkową korespondencję z oddziałem wojewódzkim. Niejednokrotnie tematami takiej korespondencji są kwoty wahające się od kilku do kilkunastu złotych.

Należałoby bezwzględnie dążyć do tego, aby preliminarze poszczególnych jednostek, opracowane realnie i uwzględniające postulaty oszczędnościowe, były też w realnej wysokości zatwierdzane.

Niewłaściwie również postawiona jest sprawa zaopatrzenia jednostek w druki masowego zużycia. Daje się odczuć dotkliwy brak całego szeregu rodzaju druków jak: dowody wpłat, opaski do pieniędzy, polecenia przelewów itd. Ponadto stało się niemal zasadą iż nowe rodzaje druków wprowadzane w życie nowym zarządzeniem, ukazują się

w okresach znacznie późniejszych od tych, od których obowiązują. Od wielu już miesięcy oddziały zmuszone są do sporządzania niektórych rodzajów druków we własnym zakresie. Typowym tego przykładem są opaski do pieniędzy, co prócz tego, iż ich forma zewnętrzna nie odpowiada obowiązującym przepisom i co może się stać przyczyną ewentualnych omyłek, powoduje konieczność zatrudnienia pracowników dodatkowymi czynnościami, związanymi z wykonaniem formularzy i z wynalezieniem dodatkowych źródeł zdobycia papieru.

O trudnościach napotykanym przez oddziały na tych odcinkach mogą świadczyć fakty używania przez klientów starych list inkasowych zamiast przelewów, a zwykłych świstków papieru zamiast dowodów wpłat. Również niejednokrotnie jakość papieru na którym sporządzane są druki dla Banku pozostawia wiele do życzenia. Np. opaski do banknotów 100-złotowych sporządzane były z papieru gazetowego, co pociągało za sobą konieczność używania podwójnej ilości opasek i co przedłużało czas pracy, a co nie zabezpieczało przed pękaniem opasek przy transportach.

W wielu przypadkach, z chwilą wydania nowego nakładu druków, używanych już poprzednio, zmieniony zostaje ich pierwotny układ czy kolor, co nie zawsze podyktowane jest chęcią ułatwienia wykonania niektórych czynności, a co jest bardzo ważne dla pracowników z pionu operacyjnego, nastawionych na czynności masowe i typowe.

Obydwa wyżej poruszone odcinki pracy wymagają większego zainteresowania się odpowiednich czynników Centrali Banku, gdyż nawet najlepiej przemyślane plany, napotykać będą na trudności w ich realizacji przy stosunkowo drobnych i zdawałoby się niezbyt ważnych szczegółach.

* * *

Pracownicy III Oddziału Miejskiego w Bydgoszczy skarżą się iż: Na odcinku kasowym obsługi Budżetu Państwa napotykały na trudności związane z Instrukcją Służbową Dział III, która jest w większości zmieniona względnie uzupełniona ZP i PO.

Przykładowo: chcąc ustalić sposób otwarcia i dysponowania rachunkiem środków specjalnych musimy odszukać § 149 — 151 IS działu III oraz ZP 59/52 25/53 53/53 184/53 203/53 118/54 PO 243/52 92/53 9/54 17/54 53/54.

Jak wynika z przykładu trudność polega na częściowej nieaktualności IS. Nowe wydanie Instrukcji Służbowej Działu III powinno ukazać się w pierwszym kwartale 1955 r. zawierając aktualny zbiór wszystkich zarządzeń i pism.

W sprawie powyższej zasięgnęliśmy informacji w Departamencie Operacyjno - Rachunkowym, skąd uzyskaliśmy wiadomość, iż nowa zkodyfikowana I S. III ukaże się w miesiącu styczniu 1955 r.

* * *

W związku z listem ob. Ruffy Jana, zamieszczonym w Nr 10/54 Wiadomości Narodowego Banku Polskiego pt. „Dla czego tak późno“ — Redakcja otrzymała wyjaśnienie naczel-

nika Wydziału Kredytów Przedsiębiorstw Komunalnych, które publikuje.

Zgodnie z przepisami Instrukcji Ministerstwa Finansów Nr 34a, w sprawie sprawozdawczości finansowej przedsiębiorstw komunalnych na rok 1954, przedsiębiorstwa komunalne składają miesięczne sprawozdania terminowe oddziałom operacyjnym do dnia 20 następnego miesiąca po miesiącu sprawozdawczym.

W związku z powyższym, Pismem Okólnym nr L. 48/54 — Dział VI z dnia 11 maja br. p. II w sprawie sprawozdawczości oddziałów w bieżącej kontroli stanu finansowego przedsiębiorstw gospodarki komunalnej — termin składania sprawozdań za pierwszy miesiąc kwartału przez oddziały oddziałom wojewódzkim został przesunięty, począwszy od sprawozdania za kwiecień ub. r., na dzień 29 następnego miesiąca po miesiącu sprawozdawczym.

DZIAŁ INSTRUKCYJNY

Utarg w planie kasowym a sprzedaż pozarynkowa

Zasadniczy wpływ na wykonanie planu kasowego a szczególnie na stronę przychodową planu ma pozycja „utarg towarowy i żywienia zbiorowego”. Z tego względu znaczna część uwagi oddziałów skierowana jest na kontrolę przebiegu wykonywania przez jednostki handlu detalicznego planu obrotu towarowego.

Aparat handlu detalicznego, wykonując swoje zadania, wyrażające się w osiągnięciu maksymalnego stopnia wykonania planu sprzedaży, spełnia podwójną rolę a mianowicie:

a) zaspokaja zapotrzebowanie ludności na artykuły spożywcze i przemysłowe powszechnego użytku,

b) jest najpoważniejszym źródłem dopływu pieniądza do kas bankowych.

Zadania te będą w pełni realizowane, jeżeli masa towarowa, dostarczana do aparatu handlu detalicznego, dotrze w pełni do rąk konsumenta indywidualnego, tzn. do ludności.

Oddziałując w tym kierunku, oddziały badają i wpływają na rytmiczny spływ masy towarowej z hurtu do detalu, na pełną realizację rozdzielników masy towarowej, rozprowadzanej centralnie, na wykorzystanie w maksymalny i racjonalny sposób źródeł zdecentralizowanych, przystosowując produkcję przemysłu terenowego do potrzeb miejscowego rynku oraz badając sposób zaopatrywania się w artykuły konsumpcyjne w źródłach nieuspołeczniczonych, zwracając szczególnie uwagę na ceny zakupów tych artykułów.

Zagadnienia te rozpatrywane są na posiedzeniach zarówno powiatowych jak i wojewódzkich komisji do spraw planu kasowego oraz w bezpośrednich kontaktach z przedsiębiorstwami handlu detalicznego i żywienia zbiorowego.

Oddziały mają również obowiązek codziennego badania czy kwoty zainkasowane przez punkty sprzedaży detalicznej są w pełni odprowadzane w dniu ich powstania do kas aparatu bankowego. Aby ułatwić wywiązanie się sklepom z tego obowiązku, Bank organizuje najróżniczsze formy inkasa utargów (kasy wieczorowe, nocne tresory, inkaso samochodowe, punkty zbiorcze itp.). W przypadku stwierdzenia jakichkolwiek nieprawidłowości na tym odcinku oddziały winny podejmować natychmiastową interwencję.

Wśród spraw mających bezpośredni wpływ na sprawne zaopatrzenie ludności w towary, jak również na wielkość wpływu pieniądza gotówkowego do Banku, niepoślednie miejsce zajmuje zagadnienie **sprzedaży pozarynkowej**.

Z uwagi na terminy ustalone w wyżej wymienionych zarządzeniach, oddziały mogły rozpocząć pracę nad sporządzeniem sprawozdań z bieżącej kontroli stanu finansowego za lipiec, dopiero po terminie otrzymania sprawozdań terminowych tj. w dniu 20 sierpnia br.

Ponieważ ob. Jan Rafa stwierdza, że Zarządzenie Prezesa Nr 163/54, zwalniające oddziały od sporządzania sprawozdań przedsiębiorstw komunalnych za pierwszy miesiąc kwartału oddział w Gliwicach otrzymał w dniu 16 sierpnia br. a więc na 4 dni przed terminem rozpoczęcia prac związanych ze sporządzeniem sprawozdań bankowych, uważamy, że okres powyższy wystarczający był do zapoznania się z treścią zarządzenia i niepodjęmowania nawet wstępnych czynności w zakresie tych prac jak np. nanoszenie danych bankowych itp.

Pod pojęciem sprzedaży pozarynkowej należy rozumieć sprzedaż towarów przez punkty sprzedaży detalicznej dla przedsiębiorstw i instytucji, przy czym sprzedaż ta odbywa się z puli towarowej przeznaczonej na zaopatrzenie ludności.

Dlaczego więc sprzedaż pozarynkowa, bez względu na to czy prowadzona jest w formie gotówkowej, czy bezgotówkowej, ujemnie wpływa na wykonanie planu kasowego.

W wyniku sprzedaży towarów ludności powraca do Banku pieniądz, który wypłynął na rynek w formie wypłaty funduszu płac, czy wypłaty za dostarczone artykuły rolne lub z innych przyczyn związanych ze świadczeniami systemu finansowego na rzecz ludności (emerytury, stypendia, zasiłki rodzinne itp.) lub z wydatkami administracyjno-gospodarczymi przedsiębiorstw i instytucji (delegacje, zapłata za usługi itp.). O ile więc towar sprzedany jest przedsiębiorstwom lub instytucjom, wówczas nie mamy do czynienia z drenażem pieniądza gotówkowego, gdyż należność jest uregulowana w formie bezgotówkowej, a w przypadku zapłaty gotówkowej, pieniądz na ten cel podejmowany jest z Banku lub z pogotowia kasowego, uzupełnianego gotówką podejmowaną z Banku. Również wówczas, gdy pogotowie kasowe uzupełniane jest wpływami, mamy do czynienia ze zjawiskiem niekorzystnym, zmniejszającym wpływy gotówkowe do Banku.

Przechwytywanie masy towarowej, przeznaczonej dla ludności, przez tzw. konsumentów zbiorowych (przedsiębiorstwa, instytucje itp.) ma zasadniczy ujemny wpływ na zaopatrzenie konsumenta indywidualnego i stoi raczej w sprzeczności z istotą i zadaniami handlu detalicznego. Z tych też względów organizacja i kontrola sprzedaży pozarynkowej musi zabezpieczyć interesy ludności.

Najprostszym więc wyjściem z tej sytuacji byłoby wydanie zakazu prowadzenia sprzedaży przez punkty handlu detalicznego na rzecz konsumentów zbiorowych. Jednak względy życiowe i organizacyjne przemawiają za tym, aby konsumenci zbiorowi w niektórych przypadkach mogli zaopatrywać się w handlu detalicznym. Ale ten tryb sprzedaży musi być ujęty w ścisłe formy organizacyjne, zabezpieczające interesy obu stron.

Dotychczas sprawa wielkości sprzedaży pozarynkowej regulowana była częściowo przy pomocy planu kasowego. Obowiązywała bowiem zasada, że rozliczenia między punktami sprzedaży detalicznej a odbiorcami pozarynkowo-

wymi przeprowadzane były, bez względu na wysokość transakcji, gotówką.

Oddziały banków, wydając więc pieniądź gotówkowy na tego rodzaju transakcje mogły bezpośrednio wpływać na wielkość i rodzaj tych zakupów, zwłaszcza że wydatki te zaliczane są w planie kasowym do tytułu „zakup towarów i materiałów“, podlegającego limitowaniu.

Jednak z uwagi na to, że niektóre sklepy przyjmowały inne formy zapłaty, oraz że nie wszyscy konsumenci zbiorowi są uczestnikami planowania kasowego (związki, stowarzyszenia), ta forma kontroli nie gwarantowała pełnej skuteczności i nie mogła na dalszą metę być utrzymana.

Nowe formy organizacyjne sprzedaży pozarynkowej wprowadza:

a) zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego i Ministra Finansów z dnia 13 września 1954 r. w sprawie nabywania przez jednostki gospodarki uspołecznionej artykułów przeznaczonych na zaopatrzenie w punktach sprzedaży detalicznej (Monitor Polski Nr 99 poz. 1217),

b) zarządzenie Nr 354 Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia 23 października 1954 r. w sprawie prowadzenia przez placówki handlu detalicznego sprzedaży dla konsumentów zbiorowych (zarządzenie to mogą oddziały uzyskać w wydziałach handlu prezydium rad narodowych).

Zarządzenie Przewodniczącego PKPG i Ministra Finansów przewiduje, że zaopatrywanie jednostek gospodarki narodowej w materiały może odbywać się poza trybem przewidzianym uchwałą Prezydium Rządu z dnia 10 kwietnia 1954 r. w sprawie wykonania planu zaopatrzenia materiałowo-technicznego (Monitor Polski Nr A-42 poz. 625) tylko na zasadach podanych w omawianym zarządzeniu.

Zarządzenie to uważa za odbiorców pozarynkowych wszystkie jednostki państwowe, spółdzielcze, organizacje społeczne, polityczne, zawodowe oraz przedsiębiorstwa pod zarządem państwowym i w formie spółek, w których kapitał zakładowy należy do państwa.

Zaopatrywanie się tych jednostek w punktach sprzedaży detalicznej nie jest traktowane jako podstawowa forma zaopatrzenia, a tylko jako forma wyjątkowa, określona przypadkami gospodarczo uzasadnionymi. Jako przypadki gospodarczo uzasadnione zarządzenie podaje nagłość potrzeby nabycia określonego towaru, znaczną odległość od właściwej hurtowni, przy czym ilości zakupywane winny być w zasadzie nieznaczne i odpowiadać ilościom normalnie nabywanym w detalu.

Zarządzenie ustala, że zakupy dokonywane przez odbiorców pozarynkowych winny odbywać się w punktach specjalnie do tego celu przeznaczonych lub w braku takich — w sklepach zaopatrujących ludność. Przy czym na tego rodzaju zakupy winny być wystawiane rachunki, gdyż paragony lub inne dowody sprzedaży nie mogą być podstawą do księgowania przez odbiorcę.

Szczegółowe przepisy, regulujące sprzedaż pozarynkową, ustalone są zgodnie z postanowieniami zarządzenia Przewodniczącego PKPG i Ministra Finansów, zarządzeniem Nr 354-Ministra Handlu Wewnętrznego.

Organizacja sprzedaży pozarynkowej leży w kompetencji wydziałów handlu prezydium rad narodowych i winna być przeprowadzona według następujących zasad:

Sprzedaż artykułów przemysłowych. Wydział handlu winna:

a) specjalne punkty sprzedaży dla konsumentów zbiorowych,

b) punkty sprzedaży detalicznej, które oprócz sprzedaży normalnej prowadzić będą sprzedaż pozarynkową.

W zakresie zaopatrywania odbiorców pozarynkowych w artykuły przemysłowe wydziały handlu w pierwszym rzędzie mają obowiązek utworzenia specjalnych sklepów zajmujących się tylko tego rodzaju sprzedażą. Dopiero w przypadku, gdy otwarcie takiego sklepu jest niemożliwe lub gdy jego przepustowość jest niedostateczna, można będzie upoważnić normalne sklepy do prowadzenia, w formie dodatkowej sprzedaży pozarynkowej. Ta druga forma sprzedaży pozarynkowej winna być stosowana w wyjątkowych przypadkach.

Sprzedaż artykułów spożywczych. Wydział handlu winna:

a) punkty sprzedaży detalicznej, które oprócz normalnej sprzedaży zaopatrywać będą odbiorców pozarynkowych,

b) specjalne punkty zaopatrujące wyłącznie odbiorców pozarynkowych.

W zakresie więc sprzedaży artykułów spożywczych obowiązuje odwrotna zasada niż przy sprzedaży artykułów przemysłowych, gdyż w omawianym przypadku wyznaczanie specjalnych sklepów prowadzących sprzedaż pozarynkową należy do wyjątków. Natomiast na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że konsumenci zbiorowi przydzieleni będą do jednego ze sklepów detalicznych, w którym wyłącznie będą mogli się zaopatrywać. Skierowanie to winien wydział handlu wydać na piśmie, powiadamiając jednocześnie właściwy sklep.

Sprzedaż zarówno artykułów przemysłowych jak i spożywczych odbywać się będzie po cenach detalicznych.

Zarządzenie Ministra Handlu Wewnętrznego zabrania prowadzenia sprzedaży pozarynkowej:

a) Powszechnym Domom Towarowym,

b) Wiejskim Domom Towarowym,

c) Domom Handlowym „Delikatesy“,

jak również zwraca uwagę, że do sprzedaży pozarynkowej nie powinny być dopuszczone sklepy leżące na głównych ulicach i posiadające lokale o wyższej wartości handlowej.

Regulowanie należności przez odbiorców pozarynkowych. Regulowanie należności z tytułu sprzedaży pozarynkowej winno odbywać się:

a) w formie gotówkowej — gdy należność nie przekracza kwoty zł 900,

b) w formie bezgotówkowej — gdy należność przekracza kwotę zł 900.

Inne formy zapłaty (np. czeki rozrachunkowe) nie mogą być stosowane.

Gotówkę podejmowaną z banku na zakupy w punktach sprzedaży detalicznej zaliczać należy do tytułu planu kasowego „zakup towarów i materiałów“.

Jako formę zapłaty bezgotówkowej należy przyjąć wyłącznie przelew z rachunku jednostki zakupującej (odbiorcy pozarynkowego) na rachunek sklepu detalicznego lub w razie braku na rachunek przedsiębiorstwa handlu detalicznego.

W przypadku regulowanie należności w formie polecenia przelewu dowodem zapłaty jest wyciąg z rachunku bankowego sprzedawcy lub jego jednostki nadrzędnej.

W wyjątkowych przypadkach, gdy odbiór nabywanych materiałów z przyczyn gospodarczo uzasadnionych musi nastąpić natychmiast, wówczas Bank może potwierdzić na formularzu 4200 fakt wykonania polecenia przelewu okrągłą pieczęcią oddziału. Jednak ten system wystawiania dowodów uregulowania należności należy ograniczyć do niezbędnych tylko przypadków, (np. w przypadku awarii) gdyż polecenie przelewu jest wewnętrznym bankowym

dowodem księgowym i nie powinno być używane jako zasadniczy dowód zapłaty.

Jako ogólną zasadę zarządzenie przyjmuje, że sprzedaż pozarynkowa nie może przekraczać 5% wartości masy towarowej przeznaczonej na zaopatrzenie ludności.

Ze względu na wagę zagadnienia sprzedaży pozarynkowej, komisje dla spraw planu kasowego winny omawiać na posiedzeniach i żądać z wydziału handlu sprawozdań z wykonywania zarządzeń regulujących sprzedaż pozarynkową oraz czuwać nad właściwym jej przebiegiem.

Również w czasie lustracji przeprowadzanych przez komórki planowania obiegu pieniężnego oraz komórki kredytowe w jednostkach handlu detalicznego, organizacja sprzedaży pozarynkowej winna być przedmiotem badań

lustratorów. Wszelkie niedociągnięcia winny być przekazywane wydziałom handlu PRN lub w przypadku poważniejszych uchybień na tym odcinku oddziałom wojewódzkim w celu przeprowadzenia interwencji w wydziale handlu prezydium wojewódzkiej rady narodowej.

Zagadnienia te winny być przedmiotem szczególnej uwagi, zwłaszcza w początkowym okresie organizowania sprzedaży pozarynkowej.

Przez sprawne przeprowadzenie sprzedaży pozarynkowej osiągniemy poprawę w zaopatrzeniu ludności oraz będziemy realnie oddziaływać na właściwe wykonanie w planie kasowym pozycji „utarg towarowy i żywienia zbiorowego“.

J. Zawadzki

Przepisy o dostawach, robotach i usługach jako narzędzie bankowej kontroli rozliczeń pieniężnych z gospodarką nieuspołecznioną

Uchwała Nr 555/54 Prezydium Rządu z dnia 11 sierpnia 1954 r. w sprawie bankowej kontroli niektórych rozliczeń pieniężnych (Monitor Polski Nr A-83, poz 961) jest poważnym instrumentem w wykonywaniu planu kasowego. Nie może jednak ona być traktowana w oderwaniu od całości kształtu przepisów regulujących zasady udzielania zamówień w jednostkach gospodarki nieuspołecznionej. Wprawdzie uchwała całkowitą odpowiedzialność za zgodność tych zamówień z obowiązującymi przepisami nakłada na jednostki zamawiające, oddziały banku winny jednak posiadać przynajmniej ogólną znajomość zasad dotyczących dostaw, robót i usług, wykonywanych przez jednostki gospodarki nieuspołecznionej na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej, a to celem pogłębienia kontroli nad rozliczeniami z gospodarką nieuspołecznioną. Zadaniem niniejszych uwag jest wskazanie na główne zasady obowiązujące w tym zakresie i na główne źródła prawne.

Zasadnicze przepisy, dotyczące udzielania zamówień jednostkom gospodarki nieuspołecznionej, zawarte są w ustawie z dnia 18 listopada 1948 r. o dostawach, robotach i usługach na rzecz Skarbu Państwa, samorządu oraz niektórych kategorii osób prawnych (Dz. U. Nr 63, poz. 494), w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 19 lutego 1949 r. w sprawie dostaw, robót i usług na rzecz Skarbu Państwa, samorządu oraz niektórych kategorii osób prawnych (Dz. U. Nr 12, poz. 73) wraz z późniejszymi zmianami. Na tej podstawie wydano cały szereg szczegółowych przepisów wykonawczych. Należy zaznaczyć, że przepisy o dostawach, robotach i usługach należą do najbardziej rozbudowanych i skomplikowanych. Prawnicy zwracają uwagę, że „ilość wydanych aktów wskazuje coraz dobitniej na konieczność uproszczenia dotychczasowego systemu i obowiązujących przepisów“ (Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego Nr 10 z 1954 r.).

W świetle wymienionych przepisów zamówienia w źródłach nieuspołeczniionych mogą być w ogólności udzielane w następujących przypadkach:

a) Gdy przedsiębiorstwa państwowe (i zrównane z nimi spółdzielnie) nie prowadzą działalności w zakresie będącym przedmiotem zamówienia lub nie podejmują się wykonania zamówienia. Nieistnienie przedsiębiorstwa państwowego dla danej dziedziny dostaw i robót powinno być stwierdzone przez ministra, który byłby właściwy dla wykonawcy danej dostawy lub roboty. Odmowa przyjęcia przez przedsiębiorstwo państwowe zamówienia, którego wartość przekracza

3.000 zł lub gdy chodzi o roboty budowlane — 30.000 zł, winna być stwierdzona przez instytucję lub przedsiębiorstwo, które do udzielania odmowy zostało upoważnione w przepisach wykonawczych.

b) Gdy jednostka państwowa została upoważniona do udzielania zamówień przedsiębiorstwu niepaństwowemu bez potrzeby uzyskiwania potwierdzenia odmowy przyjęcia zamówienia — na podstawie zarządzenia odpowiedniego ministra. Upoważnienie to może być wydawane tylko na określony okres czasu na dostawy i roboty do wysokości 15.000 zł, a w zakresie robót i usług dotyczących projektodawstwa inwestycyjnego do wysokości 90.000 zł.

Zarządzenie Prezesa Rady Ministrów, Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego i ministrów finansów, gospodarki komunalnej, górnictwa, przemysłu ciężkiego, przemysłu lekkiego, przemysłu rolnego i spożywczego, handlu wewnętrznego, rolnictwa i reform rolnych, żeglugi, leśnictwa, komunikacji, zdrowia oraz budownictwa z dnia 31 sierpnia 1950 r. w sprawie udzielania zamówień centralom prywatnego przemysłu oraz w sprawie stwierdzenia odmowy przyjęcia zamówienia przez osoby, o których mowa w § 8 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 lutego 1949 r. w sprawie dostaw, robót i usług na rzecz Skarbu Państwa, samorządu oraz niektórych kategorii osób prawnych (Monitor Polski Nr A-112, poz. 1414), ustaliło wykaz przedsiębiorstw, które są uprawnione do stwierdzania odmowy przyjęcia zamówienia, które to stwierdzenie jest niezbędne dla udzielenia zamówienia w gospodarce nieuspołecznionej. W przypadku, gdy dostawa, robota lub usługa nie jest objęta działalnością przedsiębiorstw, podanych w wymienionym wykazie, właściwa do stwierdzenia odmowy przyjęcia zamówienia jest Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego.

Z przepisu zawartego w ustawie o dostawach, robotach i usługach, co do możliwości, w drodze zarządzenia odpowiedniego ministra, upoważnienia do udzielania zamówień jednostkom nieuspołecznionym praktyka korzysta w szerokim zakresie. Z reguły odpowiednie zarządzenia wykorzystują upoważnienie w maksymalnym zakresie, t. zn. granica udzielania zamówień wynosi 15.000 zł, gdy chodzi o roboty i usługi lub 90.000 zł w zakresie projektodawstwa inwestycyjnego. W niektórych resortach ustalono jednak granice niższe, zróżnicowano tryb postępowania lub w pewnych przypadkach ograniczono upoważnienia tylko do niektórych kategorii usług lub dostaw.

Tak np. zarządzenie Ministra Gospodarki Komunalnej z dnia 31 lipca 1953 r. w sprawie upoważnienia prezydów rad narodowych i niektórych przedsiębiorstw komunalnych do udzielania zamówień osobom nie wymienionym w § 8 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 lutego 1949 r. w sprawie dostaw, robót i usług na rzecz Skarbu Państwa, samorządu oraz niektórych kategorii osób prawnych (Monitor Polski Nr A-79, poz. 938) obniża znacznie granice zamówień w gospodarce nieuspołecznionej, dokonywanych bez potrzeby uzyskiwania stwierdzenia odmowy przyjęcia zamówienia przez przedsiębiorstwa do tego upoważnione. I tak, prezydya powiatowych i miejskich rad narodowych stanowiących powiaty mogą udzielać w zakresie działania ministra gospodarki komunalnej zamówień jednostkom gospodarki nieuspołecznionej do wysokości 7.500 zł, a w zakresie robót budowlanych — do wysokości 30.000 zł powyżej tej granicy — do wysokości 15.000 zł wzgl. 60.000 zł za zgodą prezydium wojewódzkiej rady narodowej. Przedsiębiorstwa komunalne I kategorii — do wysokości 3.000 zł wzg. 15.000 zł za zgodą prezydium rady narodowej sprawującej bezpośredni nadzór, a powyżej tej granicy — do wysokości 15.000 zł lub 60.000 zł za zgodą prezydium wojewódzkiej rady narodowej. Podobne zróżnicowanie istnieje w resorcie zdrowia (zarządzenie Ministra Zdrowia z dnia 24 lipca 1954 r., Monitor Polski Nr A-73, poz. 898).

Zarządzenia niektórych ministrów, upoważniające do udzielania zamówień jednostkom gospodarki nieuspołecznionej, wprowadzają również ograniczenia, gdy chodzi o krąg osób, którym mogą być udzielone zamówienia. Np. zarządzenie Ministra Przemysłu Mięsnego i Mleczarskiego z dnia 29 czerwca 1953 r. (Monitor Polski Nr. A-75, poz. 903) zakazuje udzielania zamówień własnym pracownikom zamawiającego. Wyjątki dopuszczalne są za zgodą ministra. Podobne ograniczenia istnieją w resorcie górnictwa (zarządzenie Ministra Górnictwa z dn. 26.4.52 r., Monitor Polski Nr A-93, poz. 1446 z dn. 2.2.1954 r., Mon. Pol. Nr A-79, poz. 929), hutnictwa (zarządzenie Ministra Hutnictwa z dn. 21.8.1954 r., Monitor Polski Nr A-82, poz. 952), przemysłu maszynowego (zarządzenie Ministra Przemysłu maszynowego z dnia 29 grudnia 1953 r. Monitor Polski Nr A-5, poz. 157 z 1954 r.), energetyki (zarządzenie Ministra Energetyki z dnia 10.2.1954 r., Monitor Polski Nr A-28, poz. 433), przemysłu chemicznego (zarządzenie Ministra Przemysłu Chemicznego z dnia 31.12.1953 r., Monitor Polski Nr A-78, poz. 921 z 1954 r.).

Niektóre upoważnienia, zawarte w zarządzeniach ministrów, ograniczają rodzaj dostaw lub usług, które mogą być zamówione. I tak np. Zarządzenie Ministra Przemysłu Chemicznego z dnia 31.12.1953 r., Monitor Polski Nr A-78, poz. 921 z 1954 r.) ogranicza zamówienia dostaw wyłącznie do aparatury kontrolno-pomiarowej i półtechnicznej oraz mączki drzewnej. Zarządzenie Ministra Hutnictwa z dnia 21 sierpnia 1954 r. (Monitor Polski Nr A-82, poz. 952) wyłącza z zamówienia surowce, półfabrykaty oraz odczynniki chemiczne. Zarządzenie Ministra Budownictwa Miast i Osiedli z dnia 1 czerwca 1954 r. (Monitor Polski Nr A-60, poz. 804) upoważnia do dokonywania zamówień w zakresie dostaw tylko co do części zamiennych i urządzeń do samochodów nietypowych oraz artykułów instalacyjnych, kamienia polnego, żwiru, piasku i gliny. Zarządzenie Ministra Kolei z dnia 16 lutego 1954 r. (Monitor Polski Nr A-31, poz. 457) ogranicza również zamówienie dostaw tylko do dostaw darniny, kamienia polnego, żwiru i piasku, przy czym konieczność zamówienia ma być stwierdzona protokołem podpisanym przez kierownictwo jednostki zamawiającej i czynnik społeczny.

W niektórych resortach z upoważnień do udzielania zamówień jednostkom gospodarki nieuspołecznionej wyłączono

roboty budowlane (np. hutnictwo, przemysł maszynowy, energetyka, przemysł mięsny i mleczarski, leśnictwo).

Należy zaznaczyć, że sprawa udzielania zamówień na usługi w zakresie projektodawstwa inwestycyjnego jest uregulowana generalnie. Mianowicie, stosownie do uchwały Nr. 827 Prezydium Rządu z dnia 26 września 1952 r. w sprawie utworzenia wojewódzkich biur projektów przy prezdyjach wojewódzkich rad narodowych (Monitor Polski Nr A-85, poz. 1339, ze zmianami — Monitor Polski Nr A-37, poz. 465 z 1953 r. i Monitor Polski Nr A-39, poz. 532 z 1954 r.), zlecanie prac projektowo-kosztorysowych innym jednostkom niż państwowe biura projektowe (resortowe, branżowe i wojewódzkie) może być dokonywane jedynie po stwierdzeniu niemożności wykonania zlecenia przez biura państwowe i za każdorazową zgodą ministra właściwego dla jednostki zamawiającej.

Dla drobnych robót przewidziano jednak pewne wyjątki. Mianowanie w zakresie prac projektowo-kosztorysowych w spółdzielniach produkcyjnych i POM, co do niektórych prac w jednostkach podległych ministrom rolnictwa i leśnictwa, co do sklepów MHD, MHM, ZSS, zakładów żywienia zbiorowego (CZPG), piekarni (CRS, ZSS, CZP Piekarniczego), młynów, magazynów i melioracji wodnych w jednostkach CRS oraz co do adaptacji i remontów bieżących i kapitalnych: magazynów, pomieszczeń, zlewni, maszyn i urządzeń w jednostkach CZ Przemysłu Mleczarskiego, CZ Przemysłu Mięsnego, CZ Jajczarsko-Drobiarski CZPZZ, CZ Obrotu Zwierzętami — właściwi ministrowie mogą upoważnić do zamawiania dokumentacji u innych jednostek niż biura państwowe, bez potrzeby uzyskiwania potwierdzenia niemożności wykonania zlecenia przez biuro państwowe i bez zgody ministra. Jednak wartość takiej dokumentacji nie może przekraczać 1.400 zł, a także wyłączona jest z tego trybu adaptacja, odbudowa i remonty sklepów MHD i MHM oraz zakładów żywienia zbiorowego w miastach wojewódzkich.

Sprawę usług transportowych reguluje rozporządzenie Ministra Transportu Drogowego i Lotniczego z dnia 27 listopada 1951 r. w sprawie udzielania zezwoleń na publiczny transport drogowy (Dz. U. Nr 64, poz. 442) oraz zarządzenie Ministra Transportu Drogowego i Lotniczego z dnia 28 lutego 1952 r. w sprawie korzystania z usług i kontraktacji nieuspołeczniionych przedsiębiorstw ciężarowego transportu (Monitor Polski Nr., A-24 poz. 307).

Udzielanie zamówień przedsiębiorstwom niepaństwowym winno się odbywać w zasadzie w drodze przetargu. Przepisy dopuszczają jednak możliwość udzielania zamówień w trybie bezprzetargowym w następujących m. in. przypadkach (§ 18 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 lutego 1949 r.):

- a) jeżeli z powodu okoliczności nieprzewidzianych a nagłych lub wywołanych działaniem siły wyższej, zachodzi konieczność natychmiastowego wykonania zamówienia;
- b) jeżeli zachodzi umotywowana konieczność natychmiastowego wykonania zamówienia, a właściwy minister udzieli na to zezwolenie;
- c) jeżeli zamówienie, ze względu na jego specjalny charakter może być wykonane tylko przez określone osoby, posiadające odpowiednie kwalifikacje fachowe;
- d) jeżeli zamówienie służy celom naukowym lub doświadczalnym albo wynika z prac konkursowych;
- e) jeżeli zamówienie dotyczy przedmiotów całkowicie na rynku brakujących, a nie produkowanych w kraju;
- f) jeżeli udzielenie zamówienia jest konieczne ze względu na interesy gospodarcze państwa w pewnej gałęzi wytwórczej, a właściwy minister udzielił zezwolenia;

g) jeżeli wartość zamówienia nie przekracza kwoty 15.000 zł. a dla robót budowlanych — 60.000 zł.

Szczegółowy tryb postępowania przy udzielaniu zamówień w trybie bezprzetargowym określają zarządzenia właściwych ministrów, przy czym zamówienia na zaspokojenie doraźnej potrzeby na kwoty do 3.000 zł mogą być udzielane bez uprzedniego zbierania ofert, w drodze bezpośredniego porozumienia potwierdzonego rachunkiem.

Gdy chodzi o ceny za dostawy i usługi, wykonywane przez osoby prywatne, to rozporządzenie Rady Ministrów ustala pod tym względem następujące ogólne zasady:

a) zamówienie nie może być udzielone po cenach wyższych niż ceny ustalone przez Przewodniczącego PKPG lub przez władze do tego przez Przewodniczącego PKPG upoważnione; w braku takich urzędowo ustalonych cen — po cenach wynikających z kalkulacji, zatwierdzonej przez odpowiednie władze;

b) zamówienia na roboty inwestycyjne i remontowe mogą być dokonywane na podstawie kosztorysu, którego ceny jednostkowe nie mogą przekraczać cen jednostkowych kosztorysu urzędowego. Zarządzenia poszczególnych ministrów określają sposób sporządzenia kosztorysu urzędowego.

System ustalania cen jest w trakcie formowania; obejmuje on już szereg aktów prawnych. M. in., stosownie do uchwały Nr 279 Rady Ministrów z dnia 18 maja 1954 r. (Monitor Polski Nr A-52, poz. 695), ceny artykułów zaopatrzeniowych i inwestycyjnych produkowanych przez przedsiębiorstwa gospodarki nieuspołecznionej ustala się na podstawie kosztów własnych z uwzględnieniem dopuszczalnego zysku, którego wysokość określa Minister Przemysłu Drobного i Rzemiosła w porozumieniu z Ministrem Finansów. Uprawnienia co do ustalania cen zbytu na artykuły objęte dystrybucją centralną przekazane zostały Ministrowi Przemysłu Drobного i Rzemiosła, na pozostałe artykuły — prezydium wojewódzkich rad narodowych.

Ceny produktów nietypowych, w przypadkach, gdy wartość zamówienia nie przekracza 3.000 zł, ustalane będą w drodze porozumienia między dostawcą i odbiorcą. Zarządzenie Ministra Przemysłu Drobного i Rzemiosła określi szczegółowy tryb ustalenia cen (zarządzenie Przewodniczącego PKPG z dnia 26 maja 1954 r. Monitor Polski Nr A-52, poz. 697). Ustalanie cen na usługi typowe o charakterze przemysłowym, na które powinny być ustalone ceny jednolite, należy do kompetencji Ministra Przemysłu Drobного i Rzemiosła, natomiast ustalanie cen na usługi przemysłowe, dla których nie ustala się cen jednolitych, należy do prezydiów wojewódzkich rad narodowych. Ceny usług o charakterze przemysłowym dla których nie ustala się cen jednolitych, a wartość zamówienia nie przekracza 3.000 zł, ustalane będą w drodze porozumienia między wykonawcą i odbiorcą.

W drodze zarządzeń mają być ustalone wykazy usług, dla których obowiązują ceny jednolite oraz szczegółowy tryb postępowania przy ustalaniu cen na usługi przemysłowe, nie objęte cennikiem jednolitym (zarządzenie Przewodniczącego PKPG z dnia 6 lipca 1954 r. Monitor Polski Nr A-65, poz. 847).

Gdy chodzi o przedmioty używane, to zasady określania cen ustala uchwała Nr 424 Rady Ministrów z dnia 7 lipca 1954 r. w sprawie zasad ustalania cen na niektóre przedmioty używane, zakupowane przez jednostki państwowe oraz wyznaczenia organów właściwych do ustalania cen (Monitor Polski Nr A-69, poz. 862). W myśl tej uchwały zakupy przez jednostki państwowe przedmiotów używanych od jednostek niepaństwowych mogą być dokonywane według cen detalicznych, obowiązujących dla takich przedmiotów, pomniejszo-

nych o procent odpowiadający stopniowi zużycia. Stosownie do uchwały, ministrowie mają wyznaczyć organy powołane do ustalania cen i tryb postępowania tych organów w zakresie ustalania cen. Uchwała przewiduje, że w uzasadnionych przypadkach decyzyja co do ustalenia ceny winna być oparta o opinię specjalnie powołanej komisji.

Ustawa z dnia 18 listopada 1948 r. o dostawach, robotach i usługach na rzecz Skarbu Państwa, samorządu oraz niektórych kategorii osób prawnych ustala zasadę, że zamówienia mogą być udzielane jedynie przedsiębiorstwom państwowym. Zarządzenia ministrów mogą w drodze zarządzeń ustalić inne przedsiębiorstwa, które z punktu widzenia przepisów o zamówieniach traktuje się na równi z przedsiębiorstwami państwowymi. W tym trybie zostały zrównane z przedsiębiorstwami państwowymi m. in. niektóre spółdzielnie pracy w zakresie robót budowlanych, spółdzielnie inwalidów, spółdzielnie przemysłu ludowego i artystycznego (zarządzenie Przewodniczącego PKPG z dnia 23.3.1951, Monitor Polski Nr A-28, poz. 363, zarządzenie Przewodniczącego PKPG z dnia 26.5.1950 r., Monitor Polski Nr A-77, poz. 893, zarządzenie Przewodniczącego PKPG z dnia 28.7.1950 r., Monitor Polski Nr A-87, poz. 1094), a także spółdzielnie handlowe (zarządzenie Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia 29.12.1949 r., Monitor Polski Nr A-26, poz. 281).

Również centrale przemysłu prywatnego traktuje się na równi z przedsiębiorstwami państwowymi; chodzi tu o centrale wymienione w wykazie załączonym do zarządzenia Prezesa Rady Ministrów, Przewodniczącego PKPG i ministrów: finansów, gospodarki komunalnej, górnictwa, przemysłu ciężkiego, przemysłu lekkiego, przemysłu rolnego i spożywczego, handlu wewnętrznego, rolnictwa i reform rolnych, żeglugi, leśnictwa, komunikacji, zdrowia oraz budownictwa z dnia 31 sierpnia 1950 r. (Monitor Polski Nr A-112, poz. 1414), pod warunkiem, że na udzielenie zamówienia wyrazi zgodę właściwe przedsiębiorstwo państwowe, zamieszczone na innym wykazie, również do tego zarządzenia dołączonym.

Osobne zagadnienie w przepisach o dostawach, robotach i usługach stanowi skup. Art. 3 ustawy z dnia 18 listopada 1948 r. o dostawach, robotach i usługach stanowi, że właściwy minister może w drodze zarządzeń uregulować odmienny tryb udzielania zamówień na dostawy niektórych surowców, półwyrobów i wyrobów, przetworzonych przez zamawiającego lub na dostawy artykułów nabywanych przez zamawiającego w celu dalszej odprzedaży w ramach jego działalności. Na tej podstawie opierają się przepisy co do skupu artykułów rolnych i odpadków, przeprowadzonego przez określone przedsiębiorstwa skupu. Również w oparciu o ten przepis na mocy zarządzeń właściwych ministrów prowadzony jest m. in. skup artykułów i dzieł sztuki przez przedsiębiorstwo „Desa“, kas rejestracyjnych — przez Polskie Towarzystwo Maszyn Biurowych, środków farmaceutycznych — przez apteki i „Centrofarm“, a przede wszystkim zdecentralizowany skup artykułów rolnych i przemysłowych, prowadzony przez przedsiębiorstwo handlu detalicznego.

Zakres i tryb skupu zdecentralizowanego artykułów rolnych, prowadzonego przez jednostki handlu detalicznego, zarówno państwowe jak i spółdzielcze, reguluje zarządzenie Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia 30 listopada 1953 r. w sprawie zasad dokonywania zakupów niektórych artykułów spożywczych oraz kwiatów przez przedsiębiorstwa handlu detalicznego i jednostki prowadzące żywienie zbiorowe (Monitor Polski Nr A-110, poz. 1463). Z punktu widzenia skupu zdecentralizowanego poszczególne miejscowości zaliczane są do dwóch grup: grupa A obejmuje miasta, ośrodki przemysłowe i wycoczynkowe, w których zasadniczym źródłem zaopatrzenia ludzi w artykuły, dopuszczone do skupu zde-

centralizowanego, są dostawy scentralizowane; do grup B — miejscowości, w których głównym źródłem zaopatrzenia w te artykuły są zakupy zdecentralizowane. W grupie A przedsiębiorstwa detaliczne mogą prowadzić skup zdecentralizowany gdy dostawy scentralizowane nie pokrywają zapotrzebowania na dany artykuł. W miejscowościach grupy B prowadzi się skup zdecentralizowany w ilościach zapewniających pełne zaopatrzenie ludności danej miejscowości. Skup zdecentralizowany prowadzony jest w ramach planów ustalonych przez wydziały handlu prezydium wojewódzkich rad narodowych. W miejscowościach grupy B nadwyżki skupu ponad zapotrzebowanie jednostki zakupującej mogą być przerzucone do innych miejscowości województwa, wskazanych przez wydział handlu prezydium wojewódzkiej rady narodowej. Przerzuty do innych województw wymagają zgody Ministerstwa Handlu Wewnętrznego. Zakupów można dokonywać po cenie odpowiadającej maksymalnej cenie skupu, a jeśli dla danego artykułu cena skupu nie jest ustalona — po cenie rynkowej (przy zakupie masła — cenę ustala prezydium rady narodowej w granicach limitu podanego przez Państwową Komisję Cen).

Zdecentralizowany skup artykułów przemysłowych, rozprawdzanych przez centrale prywatnego przemysłu i wytworzanych przez rzemieślników, reguluje zarządzenie Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia 29 maja 1954 r. w sprawie upoważnienia podległych przedsiębiorstw państwowych handlu detalicznego do dokonywania zakupów artykułów przemysłowych u osób nie wymienionych w § 8 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 lutego 1949 r. w sprawie dostaw, robót i usług na rzecz Skarbu Państwa, samorządu oraz niektórych kategorii osób prawnych (Monitor Polski Nr A-61, poz. 813). Zakupów dokonuje się w ramach kwartalnych planów, po uzyskaniu stwierdzenia przez właściwe przedsiębiorstwo uspołecznionego handlu hurtowego oraz wydział przemysłu prezydium wojewódzkiej rady narodowej, że artykuł nie jest produkowany przez przemysł uspołeczniony, bądź że jest produkowany w ilościach niedostatecznych.

Wartość jednorazowego zakupu od jednego dostawcy nieuspołecznionego nie może przekraczać kwoty 15.000 zł. Zakupów dokonuje się na podstawie opinii komisji, w skład której wchodzi zastępca dyrektora przedsiębiorstwa do spraw handlowych, kierownik właściwego działu, sekcji lub referatu i fachowy w danej branży pracownik oraz przedstawiciel związku zawodowego.

Ustawa z dnia 18 listopada 1948 r. o dostawach, robotach i usługach na rzecz Skarbu Państwa, samorządu oraz niektórych kategorii osób prawnych dotyczy jednostek państwowych jako zamawiających. Nie rozciąga się ona na spółdzielnie, w stosunku do których obowiązują odrębne przepisy wydane przez centralne organa spółdzielczości i Ministerstwo Przemysłu Drobного i Rzemiosła, jako organ nadzoru nad spółdzielczością pracy.

Zgodnie z uchwałą Zarządu Centralnego Związku Spółdzielczego z dnia 15 września 1949 r. w sprawie warunków korzystania z dostaw i usług sektora prywatnego w zakresie dokonywania inwestycji oraz zawierania umów dzierżawnych (Monitor Spółdzielczy Nr 17-18, poz. 109), zmienioną uchwałą z dnia 11 czerwca 1953 r. (Monitor Spółdzielczy Nr 7, poz. 40), remonty i adaptacje oraz ruchomości, stanowiące inwestycje mogą być zlecane lub nabywane od jednostek gospodarki nieuspołecznionej jedynie za zezwoleniem jednostki nadrzędnej. Jeżeli wartość przedmiotu robót lub wynagrodzenia za usługi nie przekracza 15.000 zł, zezwolenia udziela nadrzędna jednostka wojewódzka, przy wartości powyżej 15.000 zł do 30.000 zł — centrala, a przy wartości powyżej 30.000 zł — Centralny Związek Spółdzielczy.

Zawieranie przez spółdzielnie umów najmu i dzierżawy z jednostkami gospodarki nieuspołecznionej wymaga również zgody jednostki nadrzędnej. O ile czynsz roczny nie przekracza 15.000 zł — wymagane jest zezwolenie wojewódzkiej jednostki nadrzędnej, przy czynszu rocznym powyżej 15.000 zł do 30.000 zł — zezwolenie centrali, a powyżej 30.000 zł — Centralnego Związku Spółdzielczego.

Gdy chodzi o spółdzielnie pracy, to sprawę zamawiania dostaw i usług przez te spółdzielnie w jednostkach gospodarki nieuspołecznionej reguluje zarządzenie Ministra Przemysłu Drobного i Rzemiosła z dnia 21 czerwca 1951. w sprawie umów jednostek spółdzielczych, nadzorowanych przez Ministerstwo Przemysłu Drobного i Rzemiosła z jednostkami gospodarki nieuspołecznionej (Dz. Urzędowy Ministerstwa Przemysłu Drobного i Rzemiosła Nr 1, poz. 5). Sprawę skupu prowadzonego przez spółdzielnie pracy reguluje zarządzenie Ministra Przemysłu Drobного i Rzemiosła z dnia 30 czerwca 1953 r. w sprawie skupu, renowacji i sprzedaży wyrobów i przedmiotów używanych (Dz. Urzędowy Ministerstwa Przemysłu Drobного i Rzemiosła Nr 18, poz. 99). W myśl wytycznych ustalonych przez Związek Spółdzielni Przemysłowych i Rzemieślniczych (zarządzenie z dnia 20. 8. 1954 r.) obowiązują następujące zasady skupu:

1. Skupem objęte mogą być jedynie przedmioty używane powszechnego użytku, z wyłączeniem jednak przedmiotów nie wymagających renowacji, gdyż zakup takich przedmiotów miałby charakter pośrednictwa, co należy do zakresu działania przedsiębiorstw komisowych.

2. Skupem mogą być objęte używane przedmioty powszechnego użytku podlegające renowacji, których cena sprzedażna nie przekroczy 70% ceny przedmiotu nowego, po pokryciu już kosztów renowacji, kosztów ogólnych, podatku obrotowego i planowanego zysku.

3. Skupem nie mogą być objęte surowce i półfabrykaty, wyroby gotowe i maszyny, urządzenia techniczne, samochody, zwierzęta, płody leśne i rolne oraz surowce wtórne, jako nie podlegające przepisom o gospodarowaniu artykułami obrotu towarowego i zaopatrzenia.

4. Skupem nie mogą być objęte odpadki użytkowe, jak szmaty tkane, dziane, wszelkiego rodzaju ścinki, odpadki surowcowe, włókiennicze, makulatura, odpadki wyrobów gumowych, odpadki garbarskie, ścinki futrzano-kuśnierskie, odpadki z wyrobów celuloidowych, szczecina, zużyte płyty gramofonowe, żarówki, korki — a to stosownie do przepisów obowiązujących w zakresie obrotu i gospodarowania odpadkami użytkowymi.

5. Skupem nie mogą być objęte metale nieżelazne i ich stopy jak: aluminium, antymon, srebro, wapń, wolfram, nikiel, ołów, cyna, chrom, cynk i inne, zarówno w postaci surowców jak i półfabrykatów z uwagi na przepisy obowiązujące w sprawie uznania metali nieżelaznych za reglamentowe i podlegające rejestracji.

6. Skupem nie mogą być objęte maszyny przemysłowe i urządzenia techniczne, jako podlegające przepisom o przymusowym wykupie.

7. Wysokość ceny zakupywanych przedmiotów powszechnego użytku określa kierownik punktu skupu we własnym zakresie, o ile wartość przedmiotu nie przekracza kwoty zł 500, przy czym dokonany szacunek winien być wprowadzony do książki rejestru zakupów.

8. W wypadku, gdy wartość zakupywanego przedmiotu przekracza kwotę zł 500 — to oceną winna być dokonana przez komisję, którą wyznacza zarząd spółdzielni w składzie: kierownika punktu skupu, członka rady nadzorczej

i kierownika technicznego spółdzielni, posiadającego właściwe kwalifikacje branżowe (rzeczoznawca).

9. Należności za zakupione przedmioty o wartości do zł 500 podlegają wypłacie przy zawarciu transakcji, a za przedmioty przekraczające powyższą kwotę — następnego dnia po dokonaniu komisyjnej wyceny.

Gdy chodzi o spółdzielnie handlowe (gminne spółdzielnie „Samopomocy Chłopskiej“ oraz spółdzielnie spożywców), to sprawę skupu zdecentralizowanego artykułów rolnych reguluje wymienione wyżej zarządzenie Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia 30 listopada 1953 r. Zakupy artykułów przemysłowych w źródłach nieuspołeczniczonych normują natomiast przepisy właściwych central spółdzielczych.

Stosowanie do uchwały Zarządu Głównego CRS z dnia 29. 9. 1954 r., zakupy w źródłach nieuspołeczniczonych mogą się odbywać tylko za pisemną zgodą Zarządu Handlu CRS, na wniosek zarządu GS lub PZGS kierowany za pośrednictwem WZGS do Zarządu Handlu CRS. Wnioski winny zawierać:

- a) odmowę właściwych hurtowni,
- b) rodzaj i ilość zakupów,
- c) zobowiązanie rozprawdzenia zakupionych towarów w obowiązujących okresach rotacji,
- d) zatwierdzenie cen przez komisje cennikowe.

Spółdzielnie spożywców mogą dokonywać zakupów w źródłach nieuspołeczniczonych za pośrednictwem central prywatnego przemysłu, a bezpośrednio od niezrzeszonych rzemieślników itp. — tylko za zgodą oddziału okręgowego ZSS (okólnik Związku Spółdzielni Spożywców z dnia 23. 4. 1951 r. Nr 3).

* * *

Jaki jest stosunek uchwały Nr 555 Prezydium Rządu z dnia 11 sierpnia 1954 r. w sprawie bankowej kontroli niektórych rozliczeń pieniężnych do przepisów o dostawach, robotach i usługach.

Uchwała Nr 555 nie zmienia w niczym obowiązujących przepisów o dostawach, robotach i usługach. Za zgodność danej transakcji z tymi przepisami odpowiada jednostka zamawiająca, co potwierdza w oświadczeniu składanym do Banku przy wydawaniu dyspozycji pieniężnej z tytułu rozliczenia z jednostką gospodarki nieuspołecznionej — dostawcą lub wykonawcą. Uchwała wymaga potwierdzenia przez jednostkę nadrzędną każdego indywidualnego rozliczenia powyżej 3.000 zł przy dostawach i powyżej 15.000 zł przy usługach i robotach, niezależnie od tego, na jakiej zasadzie jednostka gospodarki uspołecznionej dokonała zamówienia u jednostek gospodarki nieuspołecznionej, osób fizycznych lub w sklepie komisowym. Podstawą tą mogła być np. odmowa wykonania zamówienia przez jednostkę państwową lub ogólne upoważnienie udzielone przez właściwego ministra. Jedynie w tym przypadku, gdy przepisy o dostawach, robotach i usługach wymagają zatwierdzenia indywidualnie oznaczonej transakcji na sumy, dla których uchwała Nr 555 wymaga potwierdzenia jednostki nadrzędnej, zbędne byłoby wymaganie takiego potwierdzenia przy dokonywaniu rozliczenia, o ile w Banku przedłożona zostanie zgoda odpowiedniej jednostki nadrzędnej na dokonanie indywidualnie oznaczonego zamówienia.

W świetle uchwały Nr 555 Bank ma prawo przedstawienia swoich uwag i zgłaszania zastrzeżeń, niezależnie od tego, czy przepisy o dostawach, robotach i usługach zostały zachowane; naruszenie tych przepisów może stanowić przedmiot zgłaszanych przez Bank zastrzeżeń i dostateczny powód do wstrzymania wykonania dyspozycji pieniężnej.

Wykrywanie przez Bank takich naruszeń i stosowanie odpowiednich kroków jest środkiem kontroli rozliczeń pieniężnych i przez to środkiem wykonywania planu kasowego, nie będąc jednak bezpośrednim wykonywaniem kontroli nad zamówieniami w gospodarce nieuspołecznionej w oparciu o obowiązujące przepisy o dostawach, robotach i usługach.

S. Michalski

Artykuły prosimy nadsyłać w dwóch egzemplarzach maszynopisu pisanego po jednej stronie, z dużym marginesem, podwójnym odstępem między wierszami oraz podawać oddział, imię i nazwisko autora.

Nadestanych rękopisów Redakcja nie zwraca

Wydawca: Polskie Wydawnictwa Gospodarcze, Warszawa, ul. Poznańska 15, tel. 860-71-2-3, wew. 38. Redaguje: Kolegium

Redakcja i Administracja: Narodowy Bank Polski, Generalny Sekretariat, Warszawa, ul. Warecka 10.

Zam. z dn. 16.XII.54. Podpisano do druku 20.I.55 r. Druk ukończ. 25.I.55 r. Nakład 4100
Papier gaz. mat. 50 g A¹ Ark. wyd. 9,5

Zakł. Graf. Dom Słowa Polskiego. Zam. 7272/C B-6-444

